

REGION
Gdzie powstaną
nowe obwodnice

3

STAŁOWA WOLA
Nie-dochodowe
przewozy autobusowe

5

GRĘBÓW
Znęcał się nad babcią
przez 8 lat

6

NISKO
Nowy sprzęt trafił
do szpitala

10

STAŁOWA WOLA
Prąd z resztek obiadu?
Dlaczego nie

21

STAŁOWA WOLA
Działkowcy wzięli
odszkodowania

22

Nr 7 (272236)
13 lutego 2020 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Czy w zimie
powinniśmy myć
auto? Jak robić to
bezpiecznie

➤ Czytaj na str. 27

Królowa chodu, królową sportu

Małgorzata Cetnarska, lekkoatletka Katolickiego Klubu Sportowego Victoria Stalowa Wola, zwyciężyła w 48. Plebiscycie „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2019.

Wicemistrzyni Polski seniorów w chodzie na 5 km oraz dwukrotna młodzieżowa mistrzyni Polski w chodzie na 20 km i na 3 km w hali, wyprzedziła mistrza Polski juniorów w brazylijskim jiu-jitsu, Arsena Naslyana i koleżankę klubową, wicemistrzynię Polski w sztafecie 4x400 m, Małgorzatę Osiecką.

Talentem Roku została Joasia Iwasieczko – mistrzyni Polski do lat 15 w brazylijskim jiu-jitsu, a tytuł Trenera Roku wywalczył Mirosław Barszcz – trener zwyciężczyni oraz zdobywczy trzeciej lokaty w tegorocznym plebiscycie i opiekun młodzieżowej kadry narodowej biegaczek średnich dystansów. Po raz

kolejny Czytelnicy „Sztafety” wybrali także Najlepszych Masterów. Pierwsze miejsce zajął Bogdan Dziuba ze Stalowowskiego Klubu Biegacza, medalista mistrzostw Polski i halowych mistrzostw świata, a na drugim i trzecim miejscu uplasowali się medaliści mistrzostw Europy w brazylijskim jiu-jitsu, Paweł Kunysz i Michał Szumelda.

Ogłoszenie wyników 48. Plebiscytu „Sztafety” odbyło się w „Oficynie Pałacowej Ordynata” w Parku Charzewickim, podczas Balu Mistrzów Sportu.

➤ **Szczegółowe wyniki plebiscytu na str. 28-29, fotorelacja z balu na str. 16-17**



Zwyciężczyni plebiscytu Małgorzata Cetnarska z redaktorem naczelnym „Sztafety”, Konradem Sinicą

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



■ GMINA ZAKLIKÓW

Bus roztrzaskany na przejeździe

Dwie osoby zostały ranne w wypadku pomiędzy Antoniówką a Stawkami. Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym dostawczy bus wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg osobowy. Kierowca i pasażer auta zostali przewiezieni do szpitala.

➤ **Czytaj na str. 2**



■ HISTORIA

Wszystkiego opisać nie mogę

– Sowietci dążyli, aby nas wytępić, wymordować, i to im się udawało, bo większa liczba Polaków wymarła z nędzy, zimna, wyczerpania i głodu. Tyfus nas dziesiątkował, robactwo krew wypijało, gryzło do utworzenia się ran – to fragment wspomnień Tadeusza Tatary.

➤ **Czytaj na str. 9**

W SZTAFECIE
przyjmujemy
ogłoszenia
do dzienników



RZECZPOSPOLITA

**DZIENNIK
GAZETA PRAWNA**

gazeta
WYBORCZA.PL

cenę jak
w redakcjach
macierzystych

**MOTO
TECH**

Centrum Motoryzacyjne MOTO-TECH

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ul. COP 3, Stalowa Wola

ZAPRASZA NA OKRESOWE BADANIE TECHNICZNE

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakurwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

25 zł

WYBIERZ SAM NA CO
JE WYKORZYSTASZ

- ✓ PALIWO: ON, Benzyna, Gaz na Stacji „RIA”, ul. COP 1
- ✓ ŻETONY NA MYJNIĘ
- ✓ RABAT NA CZĘŚCI, USŁUGI
- ✓ WYMIANA OPON

**Wykonując przegląd otrzymasz
kupon rabatowy wartości**



Bus roztrzaskany na niestrzeżonym przejeździe

Dwie osoby zostały ranne w wypadku pomiędzy Antoniówką a Stawkami. Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym dostawczy bus wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg osobowy. Kierowca i pasażer auta zostali przewiezieni do szpitala.



Elementy rozerwanej karoserii wbiły się w zderzak lokomotywy

Do zdarzenia doszło przed godziną 13 na terenie gminy Zaklików. Kierowca dostawczego fiata ducato na janowskich tablicach rejestracyjnych, kierując się w stronę Stawek (gm. Potok Wielki, pow. janowski), wjechał na niestrzeżony przejazd kolejowy. Od strony Zaklikowa nadjeżdżał pociąg PKP Intercity „Roztocze” relacji Katowice – Lublin.

Kierowca dostawczaka opuścił wrak auta o własnych siłach. Za-

kleszczonego pasażera uwolnili strażacy. Ranni mężczyźni, mieszkańcy powiatu janowskiego, zostali przewiezieni do szpitala.

Żaden z pasażerów pociągu nie odniósł obrażeń. W dalszą podróż wyruszyli około godziny 15, autobusem komunikacji zastępczej.

To kolejny wypadek na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, do którego doszło w ostatnich miesiącach w naszym regionie. 21 listopada ub.r. w Raławicach koło Niska

kierowca ciężarówki wjechał na przejazd kolejowy, nie zważając na sygnały dźwiękowe dawane przez maszynistę zbliżającego się pociągu towarowego. Kierujący tirem miał ogromne szczęście. W chwili zderzenia kabina pojazdu znajdowała się tuż za przejazdem. Pociąg uderzył w naczepę. W zdarzeniu nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kierowca ciężarówki wyszedł z kolizji niemal bez szwanku.

(sin)

Z roku na rok spada liczba naruszeń przepisów

Na skrzyżowaniu ulic Komisji Edukacji Narodowej i Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli od 19 listopada 2015 roku działa centralny system automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym. W kwietniu 2018 roku na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 77 z drogą wojewódzką nr 871 pojawiły się „sekundniki”. Statystyki wskazują, że z roku na rok spada liczba naruszeń przepisów w tym miejscu.

Kiedy w 2015 roku na skrzyżowaniu ulic Al. Jana Pawła II i KEN zamontowano centralny system automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym rejestrujący przejazd na czerwonym świetle, mandaty w mieście posypały się gęsto. Mieszkańcy narzekali, że naruszenia przepisów nie są wynikiem ich brawury, a m.in. szybkiej i niespodziewanej zmiany świateł. Montaż urządzeń monitorujących przyczynił się wówczas do zmniejszenia natężenia ruchu na tym skrzyżowaniu. Kierowcy wybierali alternatywne trasy, znacznie obciążając tym samym drogi, które nie zostały przystosowane do tak wzmoczonego ruchu. Kierowcy wielokrotnie apelowali o instalację na tym skrzyżowaniu „sekundników”, czyli wyświetlaczy czasu czerwonego i zielonego światła. Urządzenia pojawiły się w kwietniu 2018 roku. Ich legalne instalowanie jest w Polsce możliwe zasadniczo od niedawna – dzięki rozporządzeniu, które weszło w życie w lipcu 2017 r.

Funkcjonowanie obu instalacji przyczyniło się do spadku liczby naruszeń przepisów związanych z niestosowaniem się przez kierowców do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu. Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem, takie naruszenia zagrożone są karą grzywny od 300 do 500 zł. Według danych Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego w 2016

roku odnotowano 4720 naruszeń przepisów na tym skrzyżowaniu, w 2017 roku liczba tych naruszeń spadła do 2704, w 2018 było to 1780 naruszeń, zaś w roku 2019 odnotowano 422 naruszenia przepisów.

(as)



Panu
Jarosławowi KUTA
wyraży szczerego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Prezydent Miasta,
Zastępca Prezydenta Miasta,
Przewodniczący
i Rada Miejska
w Stalowej Woli
oraz pracownicy
Urzędu Miasta Stalowej Woli

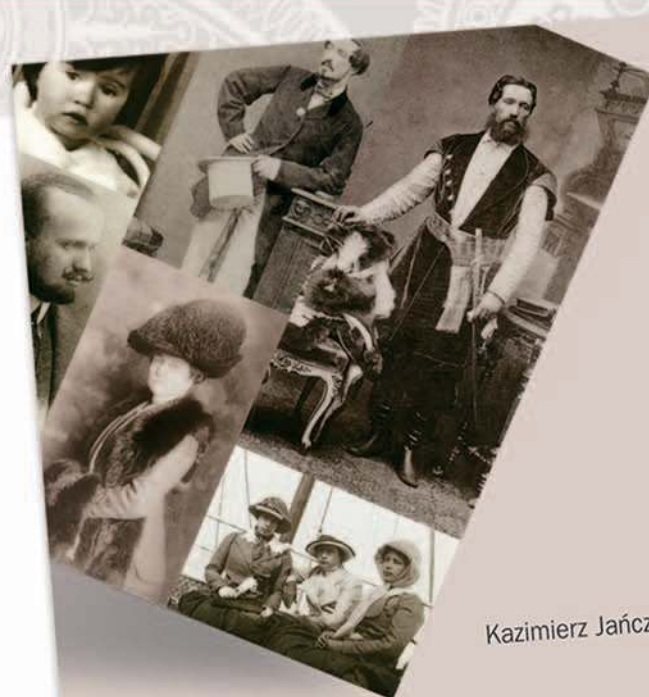


Kazimierz Jańczyk
Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

• 106 stron • bogato ilustrowana

www.ksiegarnia.sztafeta.pl

KSIAŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01



Kazimierz Jańczyk

Lubomirscy
z Charzewic
w legendzie i prawdzie

Program budowy 100 obwodnic. Jakie powstaną w naszym regionie?

Czas na obwodnice

Premier Mateusz Morawiecki w minioną sobotę ogłosił program budowy 100 obwodnic. Trzy z nich powstaną w naszym regionie. Drog obwodowych doczekają się: Nowa Dęba, Janów Lubelski i Kolbuszowa.

Wiceminister infrastruktury Rafał Weber, informację o budowie podkarpackich obwodnic przekazał w miniony poniedziałek podczas konferencji zorganizowanej w Nowej Dębie. Przypomniał również, że program 100 obwodnic to kolejny rządowy projekt walki z wykluczeniem komunikacyjnym. Pierwszy to program budowy dróg krajowych, w ramach którego w województwie podkarpackim realizowana jest m.in. droga szybkiego ruchu S 19.

Na obwodnicę Nowa Dęba czekała bardzo długo, bo ponad 50 lat, jak przypomniał starosta Jerzy

Sudoł. – Jest stary ślad, wyznaczony jeszcze w na początku lat 70. – mówił starosta. – Ten ślad jest już nieaktualny, bowiem większość terenów, którymi miała biec obwodnica, to tereny już dawno zabudowane. Dziękuję bardzo ministrowi Weberowi za wsparcie, bo tego wsparcia doświadczamy na co dzień, nie tylko w gminie Nowa Dęba, ale też w gminie Grębów czy w gminie Gorzyce.

– Dla mnie te obydwie inwestycje, czyli obwodnica Nowej Dęby i obwodnica Kolbuszowej, są ze sobą połączone – przekonywał poseł Zbigniew Chmielewicz. – Wspólnie z



Informacja o budowie obwodnicy w Nowej Dębie została ogłoszona podczas konferencji z udziałem wiceministra infrastruktury Rafała Webera i posła Zbigniewa Chmielewca oraz samorządowców Wiesława Ordona, burmistrza Nowej Dęby i Jerzego Sudoła, starosty powiatu tarnobrzskiego

ministrem Rafałem Weberem prowadziliśmy rozmowy na temat tych obwodnic od dawna.

Zdaniem samorządowców, obwodnica jest dla Nowa Dęby gwarantem bezpieczeństwa, ponieważ przez krajową „dziewiątkę” przetacza się mnóstwo ciężkich samochodów. Wyliczenia mówią, że w okolicy Nowej Dęby czy też Kolbuszowej, jest to około 10 tysięcy samochodów dziennie.

Budowa wyczekiwanej obwodnicy ani w Nowej Dębie, ani w Kolbuszowej nie rozpocznie się jednak z dnia na dzień. Przygotowanie dokumentacji przedprojektowej, wytyczenie przebiegu dróg – to wszyst-

ko może potrwać nawet 4 lata. Przetargi na wybudowanie obwodnic zostaną ogłoszone nie wcześniej niż na przełomie lat 2023/2024.

Możliwe jest także to, jak poinformował wiceminister Rafał Weber, aby projektowana obwodnica została w przyszłości wykorzystana jako część drogi głównej przyspieszonej, oczywiście po odpowiednim dostosowaniu, dlatego jej budowa nie wyklucza starań o budowę w przyszłych latach nowej drogi między Rzeszowem a Radomiem.

W programie rządowym obejmującym województwo lubelskie, znalazła się także obwodnica Janowa Lubelskiego. To jedna z siedmiu

obwodnic, jakie powstaną na terenie tamtego województwa.

Podstawowym celem budowy obwodnicy Janowa Lubelskiego jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego, jaki przejeżdża i będzie przejeżdżał przez tę miejscowość w związku z realizowaną obecnie drogą ekspresową S19. Dzięki budowie obwodnicy samochody zjeżdżające z S19 nie będą wjeżdżały do centrum miejscowości. Wraz z innymi planowanymi inwestycjami na drodze krajowej nr 74 na odcinku od S19 aż do Hrubieszowa, przyczyni się to do odciążenia ruchu w stronę Zamościa i dalej do przejścia granicznego Zosin-Uściług. (mar)

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

REKLAMA

Dzień Kobiet

zapraszamy Panie na niepowtarzalny kobiecy weekend w królewskim klimacie Zamku w Baranowie Sandomierskim

Poczuj się Królową

6-8 marca 2020

Kobiecy pobyt 7-8 marca
Cena za osobę: **200 zł**

Kobiecy pobyt 6-8 marca
Cena za osobę: **350 zł**

zapraszamy również w sobotni wieczór 7 marca o godz. 20.00 na wyjątkową atrakcję

Kobiecy Świat Smaków i Aromatów

Wstęp za osobę w cenie: **100 zł** | dla Pań korzystających z pobytu udział w atrakcji wliczony w cenę

baranów sandomierski

Szczegóły i rezerwacje:
tel. 15 811 80 40 wew. 100
hotel.zamkowy@baranow.com.pl
www.baranow.com.pl

Dzień Kobiet

zapraszamy Panie na niepowtarzalny kobiecy weekend w królewskim klimacie Zamku w Baranowie Sandomierskim

Poczuj się Królową

Kobiecy pobyt 7-8 marca

Pakiet obejmuje:

- 1 nocleg w Hotelu Zamkowym***
- Śniadanie
- Kobiecy Świat Smaków...
- Zwiedzanie Zamku z przewodnikiem
- 1h relaks w strefie SPA&WELLNESS

Cena za osobę: **200 zł**

Kobiecy pobyt 6-8 marca

Pakiet obejmuje:

- 2 noclegi w Hotelu Zamkowym***
- 2 x śniadanie
- Kolacja w dniu przyjazdu polecona przez szefa kuchni
- Kobiecy Świat Smaków...
- Zwiedzanie Zamku z przewodnikiem
- 1h relaks w strefie SPA&WELLNESS

Cena za osobę: **350 zł**

wśród atrakcji w sobotni wieczór 7 marca od godz. 20.00

Kobiecy Świat Smaków i Aromatów

baranów sandomierski

Szczegóły i rezerwacje:
tel. 15 811 80 40 wew. 100
hotel.zamkowy@baranow.com.pl
www.baranow.com.pl

Charytatywny Pokaz Mody dla Kamila



Za kulisami. Modelki w kolekcji Angeliki Ożdżyńskiej inspirowanej Arktyką

5 projektantów i 20 modelek wzięło udział w organizowanym przez duet Kovalowe charytatywnym pokazie mody, który odbył się 8 lutego w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli.

Kamil Siudak, mieszkaniec Jeżowego, zmagając się z ciężką odmianą raka – mięsakiem tkanek miękkich. Niestety, mężczyzna przegrał walkę z chorobą. Zmarł 31 stycznia.

W zbieraniu środków na leczenie wspierało go stalowowolskie Stowarzyszenie Dobro Powraca. Na prośbę o pomoc w zbiorce funduszy odpowiedziały też siostry z duetu Kovalowe, które wyszły z propozycją zorganizowania Charytatywnego Pokazu Mody dla Kamila.

– Początkowym założeniem imprezy było zebranie funduszy na leczenie Kamila Siudaka. Niestety, Kamil odszedł. Zdecydowałyśmy się nie anulować wydarzenia, a zebrane środki przekazać żonie i dwójce dzieci zmarłego przyjaciela – mówi „Sztafecie” Karolina Kowal, jedna z projektantek duetu Kovalowe.

Pieniądze można było składać do puszek, lub wziąć udział w licytacji bonów, m.in. do gabinetów ko-

smetycznych, fizjoterapeuty lub zakupić książki, filmy oraz biżuterię, która była wykorzystana w pokazie.

– Przygotowania do pokazu trwały już od początku grudnia, a w wydarzeniu brała udział aż 30-osobowa ekipa. Cieszymy się, że tak wiele osób przyszło i wsparło naszą akcję charytatywną. Bardzo dziękujemy za każdą pomoc – dodaje Justyna Walczak (z domu Kowal), projektantka Kovalowe.

W pokazie brało udział wielu młodych projektantów, m.in. absolwentki Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru SAPU w Krakowie – Karolina Bochnia i Angelika Ożdżyńska.

– To dla nas wielka przyjemność, wziąć udział w pokazie charytatywnym. Moda to nasza pasja. Gdy dowiedziałyśmy się o tym wydarzeniu nie mogłyśmy odmówić – wypowiadają się projektantki.

Dziewczyny brały udział w wielu pokazach mody, m.in. Nights Fashion Week w Rosji, Radom Fa-

shion Week, Kraków Fashion Week, Off Fashion Kielce i innych. Ich kolekcje wykorzystano w sesjach zdjęciowych do Top Model, w magazynach Gala i VIVA oraz w licznych teledyskach.

– Inspiracją mojej kolekcji była ochrona zwierząt i protest przeciwko ich zabijaniu. Materiały projektów powstały z tworzyw nie pochodzących od zwierząt. Kostiumy tworzyły duże sylwetki, dominowały kolory różowy i biały – dodaje projektantka Karolina Bochnia.

– Moją inspiracją była powierzchnia Arktyki, odbijanie światła i monumentalne skały. Stroje zostały zrobione z tworzyw ekologicznych. Podkreślone zostały odcieniami bieli i szarości – wypowiada się Angelika Ożdżyńska.

Całe wydarzenie wspierali artyści: finalista The Voice Kids Olivier Szot, Aleksandra Klimas oraz zespół taneczny Mażoretki Fortis. Na koniec zagrał zespół 1978.

Wiktoria Sudol

Zakochaj się w dobrej książce



Walentynkowa wystawa dla dzieci

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli zaprasza dzieci i rodziców na walentynkową wystawę. W Multitece wyeksponowane zostały książki dla dzieci o miłości. Wśród tytułów znajdują się takie opowieści jak: „Kocham Ciebie Mamo”, czy „O Wilku, który chciał się zakochać”.

– Stworzyliśmy walentynkową wystawę, aby przybliżyć dzieciom różne oblicza miłości. Są to książki nie tylko o pięknej, bajkowej miłości, ale i takie, które opisują trudne relacje w rodzinie. Na przykład o miłości dziadka do wnucząt, o siostrzanej relacji, czy o trudnej miłości rodzica do niepełnosprawnego dziecka. Niektóre uczucia mogą być dla dzieci niezrozumiałe, dlatego książki w prosty sposób mogą przybliżyć dzieciom ich znaczenie – mówi „Sztafecie” Daria Kamińska-Drabik z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli.

Codziennie przybywa czytelników. W bibliotece dzieci mogą nie tylko czytać i wypożyczać książki, ale również pograć w gry czy nauczyć się czegoś nowego.

14 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli organizowane będą małe, walentynkowe warsztaty. Dzieci będą mogły stworzyć własne kartki walentynkowe oraz poczytać wspólnie książki.

Wiktoria Sudol

krótko

Potańcówka dla seniorów

Stalowowolscy seniorzy, którzy aktywnie uczestniczą w życiu miasta i inicjują wiele wydarzeń, wiedzą, że złote lata życia wcale nie muszą być nudne. Dlatego specjalnie dla nich, 16 lutego, zorganizowana zostanie miejska potańcówka.

Na potańcówkę w Stalowej Woli zaprasza prezydent Lucjusz Nadberezny, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, a patronuje jej Józef Górniak przewodniczący Rady Seniorów.

Impreza odbędzie się 16 lutego o godzinie 17 na hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wstęp wolny.

(kag)

Walentynkowy Dzień Małżeński

Parafia św. Floriana i Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli zapraszają na V Walentynkowy Dzień Małżeński, który w naszym mieście odbędzie się 15 i 16 lutego.

W programie wydarzenia msza święta w par. Św. Jana Pawła II, po zakończeniu której w restauracji Sezam odbędą się dwie konferencje, zatytułowane: „Najważniejsza jest miłość” oraz „Seksualność w małżeństwie i rodzinie”. Oprócz tego przewidziano trzygodzinną zabawę z wodziurem. Informacje szczegółowe pod nr tel. 537 66 00 33 lub 602 74 16 08.

(kag)

Szczegółowy program:

15.02 (sobota) i 16.02 (niedziela)
15.00 (12.00 niedziela) – Msza Święta w parafii pw. św. Jana Pawła II
16.00 (13.00) – Przejście do restauracji Sezam
16.30 (13.30) – Powitanie i obiad
17.30 (14.30) – Konferencja „Najważniejsza jest miłość” (o. Wiesław Krupiński SJ)
18.30 (15.30) – Przerwy muzyczny
19.00 (16.00) – Konferencja „Seksualność w małżeństwie i rodzinie” (dr Urszula Dudziak)
20.00-23.00 (17.00-20.00) – Zabawa taneczna z wodziurem



Fragment Magicznych Ogrodów

Zaufanie gości do Magicznych Ogrodów jest, jak zapewniają ich twórcy, największą nagrodą i inspiracją do działania. Ten stworzony na bazie oryginalnej baśniowej historii park nieustannie rozwija się i zmienia. To pierwszy park tematyczny w Polsce, wypełniony magią i kolekcjami przepięknych roślin. Nasycony radością i śmiechem oraz unikalnymi atrakcjami, które pobudzają kreatywność, wspierają rozwój sensoryki i zapewniają bezstresową zabawę.

Magiczne Ogrody istnieją od 6 lat. To miejsce, do którego chce się wracać. Wielu gości, w tym wielopokoleniowe rodziny, odwiedza je kilkakrotnie w ciągu sezonu! Ich profil na Facebook'u śledzi ponad 200 000 osób. Dając wyraz sympatii w kolejnych wizytach, polubieniach i komenta-

zach na kanałach społecznościowych parku, goście pomagają tworzyć Magiczne Ogrody. Miejsce pracy znalazły w nim setki osób, a plany rozwoju parku są rozpisane na 30 lat!

Nowy sezon rodzinnych wyjazdów już za pasem. Warto zaplanować wspólne chwile już teraz. Magiczne Ogrody zapraszają na majówkę. Otwarcie sezonu już 1 maja punktualnie o 10.00. Co weekend w parku będą się odbywać ekscytujące wydarzenia. Dla uczniów szkół i przedszkoli Ogrody przygotowały ciekawą ofertę wycieczkową. Miłośników ogrodnictwa zainteresuje fakt, że Magiczne Ogrody posiadają własną odmianę tulipana, którego chrzciny odbędą się wiosną. Wyhodował je Roman Szymański. Warto zobaczyć ją na własne oczy. **(bw)**

Wpłacając 1% dla „Nadziei”
KRS 0000 180 506

wspieracie m.in.:

- Zespół Szkół Specjalnych w Stalowej Woli
- Warsztat Terapii Zajęciowej „Nadzieja”
- Punkt konsultacyjny dla dzieci i młodzieży z autyzmem oraz ich rodzin



Stowarzyszenie na Rzecz Osób Szczególnie Troskliwie „Nadzieja”
Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 21

Uratowane połączenia, lepsza kondycja spółki

Nie-dochodowe przewozy autobusowe

– Ta ustawa się sprawdza, zapobiega komunikacyjnemu wykluczeniu. Pozwala utrzymać deficytowe, ale niezbędne dla lokalnej społeczności połączenia autobusowe. PKS otrzymuje rekompensaty i dzięki temu może realizować te połączenia, nie pogorszając swojej sytuacji finansowej – mówi „Sztafecie” Tadeusz Bąk, prezes PKS w Stalowej Woli SA.

Chodzi oczywiście o obowiązującą od lipca 2019 r. Ustawę o Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Ustawę, która miała uratować sieć wielu lokalnych połączeń, poprawić sytuację obsługujących je przewoźników, ale przede wszystkim likwidować komunikacyjne wykluczenie i białe plamy.

A w przypadku stalowowolskiego PKS-u ok. 90 proc. lokalnych połączeń (także na terenie powiatu niżańskiego) to były linie nierentowne, choć z punktu widzenia mieszkańców, absolutnie niezbędne (dojazdy do szkół, za-

kładów pracy, możliwość dojazdu do szpitala itd.). Nie trzeba dodawać, że utrzymywanie tych połączeń w dotychczasowej formule pogłębiało tylko złą sytuację finansową spółki. Z drugiej strony, zarobki były tu tak niskie, że w przeprowadzonym w styczniu 2019 r. referendum, 42 proc. załogi opowiedziało się za strajkiem o podwyżki płac.

Gdy 26 sierpnia 2019 r. w Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli podpisano porozumienie z wojewodą podkarpackim, które gwarantowało rekompensaty do nierentownych linii, wnioskowano o 77 takich połączeń. Na

razie dopłaty obejmują 72 (na dofinansowanie wciąż czekają linie Jarocin – Huta Krzeszowska, Ulanów – Harasiuki, Krzeszów – Hucisko, Stalowa Wola – Domostawa, Stalowa Wola – Zarzeczce).

W 2019 r. rekompensaty wyniosły blisko 600 tys. zł (za cztery miesiące). Zasada dofinansowania jest następująca: budżet państwa dopłaca maksymalnie 1 zł do jednego wozokilometra, a 10 proc. ceny usługi pokrywa jej organizator, czyli w naszym przypadku powiat stalowowolski. A ta cena, to kwota deficytu na linii komunikacyjnej podzielona przez prze-



Jedna z linii dofinansowanych z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych

bieg kilometrów. W ciągu całego 2020 r. roku dofinansowanie może więc sięgnąć 1,8 mln zł.

Dodajmy, iż gdy startowała ustawa, to koszt wozokilometra w stalowowolskim PKS-ie wynosił ok. 3 zł, podczas gdy jego średnia wysokość w Polsce przekraczała 5

zł (w innych PKS-ach były po prostu większe zarobki).

– To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców powiatu stalowowolskiego i niżańskiego. Tam, gdzie nie jeżdżą komercyjni przewoźnicy, bo połączenia są niedochodowe, te linie są i będą utrzymywane przez nas. A nasza

działalność to zaspokajanie potrzeb komunikacyjnych w sposób nieprzerwany i ciągły. Od lat wykonywaliśmy połączenia o charakterze użyteczności publicznej, ale tak naprawdę, dopiero teraz państwo wspiera nas w tym zadaniu – podkreśla prezes Tadeusz Bąk. (jar)

Bank ostrzega. Uważajmy na fałszywe faktury!

Wracamy do sprawy internetowych oszustw. Jak informowaliśmy w poprzednim numerze „Sztafety”, jeden ze stalowowolskich przedsiębiorców otrzymał opiewające na kilkadziesiąt tysięcy złotych faktury, których dane wzbudziły jego podejrzenie. Po konsultacji z kontrahentami okazało się, że numer konta bankowego został zmieniony. Dziś prezentujemy stanowisko banku w tej sprawie.

Tydzień temu opisaliśmy próbę oszustwa internetowego, do której doszło na terenie Stalowej Woli. Przedsiębiorca Kazimierz Młynarski otrzymał przez pocztę elektroniczną fakturę od kontrahenta, z danymi do przelewu, które go zaniepokoiły. Po konsultacji z dwoma kontrahentami, od których dostał podejrzane dane, doszedł do wniosku, że zostały one zmienione zanim znalazły się na jego skrzynce odbiorczej. Po odkryciu tego faktu, udał się do banku Pekao, z którego pochodziło podejrzane konto.

– Okazało się, że jest ono założone w Gdańsku na Hiszpana. Manager powiedział, że zgłosi to osobom odpowiedzialnym za zabezpieczenie. Ja natomiast otrzymałem podobną fakturę jeszcze raz z innego miejsca. Kontrahent wysłał fakturę ze swoim bankiem, a przyszedł mi inny – mówił stalowowolski przedsiębiorca.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z bankiem Pekao. Odpowiedzi otrzymaliśmy jednak już po zamknięciu poprzedniego numeru „Sztafety”.

Biuro Komunikacji Korporacyjnej Banku Pekao tłumaczy, że próba oszustwa, która została podjęta wobec Kazimierza Młynarskiego, to atak typu BEC. Odbywa się on za pomocą zainfekowania i przejęcia skrzynki ofiary. Dzięki temu przejęciu oszuści mają możliwość zmian w korespondencji nieświadomej ofiary. Przejęcie może odbyć się np. za pomocą otwarcia linku, który przyjdzie nam w mailu z niewidomego źródła. Sugerowane jest nie klikanie w tego typu adresy. Gdy ofiara oszustwa uświadomi sobie

atak, należy dokonać weryfikacji bezpieczeństwa swojej skrzynki pocztowej. Jednym z pierwszych kroków, który powinien zostać podjęty, jest zmiana hasła do poczty elektronicznej. A jakie środki w przypadku oszustw internetowych może podjąć bank?

Gdy bankowi zostanie zgłoszone istnienie konta-słupa stworzonego do wyłudzenia pieniędzy i dojdzie do jego zidentyfikowania, bank w ramach obowiązujących regulacji może zablokować środki na takim koncie i zgłosić sprawę do prokuratury. Sam bank ma również możliwość wytypowania i śledzenia podejrzanych kont. Jednak nie tylko instytucja finansowa czuwa nad bezpieczeństwem kont i naszych pieniędzy, ale sami możemy podjąć pewne kroki, które ograniczą szanse oszukan na przez internetowych złodziei.

Przed wszystkim należy chronić dane do logowania. Nie tylko wymyślić hasło, które powinno składać się z dużych i małych liter, liczb, a także znaków specjalnych. Należy również pamiętać o uruchomieniu opcji autoryzacji. Trzeba sprawdzać certyfikaty bezpieczeństwa znajdujące się na stronach, przed zalogowaniem się na nie. Wskazane jest również dbanie o aktualność oprogramowania urządzeń w czasie korzystania z bankowości elektronicznej. Dodatkowo, trzeba je

zabezpieczyć najnowszymi wersjami programów antywirusowych.

– Bezpieczeństwo klientów dla banku jest sprawą najwyższej rangi. Instytucja chce dbać o satysfakcję klientów, a bezpieczeństwo jest jej jednym z najważniejszych filarów – informuje Biuro Komunikacji Korporacyjnej Banku Pekao.

Zaznaczono również, że Bank Pekao śledzi zagrożenia mogące wpływać na bezpieczeństwo klientów i na swoich stronach publikuje aktualne komunikaty dotyczące bezpieczeństwa kont i danych w sieci. Przypomina także cyklicznie o podstawowych zasadach bezpieczeństwa na swoich stronach i aplikacji.

Co się jednak dzieje z naszymi pieniędzmi, kiedy mimo podjętych środków bezpieczeństwa, damy się oszukać i przelejemy je na fałszywe dane? Gdy do tego już dojdzie, jak najszybciej trzeba udać się do banku, z którego dokonało się feralnego przelewu. Podmiot prowadzący nasze konto kontaktuje się wtedy z instytucją, do której zostały przelane nasze środki. Nasz bank w takiej sytuacji ma możliwość wystąpienia do drugiego podmiotu finansowego prowadzącego rachunek nieuczciwego odbiorcy o zwrot przesłanych środków. Najważniejsza jest więc szybkość naszej reakcji.

Rafał Gawęcki

REKLAMA

Kredyt mieszkaniowy

Zamieszkać u siebie

- kredyt nawet do **80%** wartości nieruchomości
- atrakcyjne oprocentowanie **3,90%**
- prowidzja **0%**

PROMOCJA

RRSO **4,64%**

* dla kredytu z wkładem własnym wynoszącym 20%, ubezpieczeniem nieruchomości oraz opłaconą jednorazowo składką ubezpieczenia na życie.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla posiadacza rachunku ROR z regularnymi wpływami min. 500 zł wynosi: **4,64%**; całkowita kwota kredytu: 200 000 zł, okres kredytowania: 240 miesięcy; wkład własny: 20% wartości nieruchomości; oprocentowanie kredytu: 3,90% w skali roku – wyliczone jako suma aktualnej stopy bazowej kredytu (stopa zmienna WIBOR 3M: 1,70%) i marży Banku w wysokości 2,20%, obliczona po ustanowieniu zabezpieczenia w postaci hipoteki na kredytowanej nieruchomości (do czasu ustanowienia hipoteki Bank podwyższana marżę kredytu o 1,00 p.p.). Równa rata miesięczna: 1 201,48 zł, łączna liczba rat: 240. Całkowity koszt kredytu 99 220,28 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania: 88 355,28 zł, prowizja nie kredytowana za udzielenie kredytu: 0,0% kwoty udzielonego kredytu wynosząca: 0 zł. Koszt ustanowienia hipoteki: 200,00 zł, podatek od czynności cywilno-prawnych (PCC): 19,00 zł. Roczna stawka za ubezpieczenie kredytowej nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych wraz z OC w życiu prywatnym 233 zł (4 660,00 zł za cały okres kredytowania). Składka za ubezpieczenie na życie za cały okres kredytowania 5 986,00 zł. W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnia następujących kosztów: kosztu ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości spoza oferty Banku, kosztu ubezpieczenia na życie spoza oferty Banku oraz kosztu wyceny nieruchomości, gdyż nie jest dostawcą tych usług dodatkowych dla konsumenta. Całkowita kwota do zapłaty wynosi: 299 220,28 zł.

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec zmianie w związku ze zmianą stopy referencyjnej WIBOR 3M, która może spowodować, że koszty obsługi kredytu mogą wzrosnąć lub zmaleć. Zmienne oprocentowanie niesie za sobą ryzyko wzrostu wysokości raty, a tym samym całkowitej kwoty do zapłaty.

Wycenienia reprezentatywne dla mieszkaniowego kredytu hipotecznego „Nasz dom” w Promocji „Zamieszkać u siebie”, Pakiet II Promocji na 31 stycznia 2020 r.

Nadsański Bank Spółdzielczy

tel: 15 842 10 27

www.sanbank.pl

„Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami...”

AGACIE OSKROBIE wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

MEŻA

składają koledzy i koleżanki z Huty Stalowa Wola S.A.



Znęcał się nad babcią przez 8 lat

Dwa miesiące aresztu zastosował Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu wobec 27-letniego mężczyzny, który ze szczególnym okrucieństwem znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją 84-letnią babcią. Horror kobiety trwał 8 lat.

Mężczyzna mieszkający na terenie gminy Grębów w powiecie tarnobrzskim, jest podejrzany o stosowanie przemocy wobec swojej 84-letniej babci.

– Jak ustalili tarnobrzescy policjanci, sytuacja ta trwała około 8 lat. Wnuk, będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury domowe, znieważał słowami obelżywymi kobietę, utrudniał korzystanie ze sprzętów domowych, popychał, posunął się nawet do założenia sznura na szyję staruszki i włókac groził jej pozbawieniem życia. W wyniku upadku kobieta odniosła poważne jak na jej wiek obrażenia,

w tym rozstrój zdrowia – informuje podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik tarnobrzesckiej policji.

Policjanci zebrali w tej sprawie obszerny materiał dowodowy. Za pośrednictwem prokuratury wystąpili do sądu z wnioskiem o zastosowanie aresztu wobec podejrzanego o znęcanie się nad kobietą. W piątek 7 lutego, sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci dwumiesięcznego aresztu. Przedtem, 27-latek usłyszał prokuratorskie zarzuty. Wnuk, który tak okrutnie obchodził się z babcią, będzie odpowiadał przed sądem.

Za fizyczne lub psychiczne znęcanie się nad osobą starszą, nieporadną, Kodeks karny przewiduje karę od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Policjanci apelują: przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem ściganym przez prawo. Za znęcaniem fizycznym i psychicznym, biciem, poniżaniem i awanturami, stoją żywe ofiary przestępstw. Zdarza się, że ukrywane przez wiele lat problemy wychodzą na światło dzienne dopiero wówczas, gdy dochodzi do tragedii. Nie bądzmy obojętni, reagujmy, dzwoniąc pod numer interwencyjny 112 lub Policję. (mar)

Porywisty wiatr narobił sporo szkód

– Uwaga! Dziś bardzo silny wiatr. Zabezpiecz swoje rzeczy, które porwane wiatrem mogą stanowić zagrożenie. Jeśli możesz, zostań w domu – takie i podobne sms-y z ostrzeżeniem, wysyłane przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB), trafiały przez ostatnie dni do mieszkańców Podkarpacia. Wszystko za sprawą porywistego wiatru związanego z niżem Sabina.

W ciągu ostatnich kilku dni, przez Europę zachodnią przetaczał się gwałtowny huragan Ciara. W naszym kraju miejscami porywy wiatru przekraczały 100 kilometrów na godzinę. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej ostrzegał mieszkańców przed niebezpieczną pogodą. W dużej części kraju obowiązywały alarmy drugiego, a miejscami – trzeciego – najwyższego stopnia.

W związku z silnym wiatrem, strażacy mieli bardzo dużo pracy. Tylko w nocy, z niedzieli na poniedziałek (9-10 lutego), na Podkarpaciu strażacy interweniowali ponad 700 razy. Głównie zabezpieczali uszkodzone pokrycia dachowe na budynkach gospodarczych i mieszkalnych. Dużo zgłoszeń

było również do usunięcia połamanych konarów drzew leżących na jezdniach, chodnikach i na posesjach.

Jak informuje rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Stalowej Woli Krystian Bąk, silne podmuchy wiatru w naszym mieście uszkodziły sygnalizację świetlną na Alejach Jana Pawła II. Na tej samej ulicy uszkodzony został również szyld reklamowy, natomiast na ulicy Czarneckiego przewróciło się ogrodzenie.

Od naszych czytelników wiemy również o uszkodzonym lustrze drogowym i zalegających konarach drzew.

Większych strat na szczęście w Stalowej Woli nie odnotowano. (kag)

krótko

Odnaleźli zaginionego 83-latkę

Kilkudziesięciu policjantów i strażaków, nocą, 5 lutego, przeszukiwało tereny leśne gminy Harasiuki. Do poszukiwań 83-letniego mężczyzny wykorzystano także dron i psa tropiącego. Finalnie, do zaginionego, którego przysparzało małżeństwo z Sierakowa, dotarł dzielnicowy z Harasiuk.

W środę, 5 lutego, funkcjonariusze z niżańskiej komendy wraz ze strażakami z OSP w Harasiukach i Goździe ruszyli na poszukiwania 83-letniego mieszkańca Derylaków. Mężczyzna ten około godziny 16 wyszedł z domu na spacer i nie powrócił aż do godzin wieczornych. Jak się okazało, nie miał przy sobie telefonu i doskwierały mu problemy z pamięcią.

Policja przy wsparciu strażaków rozpoczęła poszukiwania od sprawdzenia miejsc zamieszkania rodziny i najbliższych sąsiadów zaginionego. Następnie przeszukiwać zaczęto kompleksy leśne w okolicy Derylaków i Huty Krzeszowskiej. Ze względu na spadającą w nocy temperaturę zagrażającą życiu i zdrowiu mężczyzny, do poszukiwań włączono również dron policyjny oraz psa tropiącego.

Nazajutrz rano, dzielnicowy z Harasiuk uczestniczący w poszukiwaniach 83-latkę, w miejscowości Derylaci spotkał kobietę. Potwierdziła ona, że podobnego do zaginionego widziała w okolicach jednej z posesji na terenie miejscowości Sieraków. Pod wskazanym adresem dzielnicowy zastał małżeństwo, które zaopiekowała się blakającym się obok ich domu mężczyzną. Na miejsce wezwana została karetka pogotowia, ponieważ kontakt z odnalezionym był utrudniony. Po sprawdzeniu jego stanu zdrowia, ratownicy medyczni przekazali go pod opiekę rodziny. (kb)

Połamane drzewa i zerwane linie energetyczne

Szalejąca z nocy 9 na 10 lutego wichura dotknęła także powiat niżański. Strażacy najwięcej pracy mieli w gminie Krzeszów, gdzie przy pomocy pilarek mechanicznych usuwali powalone drzewa i niebezpiecznie zwisające konary. Interweniowali także w związku z zerwaną linią energetyczną.

Połamane drzewa i gałęzie usuwano również w Rudniku nad Sanem, Nisku oraz w Zarzeczu. (kb)

Dwie kobiety zatrzymane za udział w oszustwie

Policja zatrzymała dwie kobiety: 27-letnią mieszkankę Kraśnika oraz 21-letnią mieszkankę powiatu płońskiego, które brały udział w wyłudzeniu pieniędzy na tzw. „wnuczka” od mieszkanki gm. Zaklików, do którego doszło 3 lutego 2020 roku. W wyniku oszustwa, poszkodowana straciła 160 tys. zł. Zatrzymane odebrały pieniądze od kobiety i przekazały je dalej.

– Pieniądzy, niestety, nie udało się odzyskać, z uwagi na to, że zostały przekazane dalej. Wobec tych kobiet został zastosowany policyjny dozór i zakaz opuszczania kraju. Zostały im przedstawione zarzuty oszustwa. Trwają dalsze czynności, celem ustalenia kolejnych osób, które biorą udział w tym procederze – informuje sierżant sztabowy Małgorzata Kania, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

Grozi im od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Kobiety przyznały się do winy. Wyjaśniły, że starsza z nich odpowiedziała na zamieszczone na jednym z portali internetowych ogłoszenie dotyczące pracy w charakterze kuriera. Jej zadaniem

miało być odebranie przesyłki i przekazanie jej kolejnej osobie.

Początkiem bieżącego roku w powiecie stalowowolskim doszło do kilkunastu prób wyłudzenia pieniędzy metodą na tzw. „wnuczka”. W dwóch przypadkach przestępcom udało się osiągnąć zamierzony cel, w wyniku czego dwie mieszkanki powiatu przekazały pieniądze oszustom.

Pierwsze zdarzenie miało miejsce 24 stycznia, mieszkanka gminy Radomyśl nad Sanem przekazała oszustom ponad 200 tys. zł. Ponadto, tego dnia stalowowska policja otrzymała 12 zgłoszeń o próbie wyłudzenia pieniędzy metodą na tzw. „wnuczka”. – Do mieszkanki gminy Radomyśl n/ Sanem zadzwoniła kobieta podająca

się za śledczą i oświadczyła, że jej córka spowodowała śmiertelny wypadek i potrzebne są pieniądze na polubowne załatwienie sprawy. Słuchawkę przekazano również innej kobiecie, która podała się za jej córkę i prosiła o pomoc. W tym czasie, mężowi kobiety nakazano udać się do Sądu Rejonowego w Stalowej Woli, by spotkać się ze śledczą. Natomiast kobieta miała przekazać pieniądze mężczyźnie, który przyjechał do jej domu i podał się za śledczego – mówi sierż. sztab. Małgorzata Kania.

W dniu 3 lutego stalowowska policja otrzymała 4 zgłoszenia prób wyłudzenia pieniędzy metodą na tzw. „wnuczka” i jedno zgłoszenie oszustwa. Mieszkanka gminy Zaklików przekazała oszustom ponad 160 tys. zł. – Do mieszkanki gminy Zaklików zadzwonił mężczyzna, który roztrzęsionym głosem mówił, że spowodował wypadek i potrzebne są mu pieniądze na polubowne załatwienie sprawy. Kobieta była przekonana, że rozmawia ze swoim synem. Następnie słuchawkę podano drugiemu męż-

czyźnie, który podał się za policjanta i potwierdził wersję „syna”. Kobieta przekazała pieniądze dwóm kobietom, które przyjechały po odbiór – informuje sierż. sztab. Małgorzata Kania.

Policja ostrzega – aby nie stać się ofiarą oszusta działającego metodą „na wnuczka”, „na policjanta”, pamiętaj: nigdy pochopnie nie przekazuj pieniędzy osobom podającym się za krewnych, funkcjonariusze instytucji państwowych nigdy nie proszą o przekazanie im jakichkolwiek pieniędzy, zawsze potwierdzaj „prośbę o pomoc”, kontaktując się bezpośrednio z osobami najbliższymi, nie udzielaj żadnych informacji przez telefon, szczególnie swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich, nie mów o przechowywanych pieniądzach, o swoich planach życiowych, czy też o członkach twojej rodziny. Jeżeli ktoś zadzwoni do ciebie z taką prośbą i istnieje podejrzenie, że jest to oszust, natychmiast powiadom policję pod numerem telefonu 112. (as)

Nowy samochód trafił do strażaków z Kopek



Kluczki i dokumenty nowego auta, z rąk wiceministra Marcina Warchoła odebrali burmistrz Waldemar Grochowski oraz prezes OSP w Kopkach Edward Szast

Nowy lekki samochód pożarniczy trafił do strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kopkach. Forda customa, przy wsparciu finansowym Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, zakupiono ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Strażacy z Kopek, oprócz nowego auta, z rąk wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła odebrali też specjalistyczne mundury.

Ford custom oficjalnie znajduje się na służbie w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Kopkach. W środę, 5 lutego, w remizie OSP odbyło się uroczyste poświęcenie i przekazanie nowego, lekkiego samochodu pożarniczego oraz specjalistycznych, spełniających najwyższe standardy ochrony ubrań dla strażaków OSP z Rudnika nad Sanem, Kopek, Przędzela i Przędzela Kolonii. Sprzęt, na ręce Waldemara Grochowskiego burmistrza Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem oraz Edwarda Szasta prezesa OSP Kopki, przekazał Marcin Warchoła, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz pełnomocnik rządu do spraw praw człowieka.

– Rozdajecie dobro swoim sercem. Bez wysiłków i zabiegów pana burmistrza nic by nie było. Od początku wspominał on o waszych potrzebach, osiągnięciach i naszym zaangażowaniu. Mam nadzieję, że to auto będzie służyło wszystkim mieszkańcom waszej gminy, a przede wszystkim seniorom, którzy będą mogli jeździć m.in. na rehabilitację, na różne spotkania artystyczne czy kulturalne – mówił, przekazując kluczki i dowód rejestracyjny po-

jazdu wiceminister Marcin Warchoła. – Dziękuję wszystkim tym, którzy się do tego przyczynili. Dziękuję zwłaszcza druhom ochotnikom, bo to wasza praca, często wykonywana z narażeniem życia i zdrowia, jest najlepszym dowodem na to, że warto i trzeba was wspierać. Życzę wam, by nowy pojazd dobrze wam służył i pozwalał nieść pomoc wszystkim, którzy tego potrzebują.

Zakup samochodu współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości. Gmina z własnych środków dołożyła jedynie 5 tysięcy złotych.

– Dzięki zewnętrzznemu dofinansowaniu, nasi strażacy wzbogacili się o nowoczesny pojazd, spełniający najwyższe standardy. Na taki sprzęt czekaliśmy wiele lat. Samochód jest fabrycznie nowy, przystosowany do przewozu 9 osób i stanowi niezbędne uzupełnienie sprzętu, jakim dysponuje jednostka podczas podejmowanych działań ratowniczych, w tym często działań podejmowanych na miejscu popełnienia przestępstwa. Mam nadzieję, że auto będzie dobrze służyło wszystkim mieszkańcom naszej gminy – podkreśla burmistrz Waldemar Grochowski.

Do druhów z terenu gminy Rudnik nad Sanem trafiło także 26 kompletów specjalnych kombinezonów. Mundury spełniają najwyższe standardy ochrony we wszystkich kategoriach normy europejskiej: odporność na promieniowanie cieplne, hydrofobowość oraz odporność na penetrację pary wodnej. (mn)

Naukowcy ogłaszają:

To definitywny koniec śmiertelnych ŻNIW CUKRZYCY!

Dzięki biostymulującej kuracji już ponad 17 tys. Polaków trwale wyleczyło się z cukrzycy oraz zwalczyło gwałtowne skoki insuliny – bez rygorystycznej diety, kontrolowania poziomu cukru czy robienia zastrzyków.

Analizy lekarzy nie pozostawiają złudzeń: aktywna teakryna wyrównuje poziom glukozy w organizmie, zwalcza napady głodu, normalizuje pracę trzustki, a także zapobiega stopie cukrzycowej, problemom z nerkami oraz eliminuje ryzyko śpiączki. A to wszystko już po 1 dawce! Trudno w to uwierzyć, ale praktycznie wszyscy pacjenci stosujący tę rewolucyjną metodę odstawili zastrzyki, pozbyli się drętwienia stóp i polepszyli wzrok aż o 71,7%!

Skuteczna, nawet w najbardziej zaawansowanej fazie cukrzycy, niezależnie od jej typu, stopnia zniszczenia trzustki, likwidująca nawet najgroźniejsze powikłania. Przełomowa formuła prof. Haleworth'a z Institute of Nutrition & Diabetology Uniwersytetu Nowojorskiego to pierwsze tak profesjonalne, szybkie i skuteczne wybaczenie dla chorych na cukrzycę.



Wygrałam ze śpiączką!

Całe życie brałam zastrzyki i kontrolowałam cukier. Pewnego razu zaczęłam się dziwnie czuć, miałam wilczy apetyt, nudności, byłam niespokojna. W końcu dostałam drgawek i trafiłam na SOR, gdzie okazało się, że to początki śpiączki cukrzycowej! Lekarze nie wiedzieli jak mi pomóc, coraz bardziej odpływałam. Później dowiedziałam się, że młoda lekarka podała mi Glucobalance i dopiero zaczęłam się budzić. Po 9 dniach poziom glukozy był idealny! Brałam go jeszcze 3 tygodnie po wyjściu ze szpitala. A najlepsze w tym wszystkim jest to, że już nie muszę robić zastrzyków z insuliny!

Janina, 45l.

Aż 92% pacjentów po zażyciu 1 dawki pozbyło się napadów głodu, usprawniło trzustkę oraz zniwelowało uczucie ciągłego zmęczenia. Po 7 dniach zlikwidowali skoki insuliny i

drętwienia stóp. Aż 9/10 cukrzyków deklaruje, że po 14 dniach odstawiło zastrzyki z insuliny, a regularne stosowanie biomolekularnego preparatu pomogło im schudnąć i trwale polepszyć wzrok. Ci, którzy przez lata zanieadbywali problemy i nabawili się poważnych powikłań, takich jak: stopa cukrzycowa czy kwasica ketonowa, po 4 tygodniach wygrali z cukrzycą i jej groźnymi konsekwencjami. Wiele osób pomyśli, że to kolejny „cudowny” preparat na cukrzycę. Jak jest naprawdę?

Uwolnij się od zastrzyków

Wielopłaszczyznowa metoda z bio-teakryną opracowana przez amerykańskiego naukowca zyskała ogromne uznanie podczas renomowanego Kongress für gesunde Ernährung und Diabetiker w Stuttgarcie. To właśnie w trakcie tej najważniejszej, corocznej konferencji naukowej Europa dowiedziała się o prekursorskiej kuracji prof. Haleworth'a. W każdym przypadku nowoczesna formuła błyskawicznie odbudowuje trzustkę, obniża stężenie glukozy we krwi o 98,7%, ogranicza uczucie głodu, zapobiega hiperglikemii. Ponadto 97/100 pacjentów ponad wszelką wątpliwość deklaruje spadek wagi, wyostrenie wzroku, lepszą pracę nerek i brak drętwienia stóp. Dzięki Glucobalance tysiące diabetyków uniknęło śpiączki, kwasicy

ketonowej czy stopy cukrzycowej i na stałe odstawiło zastrzyki z insuliny. By mieć szersze spektrum informacji i pewność skuteczności tej autorskiej formuły, postanowiliśmy zapytać o nią prof. Mathias'a Gobler'a, diabetologa, przewodniczącego komisji diabetologicznej na Kongress für gesunde Ernährung und Diabetiker w Stuttgarcie:

„Starannie wyselekcjonowane aktywne związki teakryny wykorzystuje się w leczeniu chorób trzustki, gdyż szybko wnikają w jej mikrostrukturę. Ma to znaczący wpływ na odbudowę tego narządu. Dlatego już po 1 dawce chorzy zwalczają napady głodu i mają więcej energii. Po 7 dniach nie uskarżają się na skoki insuliny, a po 14 dniach pacjenci nie muszą już robić zastrzyków. Z ekscytacją stwierdzam, że po latach badań w końcu doczekaliśmy się prawdziwej rewolucji w walce z cukrzycą.”

Nie uzależniaj życia od insuliny!

Regularne stosowanie Glucobalance odbudowuje i trwale regeneruje trzustkę, dzięki czemu całkowite wyleczenie z cukrzycy jest możliwe. Ponadto wysokie stężenie aktywnej teakryny polepsza wzrok, udrażnia naczynia krwionośne oraz zmniejsza uczucie łaknienia, dzięki czemu aż 97% pacjentów schudło. Rezultaty kuracji z każdym dniem kumulują się, dając:

6 SUPER EFEKTÓW

- NATYCHMIASTOWA LIKWIDACJA UCZUCIA GŁODU
- BŁYSKAWICZNE ZWALCZENIE DRĘTWIENIA STÓP
- WYRÓWNIANIE POZIOMU CUKRU W 24 GODZINY
- PEŁNA ODBUDOWA TRZUSTKI PO 7 DNIACH
- SZYBKI SPADEK WAGI BEZ EFEKTU JO-JO
- POLEPSZENIE WZROKU O 71,7%

Poznaj 3 FILARY działania Glucobalance!

Zwiększa wydzielanie naturalnej insuliny o 200%

Regeneruje trzustkę i trwale utrzymuje glukozę na właściwym poziomie już po 1 dawce

Spowalnia proces uwalniania cukru do krwi

Nie zwlekaj! Pokonaj cukrzycę!

Już dziś możesz uwolnić się od cukrzycy i rozpocząć nowe życie – bez ciągłego kontrolowania cukru, diety, zastrzyków. W sposób w pełni automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku na stałe pozbędziesz się wahań glukozy, napadowego uczucia głodu, usprawnisz trzustkę, a także wyeliminujesz widmo poważnych powikłań, takich jak: śpiączka, zawał czy utrata wzroku. Wszystko w 14 dni! Wystarczy że będziesz regularnie stosować Glucobalance, którego skutecznie działanie potwierdzają liczne, niezależne badania kliniczne i tysiące zadowolonych pacjentów, którzy wygrali z cukrzycą. Dodatkowo, przysługuje Ci możliwość zamówienia preparatu w promocyjnej cenie.

SPECJALNA PROMOCJA!

Pierwszym 80 osób, które zadzwonią do 20 lutego 2020 r., przysługuje gwarantowana 70% zniżka producenta na zakup preparatu GLUCOBALANCE, za jedyne 317zł 97zł, który wspomaga walkę z cukrzycą i jej groźnymi dla zdrowia skutkami.

81 300 36 79

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)
Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00



Podstawą skutecznego leczenia cukrzycy są aktywne związki teakryny

Prof. Jason Haleworth, diabetolog i mikrobiolog, autor innowacyjnej metody walki z cukrzycą, od 20 lat prowadzi własny gabinet diabetologiczny w Nowym Jorku: To wszystko wydaje się być niemożliwe. Jednak z naukowego punktu widzenia jest to normalna zdolność regeneracyjna, natura i biologia, które są zamknięte w każdym organizmie. Po 20 latach badań nad skutecznym lekiem na cukrzycę zauważyłem, że aktywne związki teakryny pozyskiwane z małży, intensywnie działają na nanostrukturę trzustki. Usprawniają jej działanie i regulują poziom cukru oraz po-

budzają komórki do autoregeneracji, dzięki czemu trwałe odbudowanie trzustki w 14 dni jest realne. Wysokie stężenie wyciągu z Gurmaru i Wanadu w połączeniu z aktywną teakryną regulują poziom glukozy oraz cofają szkody wyrządzone przez cukrzycę i zmniejszają ryzyko powikłań aż 17-krotnie. Ponadto dzięki poprawie krążenia i regeneracji mięśni, związki teakryny docierają do neuronów likwidując drętwienia stóp. Natomiast wysoka zawartość kwasu liponowego hamuje apetyt i stymuluje metabolizm, dzięki czemu 97% pacjentów bezpowrotnie pozbyło się nadwagi. To zdecydowanie w 100% naturalny i bezpieczny sposób walki z cukrzycą.

Będą budować wały przeciwpowodziowe

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie przygotowuje inwestycję związaną z ochroną przeciwpowodziową w zlewni rzeki Osa. Realizacja inwestycji pn. „Ochrona przed powodzią obszarów zalewowych położonych wzdłuż rzeki Osa na terenie miejscowości: Kępie Zaleszańskie, Kotowa Wola, Obojna gmina Zaleszany, Jamnica gm. Grębów woj. podkarpackie” jest zaplanowana na lata 2021–2022. Szacunkowa wartość tej inwestycji to 23,8 mln zł.

– Dla tego zadania opracowano kompletną dokumentację techniczną oraz uzyskano niezbędne decyzje administracyjne, które warunkują rozpoczęcie robót budowlano-montażowych. W chwili obecnej trwa wypłata odszkodowań dla właścicieli nieruchomości objętych zakresem inwestycji. Wszczęcie procedury przetargowej możliwe będzie w II półroczu 2020 r. po zabezpieczeniu środków finansowych na jej realizację – wyjaśnia Krzysztof

Gwizdak, rzecznik Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Przedmiotem inwestycji jest budowa 3 odcinków prawostronnego obwałowania przeciwpowodziowego rzeki Osy na łącznej długości 4,156 km oraz budowa 2 kanałów ulgi o łącznej długości 3,11 km. Ponadto, rozbudowany zostanie istniejący odcinek prawego wału Osy o długości 1,291 km. Inwestycja będzie zrealizowana na terenie miejscowości

Kępie Zaleszańskie, Kotowa Wola i Obojna w gminie Zaleszany, oraz na terenie Jamnicy w gminie Grębów.

Budowa nowych prawostronnych wałów Osy obejmuje wykonanie trzech odcinków: odcinek W1 o długości 1,160 km, odcinek W2 o długości 2,433 km oraz odcinek W3 o długości 0,563 km wokół oczyszczalni ścieków w Kępie Zaleszańskim. W ramach inwestycji wykonana zostanie także infrastruktura towa-

rzysząca, tj. przejazdy wałowe (tzw. rampy), śluzy wałowe oraz drogi eksploatacyjne wzdłuż wałów, które będą służyć do prowadzenia akcji powodziowych i konserwacji obwałowania.

W celu bezpiecznego przeprowadzenia przepływów podczas wysokich stanów wody, zostaną wykonane dwa kanały ulgi.

– Ponadto, zostanie rozbudowany istniejący odcinek prawego wału Osy poprzez dogęszenie i doszczelnienie korpusu i podłoża. W ramach rozbudowy zaplanowane jest również odcinkowe zabezpieczenie skarp poprzez wykonanie ścianek szczelnych w sąsiedztwie istniejącego stawu oraz w rejonie istniejącego gospodarstwa. Dokumentacja przewiduje również rozbudowę ist-

niejących przejazdów wałowych oraz budowę drogi technologicznej po koronie wału – informuje Krzysztof Gwizdak.

Celem realizacji projektu jest zwiększenie stopnia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego terenów miejscowości Kępie Zaleszańskie i Obojna w gminie Zaleszany oraz miejscowości Jamnica w gminie Grębów.

– Dzięki wykonaniu budowy i rozbudowy opisanej infrastruktury, ochronę przeciwpowodziową zyskają tereny zabudowy mieszkaniowej, przemysłowej, użytki rolne oraz około 110 budynków mieszkalnych, 60 gospodarczych, 5 obiektów użyteczności publicznej, a także około 6,5 km dróg – zaznacza Krzysztof Gwizdak.

(as)

Sezon na latanie rozpoczął

Modelarnia w Stalowej Woli z przerwami istnieje już od ponad 30 lat. Jej działalność reaktywowano 2 lata temu. Obecnie jest prowadzona przez Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli. – Tworzenie modeli samolotów to wyzwanie – mówi instruktor Kamil Koszyczek. – Samoloty budowane są nawet rok. Ta pasja wymaga wiele pracy i systematyczności.

Spotkania cieszą się dużym zainteresowaniem i są organizowane cztery razy w tygodniu. Młodzież podzielona jest na 2 grupy po 8 osób. Nabór trwa na bieżąco, przyjmowana jest młodzież w wieku od 10 lat. Grupy prowadzą dwaj instruktorzy – Kamil Koszyczek oraz Wojciech Drzymała, kilkukrotni mistrzowie Polski i członkowie kadry narodowej w modelarstwie lotniczym.

– Tworzenie modeli samolotów to wyzwanie. Wiele osób to nudzi, wolą spędzać czas przy komputerze. W modelarni trzeba się skupić, być cierpliwym przy tworzeniu części potrzebnych do skonstruowania modelu. Samoloty budowane są nawet rok. Ta pasja wymaga wiele pracy i systematyczności. Dzieci zaczynają swoją przygodę od budowy prostego modelu „Jaskółka”. Kolejnym etapem jest wykonanie modelu zdalnie



Warsztaty modelarskie Dziecięcego Uniwersytetu Technicznego, prowadzone przez instruktorów – Kamila Koszyczka i Wojciecha Drzymałę

sterowanego klasy F3J/m, który pozwala na start w pierwszych poważnych zawodach, jakimi są Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych. Jednak przed pierwszym wyjazdem na zawody, trzeba spędzić wiele godzin na lotnisku, trenując latanie pod okiem

instruktora. Modelarnia uczy myślenia przestrzennego, rysunku technicznego oraz zdolności manualnych – mówi „Sztafecie” Kamil Koszyczek, instruktor i były mistrz Polski.

W zeszłym roku jeden z wychowanków, 12-letni Michał Głowka, sięgnął po tytuł drugiego wice-mistrza Polski juniorów młodszych w klasie F3J/m. Jest to wielki sukces, biorąc pod uwagę fakt, że uczęszcza na zajęcia dopiero od dwóch lat.

Co roku zespół modelarski bierze udział w mistrzostwach w Polsce i za granicą. Jak mówią, zawody to najlepsza forma treningu i sprawdzenia swoich umiejętności.

W okresie zimowym modelarnia współpracuje z Dziecięcym Uniwersytetem Technicznym. Prowadzone są zajęcia zapoznawcze z dziećmi w wieku od 7 lat.

Modelarnia znajduje się przy ul. Staszica 15 B/24 w Stalowej Woli, informacje dotyczące zapisów dostępne są w Miejskim Domu Kultury.

Wiktoria Sudol



Drewniany model samolotu zdalnie sterowanego

Rusza kwalifikacja wojskowa 2020

3 lutego 2020 roku, na terenie województwa podkarpackiego rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa. Obowiązkiem stawienia się przed komisją lekarską objęci są przede wszystkim mężczyźni z rocznika 2001 oraz roczników starszych. Na terenie powiatu stalowowskiego kwalifikacja przeprowadzona zostanie w budynku Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców przy ul. gen. Okulickiego 83.

Celem kwalifikacji wojskowej jest zebranie informacji o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego młodych ludzi, pod kątem ich predyspozycji do służby w wojsku oraz rekrutacja osób zgłaszających się w trybie ochotniczym do pełnienia służby wojskowej, które ukończyły 18. rok życia.

W 2020 roku kwalifikacji podlegają mężczyźni urodzeni w roku 2001, a także w latach 1996-2000, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej oraz osoby urodzone w latach 1999-2000, które zostały uznane przez Powiatową Komisję Lekarską za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia (kat. B 12 i B 24). Wśród wezwanych znalazły się także kobiety urodzone w latach 1996-2001, które kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych. Do kwalifikacji powinni zgłosić się także ci,

którzy ukończyli 18 lat i zgłosili się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do służby.

Osoby podlegające wezwaniu do stawienia się przed Powiatową Komisją Lekarską w Stalowej Woli, powinny zgłosić się w wyznaczonym w wezwaniu terminie. W chwili zgłoszenia się, osoby takie powinny przy sobie posiadać: dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości, dokumentację medyczną, jeżeli osoba wezwana się lecz, aktualną fotografię o wym. 3x4 cm bez nakrycia głowy, dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobieranie nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe.

W przypadku nieobecności adresata, członkowie rodziny mają obowiązek udzielenia informacji o miejscu pobytu osoby wezwanej, poprzez złożenie oświadczenia w Wydziale Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Stalowej Woli. (kag)

Terminy kwalifikacji wojskowej na terenie powiatu stalowowskiego

POWIATOWA KOMISJA LEKARSKA W STALOWEJ WOLI
z siedzibą w Stalowej Woli
w budynku Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców
przy ul. Okulickiego 83,
obejmująca zasięgiem działania powiat stalowowski
od 23.03.2020 r. do 30.04.2020 r. w godz. 8.00-16.00

Miasto Stalowa Wola	23-27.03.2020 30.03-3.04.2020 6-9.04.2020
Gmina Bojanów	14-15.04.2020
Gmina Pysznica	16-17.04 i 20.04.2020
Gmina Radomyśl nad Sanem	21-22.04.2020
Miasto Zaklików	23-24.04.2020
Gmina Zaleszany	27-29.04.2020
Kobiety wymienione w § 2 pkt 4 obwieszczenia z terenu gmin powiatu stalowowskiego	30.04.2020



Uczestnicy promocji wspomnień Tadeusza Tatary. W pierwszym rzędzie, trzeci od prawej, jego syn Marian

Będąc już trzy lata na nieludzkiej ziemi, skazany został na dwa lata ciężkich robót jako „major byłego burżuazyjnego państwa”, choć był tylko podoficerem

Wszystkiego opisać i wspominać nie mogę

– Sowietci dążyli, aby nas wytępić, wymordować, i to im się udawało, bo większa liczba Polaków zmarła z nędzy, zimna, wyczerpania i głodu. Tyfus nas dziesiątkował, robactwo krew wypijało, gryzło do utworzenia się ran – to fragment wspomnień Tadeusza Tatary „Z sowieckiej tajgi do polskich lasów”, jakie ukazały się niedawno staraniem jego syna, Mariana, od 15 lat mieszkającego w Stanach w gminie Bojanów, myśliwego koła łowieckiego „Knieja” w Stalowej Woli.

Promocja tych dramatycznych wspomnień, spisanych przez jego ojca w latach 70., odbyła się 7 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury w Bojanowie. – Po śmierci Ojca w 1989 r., otrzymałem od Mamy zapisany przez niego ręcznie zeszyt. Okazał się spisywanym miesiącami pamiętnikiem. (...) Już wówczas powstała we mnie myśl, aby opracować wydanie książkowe tych dziejów – pisze w krótkim wprowadzeniu Marian Tatara. Przyznaje, że różne względy odsuwały w czasie to zamierzenie, ale w końcu wspomnienia zostały wydane.

Całowali polskie wagony

Tadeusz, urodzony w 1914 r. w Lublinie, podoficer rezerwy 15. Pułku Ułanów Poznańskich, przed wybuchem wojny mieszkał z rodziną (miał siedmioro rodzeństwa) na Polesiu, gdzie jego ojciec, Franciszek, był leśnikiem. 9-osobową rodzinę (w Brześciu zmarł jeden z braci) wywieziono na Syberię 10 lutego 1940 r., w pierwszej fali deportacji Polaków w głąb ZSRR.

Wspomnienia Tadeusza Tatary to świadectwo niezwykle. Z jednej strony to opis niewyobrażalnej gehenny na nieludzkiej ziemi, ale z drugiej – to także dojmujące przesłanie, że nawet w takich warunkach nie można tracić nadziei.

Choć zostały spisane z pamięci, autor przywołuje wiele szczegółów, okoliczności i dramatycznych, codziennych „detali” zesłania. A już bodaj największe wrażenie robi opis sceny, w której wycieńczeni zesłańcy... całują polskie przedwojenne wagony przejeżdżające przez Sowieć na Syberii. Walka o biologiczne przetrwanie z jednej strony i symboliczne przywiązanie do polskości – z drugiej.

Polskie losy w pigułce

Losy rodziny Tadeusza Tatary to także taka swoista synteza polskich dziejów czasu ostatniej wojny.

Oto jego najmłodszy brat, Henryk, zaciąga się do Armii Andersa, walczy pod Monte Cassino i ginie w listopadzie 1944 r. w kampanii włoskiej. Sam Tadeusz zostaje wtedy na zesłaniu, by opiekować się rodziną. Z ZSRR wyjdzie jako żołnierz 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Ze swoim 6. pułkiem walczył na przyczółku warecko-magnuszewskim, gdzie został ranny, a potem bezskutecznie próbował nieść pomoc powstańczej Warszawie, bo sowieckie dowództwo wstrzymało natarcie jego pułku.

Drugi brat, Marian, także walczy w szeregach Ludowego Wojska Polskiego i ginie 17 kwietnia 1945 r. Na Syberii umierają rodzice, a

cztery siostry wracają po latach do Polski w ramach repatriacji.

– Dramatyczne losy rodziny Tatarów są egzemplifikacją losów Polaków, którzy doświadczyli sowieckiego terroru w latach II wojny. Jak w soczewce, widać w nich nie tylko cały dramatyzm doświadczenia dwóch pokoleń, ale także ich skomplikowane losy i wybory – napisał we wstępie do tych wspomnień tarnobrzezki historyk Tadeusz Zych, który zebrał je w całość i opracował.

Zwrócił też uwagę, że mają one ogromny walor autentyzmu, bo „wyszły spod pióra człowieka, który pisanie nigdy wcześniej się nie parał”. A jednocześnie, z racji czasu ich powstania (PRL, lata 70.), autor nie mógł napisać o wszystkim wprost. –Wszystkiego opisać i wspominać nie mogę – to uwaga Tadeusza Tatary pod koniec wspomnień.

Nigdy do tego kraju nie pojadę

Jest tu także taki fragment: – W dniu 22 kwietnia 1947 r. na własną prośbę zwolniłem się z wojska i podjąłem pracę w leśnictwie. Bezpośrednią przyczyną tej decyzji było nakłanianie mnie do wyjazdu

na Akademię Wojskową do Moskwy. Odmówiłem, gdyż po przeżyciach, jakich doświadczyłem na Syberii, przysięgłem sobie, że nigdy do tego kraju nie pojadę.

Po wyjściu z wojska, Tadeusz Tatara przez 35 lat był leśniczym w nadleśnictwie Dzierżkowice koło Kraśnika. A jako ciekawostkę dodajmy, iż stopień majora, za którego uważali go Sowietci, otrzymał w latach 80.

Wydanie publikacji wsparł m.in. Urząd Gminy w Bojanowie, kilka nadleśnictw, kół łowieckich i osób prywatnych. Na promocji wystąpiły zespoły Stanowianki i Łęgowianie, wykonując utwory wojskowe i patriotyczne, odczytano też fragmenty wspomnień Tadeusza Tatary i dwa wiersze autorstwa Wojciecha Kruka, opisujące groźbę nieludzkiej ziemi. Zaprezentowano też 10-minutowy fragment 1,5-godzinnej filmu dokumentalnego z 1990 r. „Twierdzą im był każdy las”, opowiadającego o tragicznych losach polskich leśników w czasie wojny i okupacji. We fragmencie tym, swoje przeżycia opowiada Tadeusz Tatara.

Więcej o jego losach w następnym numerze „Sztafety” (SJ)

76. rocznica pacyfikacji Borowa i okolic

Harczerze z 54. Stalowowolskiej Drużyny Harcerskiej ZHP im. Bronisława Kochana, wzięli udział w obchodach 76. rocznicy pacyfikacji Borowa i okolicznych wiosek. To kolejne wydarzenie, wpisujące się na stałe w kalendarz patriotycznych uroczystości, w których udział biorą nasi druhowie.

– Wspólnie z harcerzami z Zaklikowa, Antoniowa oraz Grabówki uczestniczyliśmy w obchodach 76. rocznicy pacyfikacji Borowa i okolicznych wiosek. Borów, Szczecyn, Wólka Szczeka, Łązek Zaklikowski, Łązek Chwałowski i Karaśówka – te wsie 2 lutego 1944 r. najechało kilka tysięcy żołnierzy niemieckich (SS, Wehrmacht, żandarmeria, policja) oraz własowcy (Rosjanie i Ukraińcy służący Niemcom). Wymordowali około 1250 mieszkańców Borowa i przyległych wsi, w tym 300 dzieci. Była to zemsta okupanta za pomoc udzielaną

przez ludność wiejską oddziałom partyzanckim NSZ – przypomina drużynowy Zbigniew Partyka.

Tegoroczne uroczystości w Borowie rozpoczęły się mszą świętą w intencji pomordowanych, której przewodniczył ks. biskup Edward Frankowski. Następnie, kolumna składająca się z pocztów sztandarowych, grup rekonstrukcyjnych z Kraśnika, Lublina, Mielca, Majdanu Obleszcze, kombatanów, harcerzy i innych stowarzyszeń oraz mieszkańców, przemaszerowała na stary cmentarz pod pomnik upamiętniający ofiary pacyfikacji.

Po okolicznościowych przemówieniach, Apelu Pamięci, salwie honorowej oraz złożeniu wiązanek i zniczy, organizatorzy zaprosili wszystkich do klubu „Fela” na poczęstunek. Tam Grupa Rekonstrukcyjna Wojska Polskiego Wrzesień 1939 z Jastkowic zaprezentowała kilka pieśni patriotycznych. Przedstawiony został także program słowno-muzyczny przygotowany przez zespół „Borowiacy”. Wyeksponowana została również wystawa zdjęć poświęcona martyrologii wsi polskich.

(kag)



Podczas uroczystości stalowowolscy harcerze zaprezentowali kilka pieśni patriotycznych

Nowy sprzęt trafił do nizańskiego szpitala

Przeszło 506 tysięcy złotych kosztowały nowe urządzenia, w tym aparat do znieczulenia, respirator stacjonarny, 21 materacy przeciwoleżynowych, 10 łóżek rehabilitacyjnych oraz 2 wózki do przewozu, które w ostatnich dniach trafiły do Szpitala Powiatowego im. Polskiego Czerwonego Krzyża w Nisku. Prawie całą kwotę udało się pozyskać z Funduszu Sprawiedliwości.

W środę, 5 lutego, w budynku Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku odbyło się uroczyste oddanie do eksploatacji aparatury medycznej, zakupionej przy znacznym współfinansowaniu ze środków pochodzących z dotacji z Funduszu Sprawiedliwości. Dotacja ta wyniosła 499 950 złotych, natomiast pozostałą kwotę, w wysokości nieco ponad 6 175 złotych, wydatkowano z budżetu powiatu nizańskiego jako wkład własny.

– Cieszymy się na to dzisiejsze wydarzenie, czyli uroczyste przekazanie sprzętu zakupionego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, i życzylibyśmy sobie, by takich radosnych chwil dotyczących funkcjonowania naszego szpitala, było jak najwięcej. Tego typu wydarzenia są bardzo miłe, bowiem mamy świadomość, że dokonując zakupu sprzętu i przekazując go na rzecz Szpitala Powiatowego, sprawiamy, że jest on lepiej wyposażony. A nasi pacjenci, którzy się w nim leczą, mają większy komfort i wygodę. My natomiast, jako organ założycielski i przede wszyst-

kim dyrekcja oraz personel szpitala, jesteśmy zobowiązani do tego, by w szpitalu zapewnić jak najlepsze warunki. Na przestrzeni ostatnich lat udało się w kwestii wyposażenia naszego szpitala zrobić bardzo dużo, i to nas bardzo cieszy – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

W ramach realizacji zadania, powiat nizański zakupił dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku m.in. aparat do znieczulenia, który znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa pacjentów, również tych po wypadkach komunikacyjnych. Aparat ten jest kompatybilny z użytkowaną obecnie na bloku operacyjnym aparaturą anestezyjologiczną. Do nizańskiej lecznicy trafił również respirator stacjonarny, który umożliwi ratowanie życia ofiar wypadków komunikacyjnych poprzez wsparcie podtrzymywania funkcji życiowych pacjentów na Oddziale Intensywnej Terapii. Ponadto, zakupiono również 21 materacy przeciwoleżynowych, 10 łóżek rehabilita-

cyjnych oraz 2 wózki do transportu pacjentów.

Przekazany szpitalowi sprzęt medyczny umożliwi ratowanie życia ofiar wypadków, zwłaszcza tych komunikacyjnych, poprzez wsparcie podtrzymywania funkcji życiowych pacjentów. Wspomnieć też rehabilitację pacjentów po leczeniu urazów, a także usprawni szybkość transportu pacjentów z bloku operacyjnego oraz z oddziałów szpitalnych do pracowni diagnostycznych.

– Dzięki aktywności i wsparciu pana ministra Marcina Warchoła, pierwszy raz pozyskaliśmy środki z Funduszu Sprawiedliwości. To dla ochrony zdrowia w powiecie nizańskim bardzo duże wsparcie w wysokości prawie 500 tysięcy złotych, co stanowi ponad 98 procent całości kosztów tego ważnego zadania, związanego z ochroną osób pokrzywdzonych przestępstwami. Pragnę zwrócić uwagę, że w tym roku powiat nizański również będzie poszukiwał kolejnych źródeł dofinansowania, aby w dalszym ciągu uzupełniać wyposażenie szpitala w Nisku w no-



O zakupionym sprzęcie opowiedział dyrektor SPZZOZ w Nisku Paweł Błasiak

woczesną aparaturę i sprzęt medyczny – dodał starosta nizański.

W uroczystości wziął udział sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości poseł Marcin Warchoła, który podkreślił, że nizański szpital posiada znakomitych specjalistów. Ci jednak, by leczyć swych pacjentów na jak najwyższym poziomie, potrzebują odpowiedniego sprzętu. Przy okazji, zadeklarował również swoje dalsze wsparcie dla powiatu nizańskiego i nizańskiej lecznicy.

– Specjaliści, dyrekcja szpitala i cały personel słynie z wysokiego profesjonalizmu, poświęcenia, oddania dla pacjentów i innowacyjności. Bo przecież tutaj mamy ortopedię na jednym z najwyższych poziomów na Podkarpaciu i w całej Polsce. Cieszę się, że mogłem pewną cegiełkę do tego dołożyć, jako nizanin oraz jako osoba, która się tutaj urodziła, przez co z wielkim sercem podchodzę do sprawy nizańskiego szpitala – mówił poseł.

W uroczystym przekazaniu sprzętu, oprócz wiceministra

Marcina Warchoła, starosty Roberta Bednarza i dyrektora nizańskiego szpitala Pawła Błasiaka, uczestniczyli także przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, wicestarosta oraz przewodniczący Rady Społecznej SPZZOZ w Nisku Adam Mach, członek Zarządu Powiatu Nizańskiego Karol Wołoszyn, burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk oraz pracownicy SPZZOZ w Nisku. Uroczystego poświęcenia nowego sprzętu dokonał ksiądz Franciszek Grela. (kb)

Caritas pomoże pokrzywdzonym i sprawcom

W Starostwie Powiatowym w Nisku podpisano umowę na poprowadzenie Ośrodka Interwencji Kryzysowej i realizację programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców przemocy w rodzinie w powiecie nizańskim. Placówkę poprowadzi Caritas.

Umowy z Caritas Diecezji Sandomierskiej podpisał starosta nizański Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach. Pierwsza z ich dotyczy prowadzenia Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Rudniku nad Sanem, na który powiat nizański przeznaczył 210 tysięcy złotych. Druga zaś realizację programu korekcyjno-edukacyjnego dla sprawców przemocy w rodzinie „Ocalić to, co zginęło”. Na to zadanie powiat nizański przeznaczył 9 tysięcy złotych.

Caritas został wyłoniony w drodze otwartego konkursu ofert na zlecenie realizacji zadań publicznych Powiatu Nizańskiego w 2020 roku, w zakresie pomocy społecznej.

Celem prowadzonego przez Caritas Diecezji Sandomierskiej Ośrodka Interwencji Kryzysowej jest udzielanie natychmiastowej, kompleksowej pomocy osobom znajdującym się w kryzysowych sytuacjach życiowych, w tym również osobom, które są ofiarami przemocy w rodzinie oraz działaniami profilaktycznymi. Ośrodek dysponuje 10 miejscami hostelowymi i czynny jest całodobowo.

Natomiast realizowany przez Caritas program korekcyjno-edukacyjny, przeznaczony jest dla osób stosujących przemoc, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Podstawowym celem programu jest powstrzymanie osoby stosującej przemoc w rodzinie przed dalszym jej stosowaniem, rozwijanie umiejętności samokontroli i współżycia w rodzinie, kształtowanie umiejętności w zakresie wychowania dzieci bez używania przemocy, poszerzenie wiedzy osób stosujących przemoc na temat mechanizmów powstawania przemocy. (mn)

Maria Mirecka-Loryś obchodziła 104 urodziny

W miniony piątek, 7 lutego, swoje 104 urodziny obchodziła Maria Mirecka-Loryś. Z życzeniami, do przebywającej w Warszawie pod opieką braci bonifratrów komendantki Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet i działaczki na rzecz pomocy Polakom na Wschodzie, udali się m.in. przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, regionalista i przyjaciel jubilatki Mieczysław Barnat z żoną Krystyną oraz radny Rady Miejskiej w Nisku Józef Sroka.

Jubilatka to postać wyjątkowa. Bohaterka czasów wojny i okupacji, przesładowana, więziona, całe swoje życie poświęciła ojczyźnie i rodakom, tym w Polsce i tym, którzy pozostali na Wschodzie.

Urodziła się 7 lutego 1916 roku w Ulanowie, jako siódme dziecko z ośmiorga rodzeństwa. W 1921 r. rodzina Mireckich zamieszkała w Raclawicach. Dwa lata przed wybuchem II wojny światowej Maria ukończyła gimnazjum w Nisku i rozpoczęła studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Niestety, musiała je przerwać. W ślad za starszym rodzeństwem zaangażowała się w działalność Młodzieży Wszechpolskiej.

Od początku okupacji działała w konspiracji. Należała do kierownictwa podziemia narodowego w Centralnym Okręgu Przemysłowym. W 1940 roku została komendantką Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet w powiecie nizańskim, a później w okręgu rzeszowskim. Była kurierką Komendy Głównej NOW.

W 1943 roku uczestniczyła w konspiracyjnym odnowieniu służb akademickich na Jasnej Górze. W 36-osobowej grupie młodzieży, Maria Mirecka reprezentowała Lwów, Kraków zaś – Karol Wojtyła. Dwa lata później, wiosną 1945 roku została komendantką główną Narodowego Zjednoczenia Wojskowego Kobiet. Kilka miesięcy później została aresztowana przez bezpiekę w Nisku. Brutalnie przesłuchiwana między innymi w Warszawie, trafiła do więzienia na ulicy Montelupich w Krakowie. Więzienie opuściła 1 września 1945 roku na mocy amnestii.

Po wojnie Maria Mirecka wznowiała studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zagrożona ponownym aresztowaniem, podając się za obywatelkę Luksemburga, w grudniu 1945 roku opuściła Polskę. Z grupą kilkunastu działaczy narodowych, przez Czechy i Niemcy dotarła do obozu II Korpusu gen. Andersa pod Ankoną, tam poznała swego przyszłego męża, oficera rezerwy Henryka Lorysia.



Z życzeniami do Marii Mireckiej-Loryś udali się m.in. radny Rady Miejskiej w Nisku Józef Sroka (z lewej) oraz przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko

W październiku 1946 roku, już jako małżonkowie wyjechali do Anglii, a w styczniu 1952 roku do USA. Na początku Lorysiowie zamieszkali w Toledo, później w Chicago. Maria Mirecka-Loryś aktywnie zaangażowała się w pracę organizacji polonijnych, była m.in.: szefową Krajowego Zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej, przez 32 lata pełniła funkcję redaktora „Głosu Polaka”. Organizowała pomoc dla internowanych w stanie wojennym, angażowała się w pomoc Polakom mieszkającym na Wschodzie.

Brat Marii, Bronisław Mirecki, był księdzem w Nowym Siole nad Zbruczem, to od niego wiedziała, jaka bieda panuje na Ukrainie. Już w latach 70., razem z siostrą Heleną wyjeżdżała do Związku Radzieckiego, z pomocą dla Polaków, szczególnie kombatanów i łagierników. Ze względu na to, że przewoziła zabronione wówczas dewocjonalia, zyskała przydomek „prze-mytniczka Boża”.

Dwa lata temu jubilatka zdecydowała się przenieść z Raclawic do Warszawy, gdzie przebywa pod opieką bonifratrów. (mn)

Podziękowali swojej prezes za 12 lat pracy

We wtorek, 4 lutego, w siedzibie Caritas Diecezji Sandomierskiej w Rudniku nad Sanem, rudnicki seniorzy pożegnali rezygnującą, z uwagi na stan zdrowia, po dwunastu latach piastowania obowiązków, prezes Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rudniku nad Sanem, **Kazimierę Sochę**. Spotkanie to okazało się dla niej niemałym zaskoczeniem. Przybyło na nie wiele osób, z którymi współpracowała przez okres pełnienia obowiązków prezes Koła PZERiI w Rudniku nad Sanem.

– Dzisiejsza nasza uroczystość ma szczególny charakter. Żegnamy odchodzącą ze stanowiska prezesa naszą panią Kazię, która przez dwanaście lat była prezesem Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Przez ten okres wykazała się bardzo solidną pracą. Mamy przez to wiele osiągnięć i dużo za-

dowolenia oraz uznania w naszym środowisku. Niemniej jednak, ze względu na stan zdrowia, pani prezes, pani Kazia, złożyła rezygnację z tej funkcji – wyjaśniał honorowy przewodniczący Koła PZERiI w Rudniku nad Sanem, Edward Sekulski i podkreślał, że seniorzy przez długi czas nie chcieli zaakceptować decyzji byłej już

prezes koła. – Dość długo trwało to, żeby wyrazili na to zgodę. Prosiłiśmy kilkakrotnie o zmianę decyzji. W ostatnim jednak tygodniu, zarząd naszego Koła Terenowego podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na rezygnację ze stanowiska. Chciałem przy tej okazji jednocześnie podkreślić, że dzisiaj nasze spotkanie ma charakter po-



Za wieloletnie zaangażowanie w działalność na rzecz seniorów, Kazimiera Socha otrzymała podziękowania m.in. od burmistrza Rudnika Waldemara Grochowskiego

dziękowania. Całe nasze grono, które się dzisiaj zebrało, chce podziękować naszej prezes za jej dwunastoletni okres pracy. Za to wszystko, co zrobiła dla nas. A zrobiła bardzo dużo.

W imieniu wszystkich członków rudnickiego Koła PZERiI, za długoletnią pracę pani Kazimierze podziękowała Maria Dzikusko, przypomniała też jak wiele dla rudnickich seniorów znaczy koło. – Z ciężkim sercem przyjęliśmy pani decyzję o rezygnacji ze stanowiska. Powstanie naszego Terenowego Koła dwanaście lat temu było i jest wielkim dobrodziejstwem dla naszego miasteczka. To przedsięwzięcie, wielu mieszkańcom, w tak zwanym stanie spoczynku, przywróciło chęć do działania i ożywiło rudnickie środowisko – mówiła.

Poprzez spotkania, zabawy, wycieczki i udział w różnych warsztatach członkowie

koła od lat mogą realizować swoje zainteresowania. Rudnicki seniorzy realizowali różnego rodzaju projekty, żegnali tych, którzy odeszli i witali tych, którzy do nich dołączyli. Razem świętowali urodziny, imieniny, jubileusze małżeńskie. Co więcej, zdarzyły się i również wesela członków klubu.

– A wszystko to pod radosnym aplauzem naszej prezes, która nie szczędziła trudu na pozyskiwanie środków na różne zadania. Liczymy, że w dalszym ciągu będzie pani wspierać nas swoją mądrością, doświadczeniem i kibicować nam jeszcze wiele lat. Nie lubimy rozstań, bo wszystkie są trudne, ale nasze na szczęście nie jest, bo co prawda rozstajemy się z naszą panią prezes, ale nie rozstajemy się z Kazią, która zostaje z nami do końca świata i jeden dzień dłużej. Dziękujemy jeszcze raz za całokształt pracy i włożone w

nią serce – podsumowała Maria Dzikusko.

Po tych słowach seniorzy uhonorowali Kazimierę Sochę pamiątkowym dyplomem oraz bukietem z dwunastu róż, które oznaczały dwanaście lat na stanowisku prezesa koła. Następnie głos zabrali zaproszeni goście, w tym między innymi burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem, Waldemar Grochowski.

– Dziękuję za wspólnie spędzonych wspaniałych dwanaście lat i dziękuję za to, że koło powstało dzięki pani. Wcześniej, w naszym mieście oferta dla osób starszych rzeczywiście była marzną. Mało się działo. Życzę pani dobrego zdrowia, samopoczucia. Proszę się cieszyć również przyjaźnią, szacunkiem, życzliwością i żeby wszyscy mieli dla pani dużo czasu – życzył burmistrz Grochowski.

(kb)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA
www.ksiegarnia.sztafeta.pl

**„NISKO
HISTORIA,
LUDZIE,
KRAJOBRAZY”**

- Oprawa twarda
- 124 strony
- Papier kredowy
- Pozycja bogato ilustrowana

książka do nabycia w wydawnictwie SZTAFETA:
ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00
☎ 15-810-94-01

OGŁOSZENIE

Zakończenie realizacji projektu termomodernizacji budynków SPZZOZ w Nisku

SPZZOZ w Nisku zakończył realizację projektu w ramach osi priorytetowej III Czysta Energia działanie 3.2 Modernizacja energetyczna budynków – budynki ochrony zdrowia RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020 pn. Termomodernizacja Przychodni Specjalistycznej i Budynku Administracyjnego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku. Wykonano termomodernizację budynku administracyjnego i budynku Przychodni Specjalistycznej w Nisku. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1 749 133,72 zł, w tym wydatki kwalifikowane w wysokości 1 666 007,45 zł, wkład UE w wysokości 1 416 106,20 zł i środki własne w wysokości 249 901,15 zł.

Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 1, 37-400 Nisko, tel. (15) 8416 703, fax. (15) 8416 704, www.szpital-nisko.pl, e-mail: info@szpital-nisko.pl

Ze sprzedaży bombek wspomogli oddział dziecięcy



Sprzęt z rąk przedstawicieli RCEZ odebrał dyrektor szpitala Paweł Błasiak oraz kierująca oddziałem dziecięcym Wiesława Stępień

Młodzież z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, dzięki organizacji licytacji bombek choinkowych, zebrała środki na zakup sprzętu dla oddziału dziecięcego Szpitala Powiatowego w Nisku. Mikołajkowa Aukcja Bombek, w której uczestniczyli nauczyciele, pracownicy szkoły oraz władze samorządowe odbyła się w szkole już po raz drugi.

4 lutego przedstawiciele samorządu uczniowskiego wraz z dyrektorem RCEZ Wacławem Piędem udali się do niżańskiego szpitala, by przekazać zakupione przez siebie urządzenia mające ułatwić pracę oddziału oraz pomóc w diagnozie małych pacjentów.

Dzięki aukcji zorganizowanej w RCEZ zakupiony został stół do badania niemowląt, chłodziarka i otoskop. W przekazaniu sprzętu uczestniczyli oczywiście przedstawiciele szpitala: dyrektor Paweł Błasiak, lekarz kierujący oddziałem Wiesława Stępień, lekarze i pielęgniarki z oddziału dziecięcego.

(mn)

Centrum Natura cztery razy większe

Nowa siedziba Regionalnego Centrum Promocji Obszaru Natura 2000 w Tarnobrzegu już otwarta. Pelen żywych zwierząt i przyrodniczych ciekawostek obiekt, przeniesiono do dawnej ujeżdżalni znajdującej się na terenie Parku Dzikowskiego.



Centrum Natura 2000 to wiele ciekawych eksponatów, w tym żywe ptaki, ryby i żółwie i pasjonaci, którzy chętnie o przyrodzie doliny Wisły opowiedzą

Ponad 400 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Jest sala z akwariami, terrariami i paludariami, sala prehistoryczna, biblioteka, czytelnia, pracownia mikroskopowa i pracownia plastyczna. Autorzy prezentacji w Centrum Natura w Tarnobrzegu przygotowali dla zwiedzających także sztuczną łakę, okazy drapieżnych ptaków, a nawet kości mamuta.

Obiekt nie ma statusu muzeum przyrodniczego, ale od ładnych paru lat taką właśnie pełni rolę i przyciąga swoją ofertą grupy zorganizowane i indywidualnych zwiedzających. Rocznie, progi Centrum przekracza ponad 3700 zwiedzających. Teraz, projekt, z którego sfinansowano przeprowadzkę, zakłada, że będzie ich minimum 5000. Według kierownika Centrum, Konrada Niedźwiedzia, nie powinno być z tym problemu.

Mnogość zgromadzonych przez pracowników Centrum Natura eksponatów robi wrażenie. Olbrzymia diorama już teraz prezentuje niemal wszystkie siedliska występujące w tarnobrzelskiej dolinie Wisły.

W sali zbieracza przyrody prezentowane są przeróżne okazy, które znaleźli pracownicy centrum i mieszkańcy Tarnobrzega. To takie pamiątki z różnych wędrówek. Odwiedzający centrum będą mieli oka-

zję także poznać nieco siarkowej historii miasta, w jednej z sal przygotowano całkiem okazałą wystawę minerałów, wśród których jest też to tarnobrzelskie „złoto”. Przygotowaliśmy także salę z akwariami, terrariami i paludariami, salę prehistoryczną, bibliotekę, czytelnia, pracownię mikroskopową i pracownię plastyczną. Jako ciekawostkę mogę podać, że sama woda w akwariach, które zostały zamontowane w Centrum, waży 3,5 tony – mówi Konrad Niedźwiedź.

Działania edukacyjne Centrum Natura są już świetnie znane w regionie – przyznał prezydent Tarnobrzega Dariusz Bożek. – To także świetna okazja promocji naszego regionu. Może niekoniecznie bardzo znanego, ale cieszącego się wieloma walorami turystycznymi, ekologicznymi i przyrodniczymi. Dlatego cieszę się, że możemy otwierać nową siedzibę, miejsce większe, bardziej przestronne, ale i takie, w którym można się poczuć jak u siebie w domu. Bo ci, którzy tu pracują, tak do tego miejsca podchodzą.

Koszt adaptacji nowej siedziby Regionalnego Centrum Promocji Obszaru Natura 2000 wyniósł około 1,5 miliona złotych, z czego dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju to około 850 tysięcy złotych.

(mar)

Pozbędą się setek niebezpiecznych piecyków

W kilkudziesięciu blokach zostanie zastosowane ciepło sieciowe i zlikwidowane piecyki gazowe, a w ponad 120 budynkach jednorodzinnych zostaną zamontowane kotły gazowe kondensacyjne oraz opalane biomasą. Koszt przedsięwzięcia, którego realizacja potrwa dwa lata, to ponad 9,8 mln zł.

Gmina Tarnobrzeg ogłosiła przetarg na realizację zadania: „Tarnobrzeg bez smogu – wymiana źródeł ciepła w budynkach jedno i wielorodzinnych na terenie Miasta Tarnobrzega”.

W ramach zadania planuje się w ponad 120 budynkach jednorodzinnych zamontować kotły, gazowe kondensacyjne oraz opalane biomasą. Zadaniem objęte zostanie też budownictwo wielorodzinne zarówno w zasobach Tarnobrzelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jak i Spółdzielni Mieszkaniowej „Siarkowiec”. Projekt przewiduje zastosowanie w kilkudziesięciu blokach ciepła sieciowego oraz likwidację piecyków gazowych. Zadaniem objęte zostaną budynki TSM: Wyspiańskiego 7, 7A, 11, 15, 17, 18A, 20, 21, 22, 24, Dekutowskiego: 10, 12, 14, 15, 22, 24, Kopernika 7, 16 Tracza 12, Dąbrowskiej 4. Budynki zarządzane przez SM „Siarkowiec” ujęte w projekcie do usunięcia piecyków gazowych to: Kosmonautów 3, Tysiąclecia 5, 6, 7, 8, 1 Maja 10 i 12, Narutowicza 1, 2, 3, Niepodległości 4, 6.

Potencjalni oferenci na złożenie ofert mają czas do 10 marca 2020 r. Szczegóły opublikowane są w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Tarnobrzega. Przewidywany termin podpisania umowy z wykonawcą to koniec kwietnia 2020 r. – informuje Wojciech Lis, rzecznik Urzędu Miasta Tarnobrzega. – Zadania obejmujące budownictwo jednorodzinne powinny zostać zrealizowane do końca października tego roku, zaś terminy zakończenia prac w budynkach wielorodzinnych to jesień 2021 i wiosna 2022 r.

Projekt współfinansowany jest ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Wartość zadania to 9.860.421,00 zł., dofinansowanie to 7.689.695,00 zł.

(mar)

Handlował podróbkami w hurtowych ilościach

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą zatrzymali 24-letniego obywatela Bułgarii, który na tarnobrzelskim targowisku sprzedawał odzież z podrobionymi znakami towarowymi.

Tarnobrzescy policjanci, którzy prowadzili w minionym tygodniu czynności mające na celu wykrycie wprowadzanych do obrotu towarów z podrobionymi znakami towarowymi, ujawnili na miejskim placu targowym stoisko, na którym mężczyzna oferował do sprzedaży podrabianą odzież.

Były to koszulki, bluzy, czapki oraz spodnie znanych marek. Mężczyzna na widok policjantów, zaczął pospiesznie zbierać ubrania ze stoiska, chwytając je do torby i zaparkowanego nieopodal samochodu.

Funkcjonariusze zatrzymali handlarza. Sprawcą oszu-



Bułgar został zatrzymany, a towar z podrobionymi znakami zarekwirowany

stwa okazał się 24-letni obywatel Bułgarii, notowany już wcześniej przez policję za podobne przestępstwo – informuje podinsp. Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik tarnobrzelskiej policji.

Jak ustalono, mężczyzna handlował nie tylko na terenie województwa podkarpackiego,

ale również na terenie województw: świętokrzyskiego, mazowieckiego, łódzkiego. Policjanci zabezpieczyli ponad 1000 sztuk odzieży z podrobionymi znakami towarowymi.

– 24-latek nabył towar od nieustalonej osoby z zamiarem odsprzedaży z zyskiem, przy czym uczynił sobie z tej dzia-

łalności stałe źródło dochodu, wyrządzając szkodę wielu renomowanym firmom – dodaje policjantka.

Za naruszenie przepisów prawo własności przemysłowej, grozi mu kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

(mar)

Wichura uszkodziła dach na szkole w Nowej Sarzynie

Silnie wiejący w nocy z niedzieli na poniedziałek oraz w poniedziałek wiatr, uczynił wiele zniszczeń na terenie całego regionu. Ucierpiał m.in. budynek Zespołu Szkół w Nowej Sarzynie, gdzie wichura zerwała część dachu.

Pełne ręce pracy mieli strażacy z Państwowej Straży Pożarnej z Leżajska i Nowej Sarzyny oraz druhowie OSP z terenu powiatu leżajskiego. Usuwali nie tylko połamane gałęzie i powalone drzewa, musieli także interweniować w Nowej Sarzynie, gdzie silny wiatr zerwał część poszycia dachu z miejscowego Zespołu Szkół.

Dzięki szybkiej interwencji strażaków, dach budynku zajmowanego przez szkołę podstawową został zabezpieczony. A zajęcia w placówce odbywały się zgodnie z planem.

(mn)



Kto na patrona nowej drogi przez SSG?

Stalowowska Strefa Gospodarcza (SSG) narodziła się 20 marca 2017 r., czyli 80 lat później, odkąd ścięto pierwsze sosny pod budowę Zakładów Południowych (ZP). Od ich uruchomienia aż do tego czasu był to teren ogrodzony i strzeżony przez własną straż przemysłową, a od końca lat 90. ubiegłego wieku przez prywatne firmy ochroniarskie.

10 stycznia br. oficjalnie otwarto wyremontowaną z miejskich środków drogę przez SSG, od ul. COP-u do ul. Solidarności. To tchnęło wielką nadzieję w biznesowe serca znajdujących się w strefie inwestorów na uporządkowanie przez Komisję Gospodarki Komunalnej, Geodezji, Architektury i Ochrony Środowiska stalowowskiej Rady Miasta (zwanej dalej w artykule Komisją) dotychczasowego zamieszkania adresowego, czyli nadania nowych nazw ulicom na terenie SSG, a budynkom numerów.

Prawie 40 firm pod jednym adresem

Do tej pory, wszyscy tutejsi inwestorzy oficjalnie mieszczą się przy ul. E. Kwiatkowskiego 1, co bardzo komplikuje szybki i łatwy dojazd do danej firmy nie tylko podmiotom zewnętrznym, ale także lokalnym, a przede wszystkim kurierom. Nawigacja bowiem wyświetla im lokalizację przy budynku byłej Dyrekcji Naczelnej HSW.

Dopóki funkcjonowało Biuro Przepustek przy Bramie Nr 1, to jego pracownicy cierpliwie objaśniali, gdzie znajduje się dana firma i jak do niej dojechać. Wówczas wydawało się, że problem nie jest aż taki palący, a poza tym, jego rozwiązanie wiązałoby się z dużymi kosztami dla samych inwestorów.

Ale mimo tego, niektórzy z nich wielokrotnie zgłaszali do Urzędu Miasta i zawiadującego SSG – Miejskiego Zakładu Komunalnego (MZK) potrzebę uporządkowania adresów. Jak dotąd – bez rezultatu. Blisko 40 firm, które zainwestowały i przejęły hale produkcyjne wraz z towarzyszącymi im budynkami niektórych spółek Huty „Stalowa Wola”, mają nadzieję, że może teraz problem uda się nareszcie rozwiązać, a Komisja szybko i sprawnie wypełni swoją powinność.

Kandydat Prezydenta Miasta?

Kwiatkowskiego 1 to nazwa umowna. Te drogi miały swoje nazwy jak jeszcze funkcjonowała tu Huta „Stalowa Wola”, m.in.: Mechaników, Inżynierów.

– Ja, nie ukrywam, że chciałbym, aby w tej przestrzeni publicznej była nazwa ulicy czy ronda, która odwołuje się do wielkiej postaci Huty „Stalowa Wola” jaką był pan dyrektor Malicki, tak aby ta wielka postać również była uhonorowana w tej części strefy – powiedział prezydent miasta, Lucjusz Nadberezny.

Nie ulega wątpliwości, że to bardzo dobry kandydat na patrona nowej drogi, ponieważ Zdzisław Malicki jako dyrektor naczelny HSW w latach 1965-1982, znacząco przyczynił się nie tylko do rozwoju zakładu i uruchomienia licencyjnej produkcji maszyn budowlanych, ale także bardzo zasłużył się dla miasta Stalowa Wola.

Propozycja dla Komisji

Ja natomiast, chciałbym zaproponować i jednocześnie zaprezentować szanownej Komisji inną kandydaturę – architekta i budowniczego.

Jan Bitny-Szlachta na świat przyszedł 16 kwietnia 1908 r. w rosyjskim Jekaterinburgu, w rodzinie polskich emigrantów. Jego ojciec – Władysław Bitny-Szlachta (1873-1937) był lekarzem, a matka – Maria Pajon de Moncets (1886-1963), stomatologiem.

Jan miał rodzeństwo, starszą siostrę Wandę (1909-1952) i młodszego brata – Henryka (1910-1986).

W związku z następstwami wybuchu Rewolucji Październikowej oraz wojny domowej w carskiej Rosji, rodzina powróciła do odrodzonej Polski i w sierpniu 1919 r. zamieszkała w Sosnowcu. Tam Janek ukończył Gimnazjum Państwowe im. St. Staszica, a od października 1929 r. rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Po zaliczeniu wszystkich wymaganych egzaminów oraz wykonaniu pracy dyplomowej z dziedziny architektury przemysłowej na temat „Elewator zbożowy”, Jan Bitny-Szlachta otrzymał dyplom inżyniera-architekta w czerwcu 1935 r.

Kiedy świeżo upieczony architekt usłyszał o poszukiwaniu przez inż. Marcelego Siedlanowskiego (1894-1976) fachowców do pracy w biurze projektów i studiów dla Zakładów Południowych w Stalowej Woli, to bez wahania zgłosił się do działu kadr. W marcu 1937 r. został zatrudniony w dziale technicznym ZP na stanowisku kierownika referatu budowlanego. Jego przełożony, szef biura – inż. Roman Juszkiewicz, zlecił mu wykonanie projektów koncepcyjnych i szczegółowych budynków administracyjnych ZP oraz portierni głównej. Jan ochoczo zabrał się do pracy i po kilku tygodniach przedstawił swoje projekty.

Po ich zatwierdzeniu przez inwestora ZP – Ministerstwo Spraw Wojskowych, jego zespół wykonał obliczenia statyczne konstrukcji żelbetowych, rysunki niezbędne do wykonania robót wykończeniowych i kosztorysy inwestycji oraz przeprowadził przetargi na wszystkie roboty związane z tymi obiektami. Ponadto, Jan Bitny-Szlachta sprawował ogólny nadzór nad ich budową. Imponujące tempo robót budowlanych spowodowało, że budynki oddano do eksploatacji w połowie 1938 r. (w czerwcu – portiernię główną, Dyrekcję Huty i Zakład Badawczo-Doświadczalny oraz Dyrekcję Zakładu Mechanicznego, a 1 sierpnia – Dyrekcję Naczelną). Dzięki temu, biuro projektowe przeniosło się z Katowic do Stalowej Woli.

Z Katowic do osiedla nad Sanem przeniosła się również rodzina Jana i zamieszkała w bloku przy ul. C-X 1/10 (obecnie ul. Narutowicza).

Czas szybko upływał Janowi na wyczerpanej pracy w biurze, ponieważ oprócz projektów realizowanych na terenie ZP, wykonał też projekty dla osiedla. Były to: domy mieszkalne, wille, kino, hala targowa, gospoda, przystań wodna, kościół parafialny. W związku z oficjalnym otwarciem Zakładów z udziałem prezydenta RP, Ignacego Mościckiego, wraz ze swoim zespołem zaprojektował i nadzorował realizację dekoracji stanowiącą plastyczną oprawę tej uroczystości, która miała



Portiernia główna Zakładów Południowych (1939 r.), widok na elewację południową

miejsce w czerwcu 1939 r. na płycie stadionu przy ul. Hutniczej.

W sierpniu 1939 r. wyjechał z żoną na zasłużony urlop do Jugosławii w okolice Splitu, lecz po tygodniu powrócił sam, żeby przygotować stoisko ZP na Targach Wschodnich we Lwowie planowanych na wrzesień. Niestety, wybuch II wojny światowej uniemożliwił jej otwarcie. Jan Bitny-Szlachta, jak każdy polski obywatel, udał się do odpowiedniego punktu werbunkowego we Lwowie, lecz nie został wcielony w szeregi polskiej armii, ponieważ już 1 września miasto było silnie bombardowane przez niemiecką Luftwaffe. Zaplanował wojenny chaos. Od zachodu i południa nacierali Niemcy, a na wschodzie – Sowieci.

Dopiero na początku listopada Janowi udało się powrócić do Stalowej Woli i spotkać z rodziną. W związku z sytuacją wojenną postanowił nadal pracować w ZP, pomimo niskich zarobków i słabego zaopatrzenia sklepów w żywność. Niemiecki okupant uchylał się od pracy traktował jako sabotaż, a także groził eksmisją z zajmowanego mieszkania wszystkim tym, którzy nie podejmą pracy w Zakładach. Dlatego nadal wykonywał projekty budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, kierując jednocześnie ich budową. Był to m.in. budynek gospody (obecnie siedziba spółki Multimedia przy ul. J. Popiełuszki 17). Jako kierownik robót nadzorował budowę bloków przy ul. Ofiar Katynia i ul. Hutniczej, a także domków robotniczych (tzw. Kolonia TOR) przy ul. J. Kilińskiego, Niezłomnych, J. Bema i S. Okrzei.

Od marca do grudnia 1943 r. Jan Bitny-Szlachta brał czynny udział w społecznej akcji związanej z budową pierwszego kościoła w Stalowej Woli. Był to drewniany kościół przeniesiony z pobliskiej wsi Stany, której mieszkańcy wysiedlono z powodu budowy tam poligonu wojskowego. Świątynia najpierw została skrupulatnie przez niego zinwentaryzowana, potem pod jego nadzorem zdemontowana, przewieziona do Stalowej Woli i ponownie wzniesiona. W czasach okupacji było to nie lada przedsięwzięcie logistyczne. Przede wszystkim wymagało ono wielkiej odwagi i ofiarności ludzi zaangażowanych w ten projekt. Patronem kościółka został św. Florian. 18 września 1988 r. (za zgodą Kurii Biskupiej w Przemyślu) umieszczono w jego przedsionku tablicę pamiątkową poświęconą jemu, a ufundowaną przez jego żonę.

Z nieznanych powodów, być może w związku z aktywnością przy budowie kościoła, w marcu 1944 r. Jan Bitny-Szlachta został aresztowany przez lokalne Gestapo. Na szczęście po miesięcznym śledztwie został wypuszczony na wolność. Jako człowiek inteligentny posiadał własne poglądy polityczne, ale do żadnej organizacji politycznej nie należał przez całe życie. W czasie okupacji nie był zaangażowany w konspira-



Jan Bitny-Szlachta z żoną i córkami (1946 r.)

cję ani w partyzantkę. Ale mimo to, po wyjściu z aresztu natychmiast opuścił służbowe mieszkanie i wyjechał wraz z rodziną do Jarosławki (gmina Dwikozy), a następnie do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Chociaż Stalowa Wola została wyzwolona spod okupacji niemieckiej 1 sierpnia 1944 r., to Jan powrócił do niej dopiero na początku lutego 1945 r. i został zatrudniony w ZP na Wydziale Technicznym jako konstruktor, lecz po paru miesiącach zdecydował przenieść się do Gdańska.

Do czerwca 1946 r., jako kierownik w przedsiębiorstwie budowlanym „St. Wojciechowski i Spółka”, prowadził odbudowę magazynów portowych w Nowym Porcie. Następnie zdecydował się na przejście do pracy w tzw. wolnym zawodzie i prowadził różne budowy oraz wykonywał projekty dla szeregu instytucji Wybrzeża.

W grudniu 1948 r. Jan przerwał pracę ze względu na gruźlicę prawego płuca. Zapewne była to konsekwencja ciężkich warunków przetrzymywania go przez stalowowskie Gestapo. Po roku leczenia wrócił do zdrowia i pracy zawodowej, ale lekarze zalecili mu zmianę klimatu z nadmorskiego na suchy. Dlatego wraz z rodziną przeprowadził się z Gdańska do Krakowa, i tam w styczniu 1950 r. rozpoczął pracę w Biurze Projektów Zakładu Osiedli Robotniczych, Oddział dla Miasta Nowa Huta, które potem przekształciło się w Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miastoprojekt” Kraków. Pracował tam do końca września 1959 r. i zajmował stanowiska techniczno-administracyjne oraz wykonywał prace projektowe lub współpracował przy ich wykonaniu. Za osiągnięcia w pracy zawodowej został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi (lipiec 1955 r.) i odznaką Budowniczego Nowej Huty (czerwiec 1959 r.).

W październiku 1959 r. przeniósł się wraz z rodziną na stałe do Warszawy. Tam pracował w Biurze Projektów Typowych i Studiów Budownictwa Miejskiego (do maja 1961 r.) na stanowisku kierownika Działu Technicznego i zajmował się koor-

dynacją opracowań typowych. Po tem, na własną prośbę przeszedł do Biura Projektowo-Konstrukcyjnego Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Warszawie. Początkowo był kierownikiem Pracowni Architektonicznej (do kwietnia 1962 r.), a następnie kierownikiem Pracowni Wielobranżowej. Po trzech latach znalazł posadę jako stołeczny starszy inspektor ds. technicznych w Pracowni Urbanistycznej Naczelnego Architekta Miasta przy Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy. Karierę zawodową zakończył w kwietniu 1973 r., przechodząc na zasłużoną emeryturę.

Jan Bitny-Szlachta całe swoje życie był aktywny w różnych niepolitycznych stowarzyszeniach użyteczności publicznej. Były to przede wszystkim Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa (od 1961 r.) oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich. Był bardzo aktywnym działaczem w warszawskim oddziale SARP-u (od 1968 r.), w którym prowadził m.in. szereg konkursów architektonicznych, pełniąc funkcję ich sekretarza. Z inicjatywy SARP-u w grudniu 1969 r. otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej. Zmarł na zawał serca 7 lutego 1974 r. Został pochowany w grobie rodzinnym na Starych Powązkach w Warszawie.

Tę bogatą wiedzę o Janie Bitnym-Szlachcie zawdzięczam jednej z jego córek – Krystynie Utrysko, której serdecznie dziękuję za wielogodzinne rozmowy o życiu ojca oraz udostępnienie mi materiałów z rodzinnego archiwum.

Natomiast szanowną Komisję gorąco namawiam do przyjęcia tej kandydatury na patrona drogi przez SSG, ponieważ Jan Bitny-Szlachta w pełni sobie na to zasłużył, pozostawiając w Stalowej Woli trwałą ślad w postaci wymienionych w tekście obiektów, z których budynek Dyrekcji Naczelnej okazał się ponadczasową perełką architektoniczną naszego miasta. Naprawdę warto uhonorować tę postać!

Marek A. Stańkowski

„Tarzan” jest wśród nas

Rozmowa z KATARZYNĄ SABAT, doktorantką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, autorką wydanego ostatnio książkowego albumu Tadeusz Gajda „Tarzan” 1924-1946

– Pani monumentalne dzieło robi wrażenie. Zawiera skrócone kompendium wiedzy o tym dowódcy oddziału antykomunistycznej partyzantki. Jego wielką zaletą jest duża ilość fotografii i dokumentów przybliżających sylwetkę Tadeusza Gajdy i czasów jego walki.

– Na czas pochówku szczątków Tadeusza Gajdy „Tarzana”, zamierzałam wydać broszurę traktującą o tym bohaterze. W końcu jednak stało się inaczej. Zbierając materiały do pracy doktorskiej, której tematem jest żołnierz wyklęty Tadeusz Gajda „Tarzan”, zebrałam wiele dokumentów i fotografii związanych z tą postacią. I wtedy narodził się pomysł wydania takiego albumu – książki, edycji przybliżającej szerokiej publiczności postać Wyklętego Gajdy „Tarzana”

– I zaczęły się wydawnicze starania?

– Na tę edycję trzeba było pieniędzy, a ich zdobycie nie było łatwe. Chodziłam od przysłowiowego Anasza do Kajfasza, z różnym zresztą skutkiem. Wielką pomoc materiałną wyświadczył prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, wsparł to wydawnictwo, Huta Stalowa Wola, wójtowie Zaleszan, Bojanowa, Pysznicy, starostwa najbliższych powiatów... Zresztą darczyńcy wymienieni są w książce. Korzystając z naszej rozmowy, wszystkim za okazaną pomoc dziękuję.

– Jest pani młodą osobą. Skąd zainteresowanie „Tarzanem”, przecież to postać związana z czasem wojny, walki o wolną Polskę, czasów często bardzo okrutnych...

– Nie umiem na to odpowiedzieć. To się po prostu czuje. Pierwsze zetknięcie z Gajdą miałam w czasie nauki w liceum w Stalowej Woli. Był konkurs wojewódzki dla uczniów szkół średnich Podkarpacia na temat wybranego bohatera patrioty. Z postacią „Tarzana” spotkałam się przez publikację „Sztafety”. Ten bohater zainteresował

mnie; młody, poświęcający się, mimo rodziny, walce o Polskę, walczący z Niemcami, po wojnie walczący o prawdziwie wolną Polskę. Dla mnie było w nim coś fascynującego. O nim napisałam na konkurs, w którym zajęłam trzecie miejsce. Tak to się zaczęło.

– Ale na sukcesie szkolnym się nie skończyło, jak widać, bo Gajda „Tarzan” jest de facto tematem pracy doktorskiej Katarzyny Sabat... Skąd to dalsze zainteresowanie?

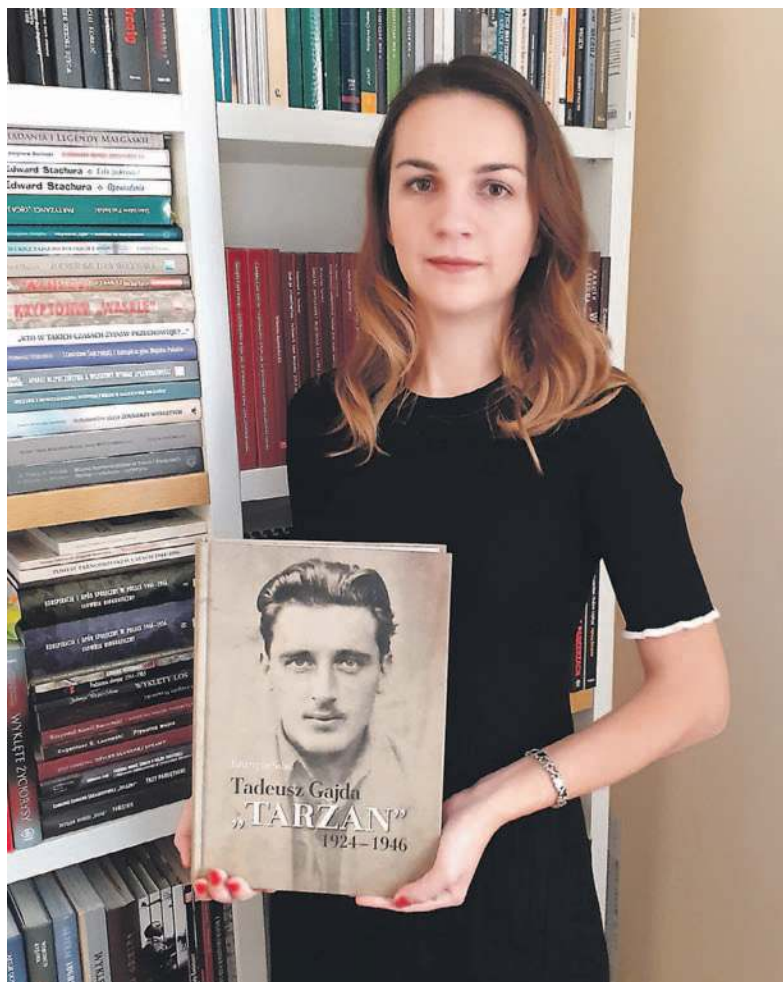
– „Tarzan” był człowiekiem, który tu, w naszym regionie działał i walczył, był to człowiek nasz, z naszej ziemi, nie musieliśmy szukać bohaterów z innych regionów, mamy swojego. Patriotyzm lokalny? Czy coś w tym złego? W pracy magisterskiej uwzględniałam w pewnym zakresie postać „Tarzana”.

– A teraz doktorat i znowu „Tarzan”...

– Mój promotor, prof. Ryszard Skrzyniarz z KUL zasugerował, aby temat „Tarzana” pociągnąć w doktoracie w kontekście lokalnych bohaterów. Zrezygnowałam z rekonstrukcji biografii członków oddziału partyzanckiego „Tarzana”, uznałam, że trzeba się skupić na dowódcy, czyli Gajdzie; pokazać go jako człowieka z jego zaletami i wadami, z jego działaniem. Po prostu pokazać go, jakim naprawdę był, bez brązowienia.

– Czy Tadeusz Gajda „Tarzan” może być wzorem osobowym, czy można go pokazywać jako wzór?

– Można. Był człowiekiem z krwi i kości, z zaletami i wadami, ale jako wzór pozytywny może służyć wiele jego cech; upór w dążeniu do celu, patriotyzm, wyrzeczenie się dobra osobistego dla wyższych celów... Powinniśmy popularyzować tego naszego bohatera, bowiem stąd pochodził, tu chodził do szkoły, tu założył rodzinę, tu była jego mała i duża ojczyzna, tu walczył... Jest niewątpliwie inną postacią niż na przykład żołnierz wyklęty, do-



Powinniśmy popularyzować tego naszego bohatera, bowiem stąd pochodził, tu chodził do szkoły, tu założył rodzinę, tu była jego mała i duża ojczyzna, tu walczył – mówi Katarzyna Sabat

wódca podobnego oddziału „Wołyński”. „Tarzan” jako Polak, patriotę, jako człowieka, może być wzorem. Mówiąc o „Tarzanie” nie można myśleć tylko o postaci żołnierza, trzeba widzieć w nim człowieka.

– Czy nie za mało mówi się o „Tarzanie”, partyzancie, patriotcie, wreszcie postaci tragicznej?

– Był czas, że mało mówiło się o nim jako żołnierzu, człowieku, dowódcy, o jego współtowarzyszach walki, albo nie mówiło się wcale lub negatywnie. Czas się jednak zmienił, choć nie do końca. Niespełna trzy lata temu prowadziłam wśród nauczycieli badania na temat żołnierzy wyklętych. Wnioski były porażające; niewiele wiedzieli lub

wcale o żołnierzach wyklętych, trochę słyszeli o „Ojcu Janie”, „Tarzanie”, w okolicy Niska nieco o rodzinie Mireckich. Interlokutorom trudno było odnieść się do znanych postaci, tych niezłomnych w walce o Polskę. Nie napawało to optymizmem.

– Czyli o Wyklętych powinno się więcej mówić, więcej pisać, słowem popularyzować te postaci?

– Przede wszystkim powinno się zdecydowanie więcej mówić o ludziach, bohaterach z naszego regionu, pokazywać ich jako wzór patriotyzmu. Nie chodzi o to, aby pokazywać ich „w brązie, ale takich jakimi byli. Różne doświadczenia i

przesłanki powodowały decyzje o wejściu do podziemia, walki z komunistycznym wrogiem. O tym też należy mówić.

– Powróćmy jeszcze do sprawy pochówku „Tarzana”. Został on rozstrzelany w więzieniu krakowskim przy ul. Montelupich i pochowany w miejscu, którego władze nie chciały ujawnić. Stała się pani o ekshumację szczątków Tadeusza Gajdy.

– W sprawie nieznanego grobu „Tarzana” interweniowałam w IPN u prof. Szewczyka. Do ekshumacji szczątków Tadeusza Gajdy doszło w 2017 roku. Przez cały czas poszukiwań miejsca pochówku, wydzwaniałam do warszawskiego IPN, do Krakowa. „Tarzan” został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W tym samym grobie, w latach późniejszych pochowano jeszcze dwie osoby. Badania przeprowadzone po ekshumacji wykazały, że w grobie z Cmentarza Rakowickiego odnaleziono szczątki Tadeusza Gajdy. „Tarzan” został rozstrzelany, trafiło go co najmniej sześć pocisków w głowę i klatkę piersiową. Tak ustaliło poekshumacyjne badanie.

– Była pani na wręczeniu przez prezydenta Andrzeja Dudę noty identyfikacyjnej szczątków Tadeusza Gajdy jego najbliższej rodzinie. Było to jakby uznanie dla pani jako tej, która dopomogła w odnalezieniu grobu „Tarzana”.

– Dla mnie bardzo ważna była sprawa pochówku „Tarzana”. Oczywiście, mógł zostać pochowany w paru, może specjalnie wybranych miejscach, ale ja uważałam, że jego grób powinien znajdować się w naszym regionie, na rozważadźskim cmentarzu. Przecież w Rozwadowie chowano mieszkańców Charzewic, a „Tarzan” urodził się w Charzewicach. Był synem naszej ziemi. I z tą argumentacją zgodziła się najbliższa rodzina. Dlatego Tadeusz Gajda „Tarzan” został pochowany na cmentarzu wojennym w Rozwadowie. Choć od uroczystego pogrzebu minęło kilka miesięcy, jego grób licznie odwiedzają ludzie. Można powiedzieć, że grób „Tarzana” żyje, a „Tarzan” jest wśród nas.

Rozmawiał Dionizy Garbacz

Ścieżka obok Kościoła

NIEBOszczyk

O zmarłym mówimy często „nieboszczyk”. I myślimy wtedy o mroku mogiły. A gdzie w tym słowie – nieboszczyk jest grób? Nie ma, ale jest Niebo. I to ono jest naturalnym środowiskiem człowieka.

Katechizm Kościoła Katolickiego dopowiada jasno: „Żyć w niebie oznacza „być z Chrystusem”, który w dniu Wniebowstąpienia, powiedział swoim Uczniom Apostołom: „Idę przygotować wam miejsce” (por. Ewangelie).

Śmiertelnikom, nie znającym nic prócz rzeczy ziemskich, wydaje się, że nasz materialny świat jest szczytem rzeczywistości, gdzie wszystko można zobaczyć i wszystkiego dotknąć.

Z tej perspektywy, wszystkie inne rzeczywistości, np. życie pozagrobowe, w tym niebo, jawią się jako niekonkretne i nieuchwytnie widziadła. To się jednak zmienia, gdy człowiek spotyka Jezusa Chrystusa i wierzy

w Niego. Widzi wówczas inny świat, także niebo.

Św. Faustyna w swoim „Dzienniczku” pisze tak: „Dziś w duchu byłam w niebie i oglądałam te niepojęte piękności i szczęście, jakie nas czeka po śmierci. Widziałam – pisze dalej św. Faustyna – jak wszystkie stworzenia oddają cześć i chwałę Bogu; widziałam jak wielkie jest szczęście w Bogu, które rozlega się na wszystkie stworzenia” (por. św. Faustyna Kowalska: „Dzienniczek”, Kraków 2001, s. 38 i następne).

Natomiast Pismo Święte w Liście św. Pawła do Koryntian mówi o niebie: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (por. I Kor. 15, 35-50).

W tym samym Liście św. Paweł dodaje: „Znam człowieka w Chrystusie, który przed 14 laty – czy w

ciele – nie wiem, Bóg to wie – został porwany aż do trzeciego nieba... do raju”.

A św. Jan Apostoł opisywał niebo jako: „Miasto Święte – Jeruzalem Nowe, któremu nie trzeba słońca ani księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświeca” (por. Apk. 22, 1-5).

Dlatego zapewne, umierający Fryderyk Chopin, przyciskając Krzyż do piersi, ostatnim tchnieniem wyznał: „Jestem u źródeł szczęścia”.

Także inny wielki Polak, Adam Mickiewicz, prawdę o niebie, jako bliskim środowisku ziemskiego życia człowieka – NIEBOszczyk, stwierdził: „Że do nieba daleko, nie jeden narzeka: Ziemia dalej, niżeli niebo od człowieka”.

Ks. kan. Stanisław Knap z Turbi



FOT. IRONISZ WITKO

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Jan Rak, żył 72 lata, zm. 3.02, p. 11.02 w Stalowej Woli
 Jacek Szewczyk, żył 39 lat, zm. 3.02, p. 12.02 w Nisku
 Władysław Pączka, żył 71 lat, zm. 5.02, p. 8.02 w Stalowej Woli
 Adolf Dudek, żył 80 lat, zm. 5.02, p. 8.02 w Nisku
 Józefa Tarczyńska, żyła 93 lata, zm. 5.02, p. 10.02 w Rozwadowie
 Danuta Maziarz, żyła 60 lat, zm. 7.02, p. 8.02 w Stalowej Woli
 Andrzej Przygoda, żył 56 lat, zm. 7.02, p. 10.02 w Stalowej Woli
 Janina Dul, żyła 81 lat, zm. 7.02, p. 14.02 w Stalowej Woli
 Sylwester Mazuś, żył 70 lat, zm. 9.02, p. 11.02 w Zaklikowie
 Janina Kata, żyła 85 lat, zm. 9.02, p. 12.02 w Stalowej Woli
 Stefan Kuta, żył 83 lata, zm. 9.02, p. 12.02 w Stalowej Woli
 Jarosław Oskroba, żył 59 lat, zm. 9.02, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Lucyna Prot, żyła 64 lata, zm. 9.02, p. 15.02 w Stalowej Woli
 Józef Koziół, żył 90 lat, zm. 10.02, p. 13.02 w Stalowej Woli
 Maria Szelest, żyła 91 lat, zm. 10.02, p. 13.02 w Turbi
 Piotr Polakowski, żył 77 lat, zm. 11.02, p. 13.02 w Nisku
 Edward Wielgat, żył 91 lat, zm. 12.02, p. 14.02 w Stalowej Woli



Upamiętnienie ofiar pacyfikacji w Łątku Zaklikowskim

Okrutny luty

Rano, 2 lutego 1944 roku, zaczęła się pacyfikacja wsi Borów, Wólki Szczeckiej, Szczecyna, Łązka Zaklikowskiego, Łązka Chwałowskiego i Karasiówki. Ale najpierw Niemcy zaatakowali Szczecyn i Łązek Zaklikowski, potem pozostałe wsie. Wszystkie znalazły się w kleszczach silnych oddziałów żandarmerii, SS, a także jednostek ukraińskich, które wyróżniły się wyjątkowym okrucieństwem. Ofiarą pacyfikacji padło ponad tysiąc ludzi, w tym większość kobiet i dzieci. Do dziś nie ustalono dokładnie liczby ofiar, różne źródła określają ją na 1000 ofiar, 1200 czy ponad 1300.

W czasie pacyfikacji zginęli nie tylko mieszkańcy Borowa, który jest niejako symbolem pacyfikacji z lutego 1944 r., ale również mieszkańcy sąsiednich miejscowości, którzy znaleźli się tego dnia w Borowie lub okolicznych wsiach objętych akcją pacyfikacyjną. W Borowie na cmentarzu znajduje się monumentalny cmentarz ponad 800 ofiar lutowej pacyfikacji.

Pacyfikacja Łązka Zaklikowskiego

Hitlerowskie oddziały zmierzające na pacyfikację obu Łązków wylądowały się na stacji kolejowej w Zaklikowie i przejechały przez Irenę, by najpierw okrążyć Łązek Zaklikowski, a potem pozostałe wsie. Do akcji zakrojonej na wielką skalę rzucono artylerię, samochody pancerne, czołgi, a nawet samoloty. Artyleria ostrzelała wsie, część budynków została rozbита przez pociski artyleryjskie. Łązek Zaklikowski płonął, ludzie uciekali, ale tych zabijali z karabinów Ukraińcy i Niemcy. Niektórzy mieszkańcy wsi ukrywali się w przygotowanych wcześniej schronach, dzięki czemu część z nich uratowała życie.

Wkraczając do Łązka Zaklikowskiego i Chwałowskiego, esesmani przeprowadzali rewizję domów, ludzi wyprowadzali na zewnątrz i rozstrzelali, a zabudowania palili. Wielu ludzi spalono żywcem. Zdarzało się, że ludzi spędzano do domów, do których przez okna wrzucali granaty. Józef Pietruszka opowiadał, że do murowanego domu Niemcy spędzili dwadzieścia osób, przeważnie kobiety, kazali się położyć na podłodze. Wtedy wrzucili do środka granaty i oddali kilka serii z automatów, a potem podpalili dom i poszli dalej zabijać. Pomimo tego, nie wszyscy zginęli – ocalała na przykład jedna kobieta, która nawet nie była

ranna, miała tylko przestrzeloną spódnicę.

Bezlitośnie zabijano wszystkich, palono chałupy i zabudowania, uciekających ostrzeliwano z broni, nie było różnicy, czy to kobiety, starzy ludzie czy dzieci. Niektórym mieszkańcom udało się mimo obławy przedostać do pobliskich lasów i przeżyć, ale do wsi długo jeszcze nie mogli wrócić, ponieważ Niemcy wysyłali na teren zniszczonych wsi uzbrojone patrole, które zabijały napotkanych ludzi.

Kazimierz Urbański przeżył pacyfikację Łązka Zaklikowskiego. Tak wspominał czas pacyfikacji: *W dniu 2 lutego 1944 roku rano wieś została otoczona przez wojsko niemieckie, była też grupa ukraińska, słyszałem jak do siebie mówili po rusku. Wojsko strzelało do ludzi wybiegających z chałup, widziałem jak zastrzelili mego ojca na drodze, później ocaleni sąsiedzi mówili, że strzelano też w chałupach. Tak zginęła moja matka, ja wybiegłem na dwór z małym chłopcem, którego też zastrzelono. Mnie udało się ukryć, najpierw za jakimś kominem, potem pobiegłem na posesję sąsiadów, gdzie chałupa stała już w ogniu. Strzelano ciągle za mną, udało się jednak wskoczyć do dołu po kartoflach. Dół był zakryty słomą. Żołnierze strzelając podpalili słomę. Mimo dymu i ognia nie wyskoczyłem z dołu, bo słyszałem strzały. W końcu, nie mogąc dłużej wytrzymać, wyskoczyłem poprzez płomienie. Udało mi się ostatecznie ukryć w małym rowku przy drodze, gdzie dopiero w połowie nocy znaleźli mnie inni ocaleni ludzie. Skutkiem ognia, przez jaki musiałem przejść, mam zniekształconą twarz od poparzeń i bardzo zniekształcone ręce. Nie mogę zupełnie pracować. Straciłem wszystkich członków rodziny, jedyny nasz majątek został spalony.*

Wieś cała spłonęła, została tylko szkoła i cerkiew.

Potem płonął Łązek Chwałowski

Niewiele lepszy był los sąsiedniego Łązka Chwałowskiego. Wieś ta poniosła mniejsze straty w ludziach, była zresztą niewielka, mieszkało w niej nieco więcej niż trzydzieści rodzin. Jej mieszkańcy mieli większą szansę ocalenia, ponieważ Niemcy posuwali się od Łązka Zaklikowskiego, który już płonął, i jeszcze nie zamknęli kordonu. Część mieszkańców, jak rodzina Kurkiewiczów, Edward Śpiwak, Karol Śpiwak, Michał Oszust, Józef Ziółkowski, młynarz Zaręba, Tomala i inni, korzystając z tego, zbiegła do lasu i się uratowała. Ale wymordowane zostały także całe rodziny, jak Florków czy Gugałów. Uratowali się ludzie, którzy jeszcze przed świtem poszli do kościoła w Pniowie na mszę na święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Napastnicy otoczyli wieś i zaczęli strzelać do wszystkich, których zauważyli. Część ludzi zapędzili do domów i je podpalili. Mordy zaczęły się od rana 2 lutego 1944 r. aż pod wieczór następnego dnia. Po tym oprawcy odjechali w stronę Kraśnika. Niektórym ludziom udało się zbiec do pobliskich lasów, ale po pacyfikacji Niemcy przyjeżdżali jeszcze do wsi, nie dopuszczali nikogo do miejsca mordu, a co pozostało, zwłaszcza bydło, trzodę chlewną i drób zabierali. Nie pozwalali także grzebać zabitych.

Jan Janowski przeżył pacyfikację Łązka Chwałowskiego: *Byłem w tym czasie w domu – opowiadał – i spostrzegłem, że wojsko niemieckie jeżdża z czołgami, z których wyskakiwali żołnierze z karabinami maszynowymi i zajmowali pozycje okrążając przysiółek. Równocześnie przybył także oddział piechoty, który zaczął okrążać wieś. Gdy to zauważyłem, uciekłem z domu do lasu. Równocześnie i inni mieszkańcy Łązka ucieka-*



Upamiętnienie ofiar pacyfikacji w Łątku Chwałowskim

li do lasu. Ludzi, którzy nie zdążyli uciec, tak mężczyzn jak też kobiety i dzieci, oprawcy zapędzili do domów i podpalali je, wraz z ludźmi. Kto nie wszedł do domu, tego zastrzelono na podwórzu, czy gdziekolwiek znajdował się w tym czasie. Akcja trwała od godz. 8 dnia 2 II 1944 r. przez cały dzień i noc, aż do 3 II 1944 r. W dniu 3 II przed wieczorem Niemcy po zupełnym zniszczeniu wsi i wymordowaniu ludzi odeszli. Wiadomo mi jest, że zostało zamordowanych ok. 66 ludzi – mężczyzn, kobiet i dzieci. Nikogo nie aresztowali, ani też nikogo nie wywieźli. Spalono 66 budynków (...) Uniknęli śmierci tylko ci, którzy zdążyli uciec. Mogę stwierdzić tylko, że razem ze mną uciekło ok. 20 ludzi mężczyzn, kobiet i starszych dzieci, które mogły uciekać. Przez cały czas trwania akcji aż do końca przebywałem w lesie, ok. 6 km od miejsca, w którym to się działo. Po skończonej akcji Niemcy przyjeżdżali codziennie i grabili, co jeszcze pozostało, jak bydło, drób itp. Nie dopuszczali nikogo do wsi i nie pozwolili grzebać zwłok zabitych przez dwa tygodnie. Gdy w czwartym dniu po akcji spotkali na zgłiszczach swego domu Barbarę Pietruszkową, natychmiast ją zabili...

Maria Kurkiewicz z Łązka Chwałowskiego, była świadkiem tamtych wydarzeń: *W dniu 2 lutego 1944 roku około godziny 7 rano wybrałam się furmanką do Zaklikowa z Marią Wojewodą, która zginęła w czasie akcji. Pod Łąkiem Zaklikowskim spotkał nas Edward Pędził z Łązka Zaklikowskiego mówiąc, że od Zaklikowa jadą wojska niemieckie i okrążają wieś. Po tej informacji wróciłam do Łązka Chwałowskiego i powiedziałam mieszkańcom wsi, że jadą Niemcy, będzie łapanka, trzeba więc uciekać. W tym czasie dały się słyszeć strzały z broni maszynowej, w Łątku Zaklikowskim, widać było również pożar tej wsi. Zabrałam z domu dzieci i uciekłam z nimi nad rzekę Sannę. W trakcie ucieczki zauważyłam, jak do wsi wjeżdżał samochód z wojskiem. Z samochodu strzelano i od kul zaczęły palić się zabudowania. W nocy z 2 na 3 lutego 1944 r. podszłam pod rzekę Sanną, skąd widziałam dopalające się zabudowania. Wtedy to Niemcy nas zauważyli i po oświetleniu latarkami otworzyli ogień z broni maszynowej. Nie został jed-*

nak nikt zastrzelony, bo wszyscy zdążyli uciec w głąb lasu. 4 lutego 1944 r. wróciliśmy do wsi około godziny 10 rano. Na skraju wsi leżały zwłoki rozstrzelanych ludzi. W tym też dniu Niemcy po raz drugi przyjechali do Łązka Chwałowskiego i rozstrzelali pozostałych przy życiu mieszkańców, m.in. także moją matkę Barbarę Pietruszkę...

Cała wieś spłonęła łącznie z młynem, została tylko gajówka na skraju wioski. W obu wsiach spalono 113 gospodarstw wraz z żywym inwentarzem. Według danych Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie, w Łątku Chwałowskim zginęło – 76 osób, w tym 28 dzieci, w Łątku Zaklikowskim – 191 osób, w tym 105 dzieci.

Pamięć o lutowej pacyfikacji

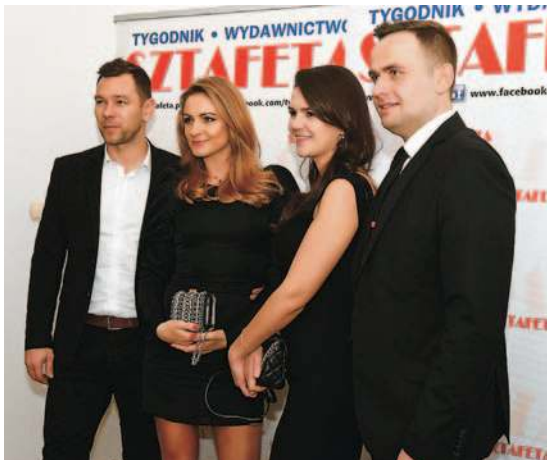
W małym Łątku Zaklikowskim na niewielkim wzniesieniu stoi kościółek pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Kiedyś, w czasach zaboru rosyjskiego, na tym miejscu stała cerkiew, ale prawosławnych ani grekokatolików tu już dawno nie ma. Cerkiew została obmurowana i teraz jest to kościół rzymskokatolicki. Na przykościelnym placu znajdują się groby, w których leży kilkadziesiąt ofiar niemieckiej pacyfikacji. Są tu wspólne mogiły całych rodzin. Przed kościołem znajduje się betonowy monument złożony z dwóch brył połączonych betonową ławą. Nowa tablica, jaką umieszczono na nim, mówi: *Pamięci 191 mieszkańców Łązka Zaklikowskiego bestialsko pomordowanych przez Niemców oraz ich kolaborantów podczas pacyfikacji wsi 2 lutego 1944 roku. Cześć Ich pamięci.*

Parę kilometrów dalej, przy leśnej drodze do Łązka Chwałowskiego, na skraju sosnowego lasu urządzono niewielki cmentarzyk. Na nim pochowano ofiary pacyfikacji Łązka Chwałowskiego 2 lutego 1944 r. W środku cmentarza stoi płyta z czerwonego kamienia poświęcona pamięci mieszkańców Łązka Chwałowskiego zamordowanych 2 lutego 1944 r. oraz zamordowanych w Oświęcimiu Mieczysława Goli i Hieronima Florka. Tablicę otaczają groby.

Dionizy Garbacz



To, że Maciej Witek, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Stalowej Woli lubi otaczać się pięknymi kobietami, wiadomo od dawna



Stalowowską piłkę reprezentowały władze piłkarskiej Stali, Wojciech Fabianowski (z lewej) – dyrektor ds. sportowych Stali z małżonką Beatą i prezes klubu Mateusz Nowak z małżonką Żanetą



Taneczny czar par i romantyczne pląsy w Oficynie Pałacowej



Bal Sportu 2020

Blisko 150 osób
ogłoszenie wyn
Woli za rok 2019
Pałacowej Ordyn
Ostatni goście



Niezmiennie od lat, najbardziej oblegane jest stoisko z domowymi nalewkami z Koła Gospodyń Wiejskich „Perły Łęgu”



Był z nami też „Matthias”, czyli wizytówka najwyższej jakości mięsa i wędlin



Kuchnia „Oficyny Pałacowej Ordynata” zaskoczyła gości balu niezwykłą różnorodnością potraw i smaków



Bal uświet
tek rze
Piramidy
mistrzost
tantek k
Klesyk (

Patron główny Plebiscytu
Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Urząd Miasta i Rada Miasta Stalowa Wola
Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowskiego



HSW
STALOWA WOLA
HSW-Wodociągi Sp. z o.o.

SZTAFETA
ENESTA

SPONSORZY PL

Thoni
ALUTEC
CASTING THE FUTURE



Patronat honorowy
Minister Sportu
Danuta Dmowska-Andrzejuk



Ministerstwo
Sportu

Marszałek
Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Wojewoda
Podkarpacki
Ewa Leniart



Posel na Sejm RP
Rafał Weber



Huta
Stalowa
Wola SA

STELLA
TELEWIZJA KABLOWA

SLOVRUR
Sp. z o.o.





Ordynata. Na balowym parkiecie czuć było już ducha nadchodzących walentynek

o bawiło się na Balu Sportu, podczas którego odbyło się uroczyste
ników 48. Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej
9. W tym roku gościliśmy ponownie w odrestaurowanej „Oficynie
nata” w parku podworskim w Stalowej Woli-Charzewicach.
opuszczali mury pałacyku o... świcie. Do zobaczenia za rok!

Gracja, szyk, elegancja. Jak to
na Balu Mistrzów Sportu!
Od lewej: Państwo Śniosowie,
Knapowie, Dziubowie i Pędłowsy

Dzieleniem tortu zajęły się uroczne Gosie:
Osiecka (z lewej) i Cetnarska, pod
baczny okiem prezidenta Lucjusza
Nadbereznego i pośła Rafała Webera



– Na waszych imprezach zawsze świetnie się
bawimy – powtarza kolejny raz
przewodniczący RM w Stalowej Woli,
Stanisław Sobieraj



Dziubki, dziubeczki... W akcji nasi
laureaci. Gosia Osiecka z Kacperkiem
(u góry) i Kuba Niemiec z Marysią



W tym roku lwem parkietu był poseł Rafał
Weber, na zdjęciu z małżonką Anną



Szef „Slovuru” Andrzej Romerowicz z małżonką Katarzyną



Aniołki... Anioła, Stanisława – prezesa Victorii. Od lewej:
Ola Barszcz, Małgorzata Cetnarska i Małgorzata Osiecka



ntnił występ akroba-
szowskich klubów,
i Stali, medalistek
w Polski, reprezen-
raju. Na zdjęciu Iga
(góry) i Iza Matias



„Sztafecianki”, czytaj: panie pracujące w „Sztafecie”, od lewej: Anna Jakobsche-Wiącek, Elżbieta Domańska-Hołody i Anna Dryka,
podobnie jak państwo Małgorzata i Andrzej Wolakowie, najlepiej czuli się w rytmach latynoskich



EBISCYTU

DECATHLON

HELIOS

TIP-TOP
ROWERY i NARTY
www.rowerytip.pl

PIEKARNIA STAROPOLSKA
STALOWA WOLA

STUDIO EMS
DREAM BODY

dobry wybór
foolem
PSS Stalowa Wola

baranów
sandomierski

UP LED

BIESZCZADY
NATURA PARK
KURORT TERAPIACJĄ WROZOCZĄCĄ

OFICyna PAŁACOWA
Ordynata

PIEKARNIA
POD TELEGRAFEM

Piekarnia Belzak

Polskie Biuro Podróży
w Stalowej Woli

TARTACZNICTWO
DANUTA HŁAWACZ

Domowe nalewki z Koła
Gospodyń Wiejskich
„Perły Łęgu” z Bojanowa

OPRAWA MUZYCZNA zespół TRIOPUS

Zwiaciamia
Róża

A-Z SERWIS
ANDRZEJ ZAKRZEWSKI

Cukiernia Matyjasz

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSA
MATTHIAS
Spółka z o.o.

SKŁAD KRUSZYW
FHU Skrzypek

Emocjonalnie, ale i intelektualnie

Spotkania literackie organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Stalowej Woli weszły na stałe do kalendarza wydarzeń poetyckich naszego miasta. Kolejną datę w tym kalendarzu, 6 lutego, wypełniło więc spotkanie autorskie z Ryszardem Mściszem, który zaprezentował swój najnowszy tomik poezji „Kołatanie do wrót nocy”.

Spotkania organizowane przez stalowowską bibliotekę stanowią okazję do prezentacji i konfrontacji twórczości poetów z naszego regionu oraz bliższego poznania autora, jego osobowości i inspiracji, warsztatu pracy i sztuki pisania. Każdy wieczór autorski to nowa, ciekawa, bardzo osobista odsłona prozy i poezji, to rozmowy o wierszu, ale i o kondycji poezji. Gośćmi spotkań są zarówno twórcy z dużym dorobkiem artystycznym, jak i debiutanci.

Tym razem miłośnicy literatury zostali zaproszeni na spotkanie z poetą, krytykiem literackim, satyrykiem, regionalistą i publicystą – Ryszardem Mściszem.

Poeta urodził się w 1962 roku w Stalowej Woli. Mieszka w Jeżowie, gdzie pracuje jako nauczyciel polonista w tamtejszym Zespole Szkół. Od 2004 roku jest członkiem Związku Literatów Polskich – od-

działu w Rzeszowie. Otrzymał nagrodę literacką miasta Stalowej Woli „Gałązka Sosny” za tomik „Wibracje”. Tomik „Na strunach lat” oraz zbiór tekstów satyrycznych „Swojski diabeł i inne humoreski” przyniosły mu Złote Pióro – nagrodę rzeszowskiego oddziału ZLP.

„Kołatanie do wrót nocy” jest siódmym w jego karierze tomikiem poezji, który zawiera wiersze z pięciu lat twórczości.

– Ostateczny tytuł ukształtował się trochę pod wpływem okładki, którą zrobiła pani Sylwia Tulik z Podkarpackiego Instytutu Książki i Marketingu. Okładka jest w ciemnym kolorze i ma wykres serca, dlatego najbardziej pasował mi ten tytuł „Kołatanie do wrót nocy” – mówi Ryszard Mścisz.

Wiersze, które znalazły się w tomiku, są niejednorodnie tematycznie. Ich emocjonalny charakter przewija się na przemian z intelektualnym.



Na zdjęciu bohater wieczoru, Ryszard Mścisz (z lewej) w towarzystwie Tomasza Gotkowskiego ze stalowowskiej biblioteki, który poprowadził spotkanie poety

– Niektóre wiersze są bardziej emocjonalne, zwłaszcza ten pierwszy, który jest poświęcony śmierci taty. Natomiast w wielu innych pojawia się raczej taki bardziej zracjonalizowany, intelektualny obrót rzeczy. Są to oczywiście różne problemy, nastroje, które mnie dotyczą. Jest spora grupa wierszy, które dotyczą samego procesu tworzenia. Są też wiersze, które poruszają sprawy wiary, a nawet polityki – mówi autor tomiku.

Najnowsza literacka propozycja twórcy z Jeżowego, wydana została przez Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu w Rzeszowie, w 2019 roku. – Tomik jest jakby osobistą spowiedzią dziecięcia wieku, rozliczeniem osobistym (co ja zrobiłem ze swoim życiem), ale także rozliczeniem klerka, wykształconego członka społeczeństwa, powołanego do pewnej misji, intelektualisty, dziedzica tyśiącleci kultury, jej depozytariusza i strażnika. Jest zatem czymś, czemu jak najbardziej warto się przyjrzeć z bliska, przeczytać, i pozwolić sobie na własne refleksje. Bo zdaje się, że jedną z ważnych funk-

cji tego tomiku jest właśnie prowokowanie czytelnika do refleksji – czytamy w recenzji tomiku, której dokonał Mirosław Grudzień.

Takich pozytywnych recenzji „Kołatania do wrót nocy” jest więcej. O tomiku poezji, który powstał przez 5 lat pozytywnie wypowiedzieć się zdążyli już Jan Belcik – ta recenzja ukaże się w rzeszowskiej „Frazie” czy niedawno Jan Tulik. Tę z kolei recenzję na spotkaniu w stalowowskiej MBP przekazała literatowi koleżanka po piórze, członkini rzeszowskiego Związku Literatów Polskich, Małgorzata Żurecka.

Na spotkaniu z Ryszardem Mściszem zjawili się liczne grono twórców i miłośników literatury, w tym całkiem spora liczba gości z Jeżowego, gdzie na co dzień pracuje literat. Ten, wszystkim zebranym odwzajemnił się odczytaniem swoich osobistych wierszy, oklaskiwany gromkimi brawami. Po oficjalnej części spotkania był czas na kwiaty, kularowe rozmowy o literaturze, autografy czy podziękowania.

(kag)



Ryszard Mścisz jest w naszym literackim środowisku bardzo cenionym poetą, o czym świadczy chociażby to, jak duża liczba osób pojawiła się na spotkaniu autorskim

W Stalowej Woli wciąż chętnie czytamy książki

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli podsumowała konkurs na „Czytelnika Roku 2019”. Najwięcej książek przeczytały: Anna i Dagmara Adamczyk oraz Maria Kogut.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 6 lutego. MBP prowadzi komputerową ewidencję wypożyczeń swoich zbiorów, dlatego też bez problemów można było odnaleźć osoby, które na swoim koncie mają najwięcej wypożyczeń. Konkurs podzielony był na trzy kategorie wiekowe: dzieci, młodzież i dorośli.

Zwycięzca kategorii dla dorosłych, Maria Kogut – w 2019 roku wypożyczyła 364 książki, zaś od momentu, kiedy liczbę wypożyczeń zlicza komputer, czyli od 2013 roku do końca 2019 wypożyczyła ich w sumie 1767. Ubiegłoroczny triumfator w tej kategorii wypożyczył w 2018 roku 320 książek, a zwycięzcy z roku 2017 – 409 pozycji.

Zwycięzcy w kategorii młodzieżowej Dagmara Adamczyk, wygrała podsumowanie również w 2018 roku. Aby powtórzyć swój sukces, przez cały 2019 rok wypożyczyła 493 książki. Czytelnikiem Roku 2019 w kategorii dzieci, została zaś, podobnie jak przed rokiem, siostra Dagmary – Anna Adamczyk, która przez

12 miesięcy minionego roku wypożyczyła w stalowowskiej bibliotece 458 książek, a od momentu zapisania się do MBP, czyli od roku 2015 – 923 egzemplarze.

– Według statystyk gromadzonych przez Bibliotekę Narodową, to jednak kobiety częściej czytają książki. Statystyki ogólnopolskie pokazują, że czytelnictwo spada, my jednak tego w naszej bibliotece nie możemy powiedzieć. Poziom wypożyczania książek u nas utrzymuje się na stałym poziomie. Co roku przybywa nam również nowych czytelników – mówi Beata Życzynska, kierownik promocji i nowych technik bibliotecznych.

Na chwilę obecną, do biblioteki w Stalowej Woli zapisanych jest 13 tys. 700 osób, które wypożyczyły w ubiegłym roku około 223 tys. książek.

– Mieszkańcy przede wszystkim wypożyczają nowości, dlatego musimy nadążać za trendami, ponieważ w taki sposób przyciągamy do nas czytelników. Korzystamy z Progra-

Nagrodę za najwięcej przeczytanych książek w roku 2019 z rąk dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Ewy Białej, odbiera Ania Adamczyk



mu Rozwoju Bibliotek, gdzie ze zbiorów z Biblioteki Narodowej kupujemy nowe książki. Staramy się też wychodzić naprzeciw czytelnikom, którzy sami mogą proponować, jakie książki chcieliby przeczytać – dodaje Beata Życzynska.

Jak mówią pracownicy stalowowskiej biblioteki, nasi mieszkańcy najczęściej czytają kryminały i powieści. Dużą popularnością cieszą się książki Remigiusza Mroza oraz Katarzyny Michalak. Dzieci natomiast najczęściej wypożyczają lektury.

(kag)



Wyspa Fantazji

(horror, przygodowy, USA, 2020)

Enigmatyczny pan Roarke spełnia najgłębiej skrywane marzenia gości ustronnego tropikalnego hotelu. Kiedy jednak fantazje zmieniają się koszmary, goście – aby przeżyć – zmuszeni są rozwiązać zagadkę tajemniczej wyspy.

Mayday

(komedia, Polska, 2020)

Janek, posiadający dwie żony, umiejętnie lawiruje pomiędzy nimi. Do czasu, gdy pojawiają się kłopoty i powstanie zagrożenie, że cała sprawa się wyda.

Zenek

(biograficzny, Polska, 2020)

Historia chłopaka z podlaskiej wsi, który realizuje swoje wielkie marzenie, by śpiewać i bawić tłumy. Dzięki uporowi, ciężkiej pracy i wielu wyrzeczeniom, osiągnął niebawmy sukces.

365 dni

(erotyczny, Polska, 2020)

Laura, aby ratować rozpadający się związek, wyjeżdża na Sycylię, gdzie poznaje Massimo. Niebezpieczny mężczyzna, szef rodziny mafijnej, porywa ją i daje 365 dni na pokochanie go.

Dżentelmeni

(kryminał, akcja, USA, 2020)

Londyński półświatkowie obiega plotka, że Mickey Pearson, Amerykanin, który zbudował tu narkotykowe imperium, chce się wycofać z rynku. Rodowici brytyjscy bandyci weszą okazję do przejęcia jego biznesu. A pewien cwany i dowcipny dziennikarz szykuje przekręt, który może zmienić reguły gry.

Szybcy i śnieżni

((animacja, komedia, przygodowy, Kanada, 2020)

Trwają przygotowania do corocznego wyścigu saneczkowego. Frankie, nieco szalony naukowiec, obmyśla koncepcję pojazdu, który ma zapewnić zwycięstwo jego drużynie.

GRATISY

Do rozdania mamy podwójne wejściówki do kin w Stalowej Woli i Nisku. Wrzos: **Zenek** (niedziela, godz. 16) oraz **Dżentelmeni** (niedziela, godz. 20.00). NCK „Sokół”: **Mayday** (sobota, godz. 19.00).

Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. 10.20–10.30 w piątek i odpowiedzieć na pytanie. **Wejściówki do odebrania w kasach kin z aktualnym wydaniem Tygodnika Sztateta.**

Uwaga! Jedna osoba może otrzymać wejściówkę do kina tylko raz w miesiącu kalendarzowym.

REPERTUAR KIN

Stalowa Wola

WRZOS: Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), USA; 14.02, godz. 16.45; 15.02, godz. 16.30; 16.02, godz. 15.45; 17.02, godz. 16.00; 18.02, godz. 15.30; 19.02, godz. 14.30; 20.02, godz. 16.00; **365 dni**, Polska; 14.02, godz. 21.00; 15.02, godz. 18.45; 21.00; 16.02, godz. 18.00; 20.15; 17.02, godz. 18.15; 20.30; 18.02, godz. 17.45; 20.15; 19.02, godz. 16.45; 20.15; 20.02, godz. 20.00; **Zenek**, Polska; 14.02, godz. 12.45; 14.45; 15.02, godz. 14.30; 16.30; 16.02, godz. 14.00; 16.00; 17.02, godz. 14.15; 16.15; 18.02, godz. 14.15; 19.02, godz. 14.15; 20.02, godz. 14.00; **Szybcy i śnieżni**, Kanada; 15.02, godz. 14.45; 16.02, godz. 14.00; 17.02, godz. 14.15; **Wyspa Fantazji**, USA; 14.02, godz. 21.00; 15.02, godz. 18.30; 16.02, godz. 18.00; 17.02, godz. 18.15; 18.02, godz. 16.15; 19.02, godz. 16.15; 20.02, godz. 18.15; **Dżentelmeni**, USA; 14.02, godz. 19.00; 15.02, godz. 20.30; 16.02, godz. 20.00; 17.02, godz. 20.15; 18.02, godz. 18.15; 19.02, godz. 18.15; 20.02, godz. 20.15; **Boże ciało**, Polska; 18.02, godz. 20.00 **HELIOS: Psy 3. W imię zasad**, Polska; 14–20.02, godz. 14.45; **365 dni**, Polska; 14.02, godz. 10.15; 12.45; 14.00; 15.20; 18.00; 18.45; 20.45; 21.15; 23.20; 15–16.02, godz. 10.00; 12.40; 14.00; 15.20; 18.00; 19.00; 20.45; 21.40; 17.02, godz. 10.30; 13.10; 14.00; 15.50; 19.00; 20.30; 21.40; 18–19.02, godz. 10.00; 12.40; 14.00; 15.20; 18.00; 19.00; 20.35; 21.40; 20.02, godz. 10.30; 13.10; 14.00; 15.50; 18.30; 21.15; 21.40; **Gang zwierzków**, Niemcy/Chiny; 14.02, godz. 10.30; 12.30; 16.30; 15.02, godz. 10.15; 12.30; 16.45; 16.02, godz. 10.00; 12.00; 16.45; 17–20.02, godz. 10.15; 12.30; 16.45; **Legiony**, Polska; 14.02, godz. 9.00; **Zenek**, Polska; 14.02, godz. 9.15; 13.10; 15.50; 17.30; 20.15; 15–19.02, godz. 10.30; 13.10; 15.50; 17.30; 20.15; 20.02, godz. 10.00; 15.20; 17.30; 20.15; **Harley Quinn: Ptaki Nocy**, USA; 14.02, godz. 11.20; 18.30; 21.00; 15.02, godz. 11.30; 18.30; 21.00; 16.02, godz. 12.15; 18.30; 21.00; 17.02, godz. 11.30; 18.00; 21.50; 18–19.02, godz. 11.30; 18.30; 21.00; 20.02, godz. 11.30; 19.00; 20.45; **Ikara. Legenda Mietka Kosza**, Polska; 20.02, godz. 13.00; 18.00

Nisko

NCK „SOKÓŁ”: Mayday, Polska; 14–15.02, godz. 17.00; 19.00; 19.02, godz. 17.00; 19.00, **Parsite**, Korea Płd.; 14–15.02, godz. 14.30

Leżajsk

MCK: Superpies i Tubokot, Wlk. Brytania; 14–16.02, godz. 16.00; 18–20.02, godz. 16.00; **365 dni**, Polska; 14–16.02, godz. 18.00; 20.15; 18–20.02, godz. 18.00; 20.15

INFORMATOR KULTURALNY WYSTAWY

Stalowa Wola

MUZEUM REGIONALNE, ul. Sandomierska 1, tel. 15 844 85 56, rezerwacje 15 842 00 42, 797 120 229, www.muzeum.stalowawola.pl; godziny otwarcia: pn. – śr. 8.00–15.00, czw. 8.00–18.00, pt. 8.00–15.00, niedz. 14.00–18.00, sobota nieczynne; Wystawa stała: „Stacja Rozwądów. Między Lwowem a Krakowem”; Wystawa plenerowa: dziedziniec muzeum – Galeria przez dyk; Wystawa czasowa: „Kresy moje utracone” (do 23 lutego)

Plac przy kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie, Wystawa plenerowa: Tadeusz Gajda „Tarzan”. Walczył o Polskę, w którą wierzył

Rynek w Rozwadowie; Wystawa plenerowa: Walczyli o Polskę, w którą wierzyli – żołnierze „Tarzana”

Hotel Hutnik, ul. Wyszyńskiego 12 – Stefan Norblin. Grafik, projektant, ilustrator (dostępna po uprzedniej rezerwacji 15 844 85 56 wew. 15)

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego, ul. Rozwadowska 12; Godziny otwarcia: pn. – śr. 8.00–15.00; czw. 8.00–18.00; pt. 8.00–15.00; niedz. 14.00–18.00; Rezerwacje: pn.–pt. 8.00–15.00, tel. 797 120 224, 797 120 229; Wystawa stała: Wystawa prac Alfonsa Karpińskiego; Wystawa czasowa: „Viva Moniuszko!” (do 23 lutego); „Szczęśliwa godzina. Młoda Polska” (do 29 marca)

Plac przed MBP, ul. Popiełuszki 10; Wystawa plenerowa: „Okupacja niemiecka nad Sanem, 1939–1944 – 80. rocznica wybuchu II wojny światowej”

Muzeum Jana Pawła II, ul. Popiełuszki 4 (dom katechetyczny), godz. otwarcia: wtorek i czwartek 10.00–14.00, niedziela 13.00–16.00; Ekspozycja stała: „A Jutro jest nieznanie. Podziemia Solidarności w Stalowej Woli 1982–1989”; „Oblicze Boga w tajemnicach Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego”

Galeria „Tio”, ul. 1 Sierpnia 9; Wystawa czasowa: „Prezentacje 2019” (do 14 lutego)

Spółdzielczy Dom Kultury, ul. Okulickiego 32; Wystawa czasowa: „Obiektywem malowane” (do 21 lutego)

Sandomierz

MUZEUM OKRĘGOWE, ZAMEK, ul. Zamkowa 12, tel. 15 832 22 65, www.republika.pl/mo-sandomierz; godziny otwarcia: wt.–pt. 9.00–16.00, sob., niedz. 10.00–16.00; poniedziałek nieczynne; 10 wystaw stałych

Leżajsk

MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ, ul. Mickiewicza 20a, tel. 17 240 22 35, www.muzeum-lezajsk.pl; godziny otwarcia: pn. 10.00–16.00, wt., czw. 10.00–18.00, śr.–pt. 10.00–16.00, sob., niedz. 10.00–18.00; Wystawy stałe: Ekspozycja historyczna miasta i regionu; Ekspozycja Browarnicza; Ekspozycja Etnograficzno-Zabawkarska

Rudnik n. Sanem

CENTRUM WIKLINIARSTWA, ul. Mickiewicza 41, tel. 15 649 26 13, www.mokrudnik.pl; godziny otwarcia: wt.–pt. 10.00–18.00, niedz. 13.00–17.00; wystawy stałe: archeologiczna; etnograficzna; historyczna; ekspozycje wikliny artystycznej i użytkowej; ekspozycja Koszy XXL, „Tradycja a nowoczesność. Nowe spożycie designu na wiklinie”, prezentacja designerskich mebli Absolwentek ASP w Krakowie, „Artyści na 10 – lecie Centrum Wikliniarstwa” – wystawa designerskich instalacji wiklinowych; Wystawy czasowe: „Rudniczanie wyznania moźjeszowego” (do 31 marca); „Przegląd” wystawa malarstwa Anny Błądek (DK do 31 marca)

Tarnobrzeg

MUZEUM HISTORYCZNE MIASTA TARNOBZEG, ul. Pawłowskiego 14, tel. 15 823 79 99; Wystawy stałe: Gabinet Miniatur; Galeria Obrazów z Kolekcji Dzikowskiej; Archeologia; Historia Dzikowskiej Rezydencji; Wystawa czasowa: „Rzeka w obrazach Stanisława Baja” (do 29 lutego)

SPICHLERZ, Muzeum Polskiego Przemysłu Siarkowego, ul. Pawłowskiego 14, tel. 15 823 79 99; Wystawy stałe: Siarka w dawnej Polsce. Tradycje górnicze; Polski Przemysł Siarkowy

Baranów Sandomierski

ZESPÓŁ ZAMKOWO-PARKOWY, ul. Zamkowa 20, tel. 15 811 80 40; Wystawy stałe: Skarby Ziemi; Zbrojownia rycerska; Wystawa czasowa: „100 lat polskiego pieniądza”; Wystawa czasowa: „Husaria. Broń wschodnia” (do 30 czerwca)

IMPREZY, SPEKTAKLE

Stalowa Wola

MDK: 14.02, godz. 18.00 – Walentynki z Lasowiakami; 15.02, godz. 17.00 – „Walc nasz powszedni” – premiera spektaklu Amatorskiego Teatru Dramatycznego im. Józefa Żmudy

MOSiR: 16.02, godz. 17.00 – Potarćówka dla seniorów

KUL: 14.02, godz. 17.00 – Spotkanie z cyklu „Przystanek historia Stalowa Wola”

Zaleszany

Kościół parafialny: 2.11, godz. 18.00 – Zadzuski Zaklikowski



Wystawa będzie dostępna w holu SDK do 21 lutego

Obiektywem malowane

Taki tytuł nosi wystawa, którą od 7 lutego możemy oglądać w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli. Jej autorami są uczniowie z Zespołu Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego.

Dla gości wernisażu, uczniowie kształcący się na kierunku gastronomicznym przygotowali specjalny poczęstunek



To już piąta artystyczna odsłona uczniów kształcących się w „Ekonomiku” na kierunku fototechnik. W tym roku dołączyli do nich również słuchacze kwalifikacyjnego kursu zawodowego. W sumie, na wystawie możemy zobaczyć prace 23 artystów-fotografików młodego pokolenia.

– Tradycją już stało się, że właśnie absolwenci fotograficznych kierunków w „Ekonomiku” mają możliwość pokazania swoich prac w Spółdzielczym Domu Kultury i nie tylko, bo potem te wystawy wędrują po różnych miejscach. Na ekspozycji znajduje się ponad czterdzieści prac, bo każdy z artystów prezentuje dwa swoje zdjęcia. Każdy po-

kazał to, co najbardziej lubi fotografować, czy też to, co najlepiej mu wychodzi. Mamy portrety, przyrodę krajobrazy, fantastyczne malarskie grafiki, które są połączeniem fotografii i montażu – mówi Karolina Gołos, nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZS nr 3.

W prezentowanej kolekcji ujrzyć można klasyczne podejście do wykonywanych zdjęć, jak również zupełnie nowatorskie wykonanie prac. Projekty przeplata młodość i doświadczenie, teraźniejszość i przeszłość, biel, czerń i kolor, klasyczne techniki fotograficzne i cyfrowa rzeczywistość.

Kierunek fototechnik, choć w stalowowolskim „Ekonomiku” jest

młodym przedmiotem, to już cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

– W tym roku mieliśmy świetny nabór, ponieważ otworzyliśmy, aż dwie klasy fotograficzne. Póki co, raczkujemy, bo to jest dopiero szósty rocznik, ale rzeczywiście widzimy, że cieszy się popularnością. Z resztą, fotografia i grafika, myślę, że są takimi kierunkami, które dają dużo możliwości znalezienia pracy – dodaje Karolina Gołos.

Na wernisaż przybyło wielu gości, którzy również doceniają piękno płynące z fotografii, a całość uatrakcyjniły występy podopiecznych Spółdzielczego Domu Kultury. (kag)

Powieść stalowowolanina może zostać „Książką roku”

Debiutancka powieść Bartłomieja Fitasa ze Stalowej Woli święci kolejne tryumfy. Wydawnictwo odpowiedzialne za jej wydanie, szykuje kolejny dodruk, bo poprzednie nakłady zniknęły z księgarń. Teraz „Potępiona” ma szanse na zdobycie prestiżowego tytułu.

Urodzony w naszym mieście pisarz osiąga kolejne sukcesy ze swoją debiutancką powieścią „Potępiona” – historia o tajemnicach mrocznego Domu Dziecka Sióstr Bożego Miłosierdzia.

3 lutego została ona nominowana do tytułu „Książki roku” w kategorii „Horror” na łamach serwisu lubimyczytac.pl. Autor znalazł się tym samym w szacownym gronie znanych pisarzy, wśród których znajduje się choćby Stephen King.

Lubimyczytac.pl to cieszący się uznaniem, największy portal dotyczący czytelnictwa w Polsce. Po raz piąty organizuje plebiscyt, w którym nominowani są najpopularniejsi autorzy w naszym kraju, których wydane w 2019 roku książki były wysoko oceniane przez czytelników. Musiały

więc już osiągnąć pewną renomę, by w ogóle znaleźć się wśród nominowanych, a dopiero teraz zaczyna się prawdziwa walka o tytuł. Głosowanie odbywa się na stronie lubimyczytac.pl, i trwa do końca lutego.

– Nominacja do nagrody „Książki roku” portalu lubimyczytac.pl to dla mnie ogromny zaszczyt. Jest to największa strona internetowa skupiająca czytelników z całej Polski. Ta wiadomość spadła na mnie jak grom z jasnego nieba i nadal nie mogę wyjść z szoku – powiedział „Sztafecie” Bartłomiej Fitas.

Autor nie osiada na laurach, pracuje nad następnymi projektami pisarskimi, a jego kolejne publikacje ukażą się już w tym roku. Za sprawą Wydawnictwa IX ukaże się zbiór opowiadań inspirowanych

twórczością Zdzisława Beksińskiego „Osobliwość”, a we współpracy z wydawnictwem Dom Horroru wyda powieść „Umarli nie wracają”.

– Fakt docenienia w środowisku czytelnictwa jest niezwykle silnym bodźcem, który motywuje do dalszej, jeszcze cięższej pracy – zaznaczył Bartłomiej Fitas.

Ogłoszenie laureatów plebiscytu lubimyczytac.pl odbędzie się 6 marca w Poznaniu na uroczystej gali, a głosować można na stronie https://lubimyczytac.pl/plebiscyt/kategoria/91/horror. By zagłosować, trzeba posiadać konto na portalu.

Szerzej o Bartłomieju Fitasie i jego twórczości pisaliśmy w numerze 45 „Sztafety” z 7 listopada 2019 r.

Rafał Gawęcki

WITRYNA POETYCKA

Ryszard Mścisz

Tęsknota

rozsnuwała kłębek tęsknoty
lecz powroty nie rosły śpiewem
wchłonała ją czas okrutnie
swym grobowym oddechem
anioł opuścił skrzydła

noc wkradła się w samotność
zapalała lampy marzeń i gasiła
przyciskiem codziennych trosk

zbyt słabo chwytala dzień
[wymykał się
jak lecznicze drobiazgi pamięci]

czy jeszcze usłyszę echo
[spłoszonych
kroków co wystukują rytm
[pospiesznych
spraw]

krótko

Walentynki z Lasowiakami

Zbliża się 14 lutego, czyli święto zakochanych. Nie wiesz jaki prezent sprawić ukochanej osobie? Gdzie tego wyjątkowego dnia spędzić z nią miło czas? Z propozycją wychodzi Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli, który wszystkie zakochane pary zaprasza na „Walentynki z Lasowiakami”.

Impreza odbędzie się 14 lutego o godzinie 18. Na scenie zaprezentuje się Zespół Pieśni i Tańca „Lasowiacy” oraz „Mali Lasowiacy”. Wstęp wolny.

(kag)

Kolejne spotkanie z cyklu Przystanek Historia Stalowa Wola

Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli wraz z IPN O/Rzeszów zapraszają na kolejne spotkanie w ramach projektu pn. „Przystanek Historia Stalowa Wola”, które odbędzie się 14 lutego 2020 r. o godz. 17 w auli uniwersyteckiej im. „Solidarności” przy ul. Ofiar Katynia 8a.

W programie wykład i prezentacja publikacji dr hab. Mariusza Krzysztofińskiego (IPN O/Rzeszów) pt. „Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918-2012) Metropolita przemyski obrządku łacińskiego”. Podczas spotkania będzie prowadzona sprzedaż ww. publikacji. Wstęp wolny.

(kag)



„Potępiona” to debiutancka powieść Bartłomieja Fitasa

Praca rodzica oczami dziecka

W konkursie artystycznym zorganizowanym przez firmę Iwamet, dzieci pracowników mogły wykazać się plastycznie. Zadaniem młodych uczestników było narysowanie, jak wygląda praca ich rodziców. Rysunki zostały uwiecznione w formie kalendarza.



FOT. RAFAŁ GAWĘCKI

8 lutego w hotelu Hutnik w Stalowej Woli miał miejsce finał konkursu plastycznego zorganizowanego przez firmę Iwamet. Nosił on tytuł „Jak wyobrażam sobie pracę rodzica”.

Dzieci pracowników w formie graficznej przedstawiały firmową codzienność swoich opiekunów. Podczas finału wręczono nagrody dla dzieci biorących udział w plastycznym wyzwaniu, które otrzymały wszyscy uczestnicy. Oprócz dyplomu potwierdzającego wzięcie udziału w konkursie, największym wyróżnieniem był otrzymany przez nich kalendarz, gdzie zamieszczano konkursowe prace. Kalendarz, będący ukoronowaniem wysiłku dzieci, został specjalnie przygotowany na tę okazję. Prac było tak wiele, że powstały dwie różne wersje kalendarza, z których każda miała inny

Praca każdego z uczestników znalazła się w jednym z dwóch przygotowanych specjalnie na tę okazję kalendarzy

zestaw rysunków. Była to już druga edycja konkursu.

O przedsięwzięciu więcej powiedziała przedstawicielka organizatora, Zuzanna Kantor.

– Firma Iwamet zorganizowała konkurs dla dzieci pt. „Kalendarz 2020 – jak wyobrażam sobie pracę swojego rodzica”. Konkurs cieszył się sporą popularnością. Dzieciaki wykazały się fajnymi pomysłami. Praca u nas w firmie jest różna, bo są pracownicy biurowi, produkcyjni. Niektóre dzieci widziały miejsca pracy swoich rodziców, a niektóre nie. Przez co fantazja w niektórych przypadkach mogła ponieść – mówi Zuzanna Kantor. – W konkursie brały udział dzieci od 3. roku życia do nawet 15 lat. To jest znaczące zróżnicowanie, dlatego też zostały wznaczone grupy wiekowe. Z każdej grupy wybrano kilka prac, więc to było sprawiedliwe rozwiązanie. Można powiedzieć, że wszyscy byli wygranymi – powiedziała na koniec przedstawicielka firmy Iwamet.

Rafał Gawęcki

Uwaga – zmiana terminów

Kiedy złożyć PIT?

To bardzo ważna informacja dla każdego podatnika – zmieniły się terminy składania wszystkich zeznań podatkowych PIT rozliczających rok 2019. Zmianie ulega również termin składania PIT-28.

Wszystkie zeznania PIT za 2019 rok składamy od 15 lutego br. Deklaracje przesłane przed tym terminem będą uznane za złożone od 15 lutego. Oznacza to, że nawet jeśli złożymy swój PIT wcześniej, to termin zwrotu nadpłaty będzie liczony od 15 lutego. Urząd ma 45 dni na jej zwrot, licząc od dnia złożenia zeznania podatkowego elektronicznie, zaś 3 miesiące w przypadku zeznań podatkowych składanych w formie papierowej,

ale nie wcześniej niż od 15 lutego 2020 r. Zmienia się również termin złożenia PIT-28 za 2019 rok. Mamy na to czas do 2 marca br. Wszystkie pozostałe zeznania PIT możemy składać tak jak dotychczas, do 30 kwietnia.

Od 15 lutego br. w usłudze „Twój e-PIT” Krajowa Administracja Skarbowa udostępni przygotowane dla podatników zeznania podatkowe: PIT-28, PIT-36, PIT-37 i PIT-38.

Ważne, iż w zakresie zeznań PIT-28 i PIT-36 usługa nie będzie dotyczyć przychodów z działalności gospodarczej i działań specjalnych produkcji rolnej.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli przypomina również o wprowadzeniu od 1 stycznia tego roku indywidualnego rachunku podatkowego (mikrorachunku podatkowego), który służy do wpłat podatków PIT, CIT i VAT (z wyłączeniem karty podatkowej, VAT-14, VAT w imporcie).

Od 1 stycznia także podatnicy i pracodawcy-płatnicy zapłacą PIT, CIT i VAT do urzędu skarbowego za pomocą mikrorachunku podatkowego.

Mikrorachunek podatkowy służy tylko do wpłat podatku. Zwroty nadpłat i podatków będą realizowane na dotychczasowych zasadach, czyli np. na ROR. Dotychczasowe rachunki urzędów skarbowych do wpłat PIT, CIT i VAT były aktywne do 31 grudnia 2019 r., po tym

terminie wpłaty należy dokonywać wyłącznie na mikrorachunek podatkowy. Mikrorachunek podatkowy można sprawdzić korzystając z generatora (na stronie www.podatki.gov.pl) lub otrzymamy go w dowolnym urzędzie skarbowym.

Podatki inne niż PIT, CIT i VAT, czyli np. akcyza, PCC, wpłacisz tak jak dotychczas, czyli na rachunki podatkowe urzędów skarbowych, zgodnie z wykazem numerów rachunków bankowych urzędów skarbowych Krajowej Administracji Skarbowej (obowiązującym od 1 stycznia 2020 r.). Znajdziemy tam szczegółowe objaśnienia, na który rachunek wpłacać poszczególne podatki. Na dotychczasowych zasadach wpłacamy także podatki, jeśli rozliczamy się na karcie podatkowej oraz VAT-14 i VAT w imporcie. Również wpłaty za mandaty karnie uregulujemy tak jak dotychczas, tj. na rachunek wskazany na bločku mandatowym.

(bw)

Dzięki mikrorachunkowi podatkowemu:

– w wygodny i prosty sposób zapłacisz PIT, CIT i VAT na jeden, stały, indywidualny mikrorachunek podatkowy – nie będziesz już wybierać oddzielnych rachunków,

– szybko sprawdzisz numer mikrorachunku podatkowego w każdym miejscu i czasie,

– jeśli przeprowadzisz się lub zmienisz siedzibę firmy, dalej będziesz posługiwać się tym samym mikrorachunkiem podatkowym,

– nie będziesz już szukać obowiązujących numerów rachunków urzędów skarbowych i ograniczysz liczbę omyłkowych przelewów na niewłaściwe konto,

– mikrorachunek podatkowy zapewni szybszą obsługę płatności PIT, CIT i VAT. Szybciej otrzymasz potrzebne ci zaświadczenia, np. o niezaleganiu w podatkach.



Mała-wielka radość. Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w szpitalach powiatowych w Stalowej Woli i Nisku



FOT. ALEKSANDRA SGOŁ (7)

Pola Koń

Córeczka Anny i Dawida
ze Stalowej Woli, ur. 3 lutego
o godz. 8.55, waga 3290 g,
długość 56 cm



Krzysztof Wołowicz

Synek Katarzyny i Marcina
ze Stalowej Woli, ur. 3 lutego
o godz. 1.40, waga 3300 g,
długość 55 cm



Filip Stefaniak

Synek Moniki i Łukasza
ze Zdziechowic I, ur. 4 lutego
o godz. 11.56, waga 2760 g,
długość 54 cm



Krystian Roszuk

Synek Justyny i Jarosława
z Gorzyc, ur. 5 lutego
o godz. 16.15, waga 3270 g,
długość 56 cm



Ignacy Kołodziej

Synek Edyty i Dariusza
ze Stalowej Woli, ur. 6 lutego
o godz. 12.45, waga 2840 g,
długość 53 cm



Filip Suma

Synek Emilii i Krzysztofa
z Jamnicy, ur. 10 lutego
o godz. 0.01, waga 2780 g,
długość 53 cm



Franciszek Smalisz

Synek Dagmary Kubiki i Sylwestra
Smalisza z Jastkowic,
ur. 10 lutego o godz. 4.30,
waga 2900 g, długość 54 cm



FOT. KAMILA BRZĄDZIŃSKA (3)

Laura Stawowy

Córeczka Agaty i Grzegorza
z Tamobrzega, ur. 7 lutego
o godz. 9.13, waga 2700 g



Aleksander Kapala

Synek Magdaleny i Krzysztofa
z Korabiny, ur. 7 lutego
o godz. 9.55, waga 3400 g,
długość 57 cm



Martyna Biały

Córeczka Elżbiety i Artura
ze Stalowej Woli, ur. 7 lutego
o godz. 16.42, waga 4100 g,
długość 59 cm

Zawiadamiamy rodziców,
iż w redakcji „Sztafety” można nabyć

**ZDJĘCIA
NOWORÓDKÓW**

w formatach: 10x15, 15x21, 21x30 cm
lub w formie elektronicznej

Kontakt:

15 810 94 01



Jak to się robi w Stalowej Woli

Prąd z resztek obiadu? Dlaczego nie

Z wielkiego strumienia odpadów zmieszanych, które trafiają do zakładu przerobu w Stalowej Woli, z wydrebnionej na ogromnym sicie frakcji organicznej (różne odpadki biologiczne, kuchenne itp.), część trafia do fermentacji, a powstały w jej wyniku biogaz, jest tu używany do produkcji energii elektrycznej i ciepła.

– W Polsce, w około 90 procent zakładów przerabiających odpady komunalne, biologiczne przetwarzanie części organicznej polega wyłącznie na jej kompostowaniu. W Stalowej Woli, dzięki temu że w 2015 r. powstała tu bardzo nowoczesna i kompleksowa instalacja, mamy jeszcze jedną możliwość: fermentację. Otrzymujemy z niej biogaz, a potem, w wyniku jego spalania w module kogeneracyjnym, prąd i ciepło używane na potrzeby zakładu. Przy czym, część energii elektrycznej sprzedajemy także do zewnętrznej sieci – mówi „Sztafecie” Kamil Muciek, kierownik Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Stalowej Woli.

Droga przez trzy sita

Jak zatem odbywa się tu cały proces ich biologicznej „obróbki”?

Potężne, długie na 14 metrów i ważące 32 tony sito, dzieli odpady zmieszane na dwie frakcje: organiczną, wydzieloną na otworach o średnicy 80 mm i tworzywową, wyodrębnioną na otworach o średnicy 340 mm, która trafia potem do automatycznych sorterów.

Organiczna frakcja 0-80 mm przechodzi następnie na mniejsze sito z otworami o średnicy 60 mm, a potem na trzecie, najmniejsze sito, z otworami 15-milimetrowymi. Odpady 0-15 mm oraz 60-80 mm trafiają do kompostowania, a frakcja pośrednia 15-60 mm, po przejściu jeszcze przez separator balistyczny (oddziela np. kamienie, szkło i inne odpady nieorganiczne), jest wsadem do komory fermentacyjnej.



Na początku linii sortowniczej, worki ze zmieszanimi odpadami są rozrywane w specjalnym urządzeniu

Oczywiście, mechaniczny podział odpadów na sitach, nigdy nie zapewni, iż będzie on tak dokładny, że w kolejnych wydzielanych frakcjach organicznych nie znajdą się i surowce: tworzywa, szkło, metale itd. Stąd też zdarza się, że nieorganiczne odpady, które nie zostały wydrebnione i trafiły do biologicznej przeróbki, zaburzają potem proces fermentacji czy kompostowania.

A jaka jest różnica między tymi procesami? Mówiąc najprościej, kompostowanie to sztuczne natlenianie odpadów, w których w naturalny sposób, w wyniku wewnętrznej aktywności biologicznej, wytwarza się ciepło. Z kolei fermentacja, to proces beztlenowy, z użyciem bakterii. Otrzymujemy w nim biogaz (55-60 proc. jego składu to metan) i ciepło.

Różny wsad do sześciu tuneli

W zakładzie w Stalowej Woli jest sześć szczelnie zamkniętych tuneli do kompostowania, do każdego wchodzi po ok. 300 ton wsadu (na wysokość trzech metrów, choć tunele są wyższe). Samo kompostowanie trwa 2-4 tygodnie, a powstaje w jego wyniku materiał biologiczny wywożony jest na plac zakładu, skąd później trafia na składowisko.

Odpady organiczne wydrebnione na sitach, kompostowane są w czterech tunelach, gdzie zrasza się je odciekiem technologicznym powstałym w wyniku tego procesu.

Zraszanie odbywa się więc tu w obiegu zamkniętym.

W dwóch pozostałych tunelach, kompostowane są odpady zielone z selektywnej zbiórki. Nie przechodzą one wcześniej przez sita, ale są doczyszczane ręcznie. W tunelach zraszane są czystą wodą. Wsadów do kompostowania, czyli odpadów organicznych z sit i odpadów zielonych, nie wolno łączyć w tunelach. Do tunelu trafia też materiał biologiczny, który pozostaje po fermentacji. W ten sposób, całość frakcji organicznej przerabianej przez zakład (bioodpady i odpady zielone), w tej czy innej formie podlega kompostowaniu.

Komora cały czas pełna

Fermentacja z kolei odbywa się w jednej komorze (fermenterze) o pojemności 1400 metrów sześć. Cały proces trwa 18-20 dni.

Przez ten czas wsad ciągle przesuwany się w komorze, dzięki pracy pięciu zsynchronizowanych mieszadeł. To sprawia także, iż nie ulega on sedymentacji (rozwarstwieniu na ciecz i ciało stałe), tylko zachowuje jednolitą strukturę. Mieszanie ułatwia również uwalnianie się z fermentującego wsadu pęcherzyków biogazu. W 2019 r. w zakładzie uzyskano go 980 tys. 767 metrów sześć., a dzięki jego spalaniu wytworzono 1705 megawatów energii elektrycznej.

Co ciekawe, komora jest cały czas pełna: z jednej strony co godzinę jest



Tak w sierpniu 2014 r. prezentowało się wnętrze wielkiego, 32-tonowego sita, które rok później rozpoczęło pracę na linii sortowniczej Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Stalowej Woli. To na tym sicie po raz pierwszy oddzielana jest frakcja organiczna

automatycznie ładowana, a z drugiej – opróżniana. Non stop, przez 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku. Takie ładowanie umożliwia specjalny zbiornik z otwieraną podłogą. Zgromadzony w nim organiczny wsad co godzinę wysypuje się po prostu grawitacyjnie do komory fermentacyjnej. Trzeba więc zgromadzić w zbiorniku odpowiedni zapas wsadu, by automatyczne ładowanie mogło się odbywać nocą oraz w soboty i niedziele, gdy zakład nie pracuje i nie przyjmuje odpadów zmieszanych.

Stabilizat, balast, „Glebowitka” i wolne moce

Pozostałość po kompostowaniu to tzw. stabilizat, który – jak już wspomniano – ostatecznie wywożony jest na składowisko odpadów. W 2019 r. zakład w Stalowej Woli wyprodukował prawie 13,8 tys. ton stabilizatu.

Stanowił on, razem z tzw. balastem, czyli tym, co pozostało po

sortowaniu i nie nadaje się do przerobu i wykorzystania, 42 proc. masy wszystkich odpadów, jakie zakład w Stalowej Woli przyjął w 2019 r. do przetworzenia.

Dodajmy także, iż od sierpnia 2019 r., ze skompostowanych w dwóch tunelach odpadów zielonych, zakład produkuje polepszacz do upraw rolnych, sadownictwa i ogrodnictwa, o nazwie „Glebowitka”.

– Posiadamy jeszcze pewne wolne moce przerobowe, jeśli chodzi o fermentację i chcielibyśmy je wykorzystać, bo z biogazu mamy wymierne korzyści: prąd i ciepło. Problemem jest jednak regularne zgromadzenie odpowiednio dużej masy wysokiej jakości organicznego wsadu – wyjaśnia kierownik Kamil Muciek.

Dodajmy, iż do fermentacji trafia w zakładzie do 30 proc. przetwarzanych tu w ciągu roku odpadów zmieszanych.

Stanisław Chudy

Działajmy razem!

To hasło tegorocznego Dnia Bezpiecznego Internetu. Zgodnie z ideą propagowania działań na rzecz bezpiecznego dostępu do zasobów internetowych dzieci i młodzieży, w stalowowolskiej bibliotece zorganizowano szereg zajęć skierowanych do uczniów stalowowolskich szkół podstawowych.

Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 r. Początkowo obchodzony był tylko w Europie, ale już od lat DBI przekroczył jej granice, angażując państwa z całego świata. Głównym celem jest inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa online oraz promocja pozytywnego wykorzystywania Internetu.

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli od kilku lat aktywne przyłącza się do tej ogólnopolskiej akcji, organizując od 11 lutego przez cały tydzień szereg edukacyjnych zajęć.

– To są zajęcia, które z jednej strony mają promować bezpieczny Internet i pokazać dzieciom, jakie zagrożenia czekają na nie w sieci, a jednocześnie mają pokazać też pozytywną stronę Internetu. Już od najmłodszych lat dzieci mają styczność z różnymi komunikatorami, dlatego te zajęcia są po to, żeby



W zajęciach przygotowanych przez pracowników biblioteki, udział wzięli między innymi uczniowie klasy III z PSP nr 7 w Stalowej Woli

wykształcić w nich sposób właściwego postępowania – mówi Joanna Rybak, kierownik MBP w Stalowej Woli.

W ramach zajęć, dzieci poznały zasady bezpiecznego korzystania z sieci komputerowej (tworzenie bezpiecznego hasła, udostępnia-

nie danych, zdjęć, informowanie dorosłych o problemach, na jakie napotykają dzieci w trakcie korzystania z Internetu). Krótkie filmiki ze strony sieciaki.pl posłużyły do rozmowy o bezpieczeństwie w sieci. Ale nie zabrakło też dobrej zabawy. W ruch poszedł Siciomat losujący, sprawdzający wiedzę o komputerach. Każde dziecko mogło wykazać się swoimi wiadomościami w quizie o Internecie oraz tworzyć zasady postępowania, czyli netykiety.

A żeby był też trochę ruchu przeprowadzono zabawy: przeciągane liny (walka wirusów z programami antywirusowymi), tkanie sieci internetowej i zabawa z maskami w „Zgadnij, kto jest po drugiej stronie komputera”.

Uczestnicy zajęć poznali też książki o tematyce informatycznej przeznaczone dla najmłodszych i obejrzeli wystawę plakatów „Nie hejtuj – reaguj”, przygotowaną przez uczniów klasy III PSP nr 7.

(kag)

Wzięli odszkodowania

...i skończyli z ogrodniczym hobby. Większość działkowców z ROD „Hutnik 1”, którym zabrano ogrodnicze poletka pod budowaną obwodnicę Stalowej Woli, przestała myśleć o dalszej uprawie kwiatów i warzyw. Tylko nieliczni przenieśli się ze swoją pasją do innych ogrodów. Jedni na otarcie łez, drudzy na start, dostali odszkodowania za utracone mienie przy ul. Działkowej. Zgodni są co do tego, że nie było tak źle, jak to niektórzy przepowiadali.

Równo rok temu, działkowcy z „Hutnika 1” dowiedzieli się ostatecznie, przez które działki powiedzie droga obwodowa Stalowej Woli i Niska. W sumie, na planie budowy znalazło się ok. 170 ogródków. Nie wszystkie miały być zajmowane w całości.

Obawy ogrodników i raj złomiarzy

Zarząd „Hutnika 1” zorganizował otwarte spotkanie z inwestorem, przy udziale wysłanników miasta i przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców. PZD był jak działkowcy równie zainteresowany przebiegiem obwodnicy, ale ze zgoda innych powodów. Na spotkaniu padła lawina pytań, a odpowiedzi nie wszystkich satysfakcjonowały. Czas miał pokazać prawdę, a ta przyszła wyjątkowo szybko. Wczesną wiosną na działkach pojawili się rzeczoznawcy. Pracy mieli nie lada, bo sprawdzenie każdego krzaka, drzewka oraz altan i ich wycenienie wymaga czasu, a tego nie mieli drogowcy. Buldożery stały w pogotowiu, a od strony Galerii VIVO! droga już się zbliżała.

Za rzeczoznawcami na działki ruszyli złomiarze. To było prawdziwe Eldorado dla zbieraczy metali wszelakich. Właściciele zajętych działek i ich sąsiedzi ratowali co niektóre nasadzenia, które i tak żywot skończyłyby pod lemieszem spychacza. Potem już tylko przyszło czekać na pieniądze za utracone mienie ogrodnicze. Zgodnie z Ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych, działkowcowi należy się odszkodowanie za nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działce, które zostały wykonane lub nabyte ze środków uprawiającego działkę. Nikt nie wierzył, że działkowcy dostaną tyle ile w działkę zainwestowali. Zagadką pozostawało, na ile państwo poczuje się o odszkodowawczej odpowiedzialności. Sygnały z Polski nie były zachęcające. Rok przed największą inwestycją drogową w Stalowej Woli w podobnej sytuacji do działkowców z „Hutnika 1” znaleźli się ich koledy z Wrocławia. Dolnośląscy działkowcy dostawali po kilka, maksymalnie kilkanaście tysięcy zł odszkodowania. – Za to to ja mogę sobie piwnicę pod altankę wybudować. A co z resztą? – sierdził się jeden z ogrodników „Hutnika 1”.

Tylko jedno odwołanie

Dzierżawcy działek zajętych przez drogę zostali zobowiązani do podania kont bankowych i cierpliwości. To drugie mogło być wystawione na solidną próbę, gdyby posypały się protesty przeciwko takiej, a nie innej wycenie. Gdyby do tego doszło, państwo musiałoby się wstrzymać z wypłatą odszkodowań. Na szczęście do Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęło tylko jedno zażalenie i do tego niezasadne. – Nie odnosiło się ono do ustaleń rzeczoznawcy i po jego rozpatrzeniu przystąpiliśmy do wypłat odszkodowań –

usłyszeliśmy w Wydziale Nieruchomości PUW. Wypłaty nie były skomplikowane i większość poszkodowanych działkowców pieniądze miała na święta. Jakie pieniądze?

- Ja dostałam 19,5 tys. zł – przyznała się jedna z byłych właścicielek działki. Przyznaje otwarcie, że liczyła się z kwotą o połowę niższą. Z pretensji do losu już się wyleczyła, bo ma drugą działkę w tym samym ogrodzie. Teraz zdecydowanie bogatszą, bo urozmaiconą krzewami z poprzedniej. W kłopotliwej sytuacji zostali działkowcy, którym pod drogę zajęto tylko część działki. Samodzielnie resztówki tej nie da się utrzymać. Zostawili te poletka nie tyle sobie, co sąsiadowi, który tym sposobem powiększył areał. Pokonanych na polu budowy została jednak większość wywłaszczonych.

Dziesiątego ogrodu nie będzie

Miasto, choć nie jest inwestorem, poczuło się do przynajmniej częściowej odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Magistrat liczył się z tym, że działkowcy będą szukać innych możliwości kontynuowania dotychczasowego hobby i przygotowało wariant awaryjny. Pod ewentualny nowy ogród wytypowano teren na Sochach, w pobliżu istniejących już działek. Wywłaszczeni działkowcy na tę propozycję nie przystali. – Proszę zrozumieć, że w większości są to są ludzie w wieku „70 plus” i dla nich dojazd nie wchodzi w rachubę – tłumaczy prezes ROD „Hutnik 1”. Pod uprawę nadaje się jeszcze rewir w pobliżu oczyszczalni ścieków, który sami działkowcy wynaleźli, ale i z tego nic nie wyszło. Prawdopodobnie dziesiątego ogrodu w Stalowej Woli już nie będzie.

Czarne chmury zgromadziły się natomiast nad samym „Hutnikiem 1”, i to wcale nie z powodu rozdzielania go przez obwodnicę na dwie części, choć działkowych żali w tym też można się doszukiwać. Część działkowców zarzuca zarządowi „Hutnika 1” niejasne rozliczanie się z opłat za wodę i prąd, a ogólnie mówi o braku współpracy z ogrodową władzą. Spór przestał być wewnętrzny, bo pismo z powyższym trafiło do centrali PZD w Warszawie i prezydenta Stalowej Woli, a to samorząd miasta przyznaje co roku dotacje poszczególnym ogrodom.

Od 4 lat „Hutnik 1” próbuje się wyrwać spod kurateli PZD, co zatrzymałoby sporą część składek na miejscu. Sztuka nie udaje się, bo za każdym razem na zebraniu brakuje kworum. Gdyby udało się to rok temu, dziś „Hutnik 1” byłby odrębnym stowarzyszeniem i stosunkowo bogatym ogrodem. Jako właściciel gruntu dostałby odszkodowanie za to, co znalazło się pod obwodnicą. Został wierny PZD i to Związek dostał odszkodowanie. Ile? Wystąpiliśmy o ujawnienie kwoty odszkodowania, ale odpowiedzi nie dostaliśmy.

Jacek Czyż



HUTA STALOWA WOLA S.A.

w Stalowej Woli
ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8

zaprasza do składania ofert pisemnych na zakup nw. środków trwałych:

Lp.	Nr inwentarzowy	Nazwa środka trwałego	Typ	Rok budowy
1	400-00873	Tokarka rewolwerowa	DRT-50EL	1970
2	412-00111	Frezarka z głowicą rewolwerową	FYJ-40RN	1984
3	413-10003	Przecinarka plazmowa	AIR Plazma –150W	2005
4	646-00587	Suwnica	0,5T/L-3m	1977
5	646-00585	Suwnica pomostowa	0,25T/L=3M	1977
6	642-31002	Żuraw	ŻSW-500G	1998
7	484-01119	Półautomat spawalniczy	VARIOMIG 600-1	1976
8	484-01100	Półautomat spawalniczy MIGOMAT	MIGOMAT 160	1976
9	624-00033	Centralka Sygnalizacji Pożaru	-	1987
10	469-10000	Zespół nagrzewnicy	-	2013
11	681-10004	Kontener KP-7	-	2001
12	681-10019	Kontener PK-7	-	2001
13	681-10025	Pojemnik kontenerowy KP-7	-	2002
14	681-10026	Pojemnik kontenerowy KP-7	-	2002
15	681-10027	Pojemnik kontenerowy KP-7	-	2002
16	681-10042	Kontener metalowy KD-4	-	2006
17	681-10043	Kontener metalowy KD-4	-	2006
18	681-10048	Kontener KP-7 z pokrywą KP-7	-	2006
19	681-10049	Kontener KP-7 z pokrywą KP-7	-	2006
20	681-10051	Kontener KP-7 z pokrywą KP-7	-	2006
21	681-10056	Kontener	-	2014

W ofercie sprzedaży posiadamy również materiały i urządzenia elektryczne, których szczegółowy wykaz znajduje się w załączniku na stronie internetowej:

<https://www.hsw.pl/i/fmfiles/ogloszenia/materialy-i-urzadzenia-elektryczne.pdf>

Oferty należy składać pod adresem:

Huta Stalowa Wola S.A.,

Biuro Infrastruktury i Inwestycji, ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego 8, 37-450 Stalowa Wola, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, tj. do dnia 27.02.2020 r. w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Przetarg”.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwa firmy,
- nr inwentarzowy i nazwę środka trwałego będącego przedmiotem oferty,
- oferowaną cenę zakupu (netto),
- termin i sposób zapłaty ceny,
- termin ważności oferty,
- dane kontaktowe – telefon, fax, e-mail.

HSW S.A. zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, prowadzenia dodatkowych rokowań z wybranymi ofertami oraz unieważnienia lub odwołania rokowań bez podania przyczyn.

Ww. środki trwałe można oglądać w HSW S.A. w dni robocze w godz. 8.00–14.00.

Sprzedający nie odpowiada za wady ukryte nabytych środków trwałych. Koszty załadunku ponosi kupujący. Wszelkich informacji udziela Zespół Infrastruktury i Administracji tel. 15 813 52 66, 667800642.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

MGL-III.6840.1.2020

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych

Nieruchomość z oznaczeniem KW	Oznaczenie nieruchomości wg danych ewidencji gruntów	Powierzchnia nieruchomości w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
TB1S/000 45005/2	działka nr 26/75 obręb 6-Hsw, Lasy Państwowe	1,2187 ha	Działka stanowi użytek Ls w całości. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy skrzyżowaniu ulic Kwiatkowskiego i Orzeszkowej działka położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: UC – rozmieszczenie obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m2, 6ZP, 7ZP – tereny zieleni urządzonej oraz w niewielkiej części 3KDW – tereny komunikacji – droga wewnętrzna	2.994.000,00 + 23% VAT	300.000,00
TB1S/000 66076/3	działka nr 26/95 obręb 6-Hsw, Lasy Państwowe	1,7987 ha	Działka stanowi użytek Ls w całości. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. Hutniczej.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy ul. Ofiar Katynia a ul. Kwiatkowskiego w Stalowej Woli Etap I, działka położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: 1Z/U – teren usług w zieleni jako funkcja podstawowa, dopuszcza się wprowadzenia funkcji towarzyszących funkcji podstawowej w postaci usług oświaty.	1.997.000,00 + 23% VAT	200.000,00

- Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli – **Stalowa Wola ul. Wolności 9 sala nr 15, dnia 11 marca 2020 roku godz. 9⁰⁰.**
- Wadium w wysokości określonej w powyższym ogłoszeniu należy wpłacić do **dnia 5 marca 2020 r.** na rachunek Urzędu Miasta Stalowej Woli nr 04 1020 4913 0000 9802 0117 4663 prowadzony w Banku PKO BP.
Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Stalowa Wola. Przy wpłacaniu wadium należy podać numer działki.
- Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Stalowej Woli ul. Wolności 7, opublikowane na stronie BIP <http://bip.stalowa-wola.pl>, w Monitorze Urzędowym.
- Informacje o nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Gminnego i Gospodarki Lokalami Urzędu Miasta Stalowej Woli w pok. 32, ul. Wolności 9, tel. 15 6433455.

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

MGL-III.6840.55.2019

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

1) Nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w obrębie 1-Charzewice w Stalowej Woli przy ul. Siedliska 12 oznaczona jako działka nr 733/2 objęta KW TB1S/00031736/4 o powierzchni 0,1134 ha, cena wywoławcza – 108.400,00 zł + VAT(zw.) w tym wartość budynku 32.400 zł – wadium 11.000,00 zł. Nieruchomość zabudowana murem, parterowym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 90 m² oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 28 m². Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla Nad Bękiem w Stalowej Woli, działka położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

Nieruchomości gruntowe niezabudowane, położone w obrębie 1 – Charzewice w Stalowej Woli przy ul. Brzozowej oznaczone jako działki:

2) Nr 1702/13 o pow. 0,1627 ha użytek Ls o pow. 0,1627 ha objęta KW TB1S/00011844/8 cena wywoławcza – 89.500 zł + 23%VAT wadium 9.000 zł

3) Nr 1702/14 o pow. 0,1671 ha użytek Ls o pow. 0,1671 ha objęta KW TB1S/00011844/8 cena wywoławcza – 91.900 zł + 23%VAT wadium 9.500 zł

4) Nr 1702/15 o pow. 0,2307 ha użytek Ls o pow. 0,2307 ha objęta KW TB1S/00011844/8 cena wywoławcza – 126.600 zł + 23%VAT wadium 13.000 zł

5) Nr 1702/16 o pow. 0,1067 ha użytek Ls o pow. 0,1067 ha objęta KW TB1S/00011844/8 cena wywoławcza – 58.900 zł + 23%VAT wadium 6.000 zł

6) Nr 1702/18 o pow. 0,1880 ha użytek Ls o pow. 0,1880 ha objęta KW TB1S/00011844/8 cena wywoławcza – 91.100 zł + 23%VAT wadium 9.500 zł

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla Podchołnie w Stalowej Woli, ww. działki położone są w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli – **Stalowa Wola, ul. Wolności 9, sala nr 15, dnia 16 marca 2020 roku godz. 9⁰⁰.**

Wadium w wysokości określonej w powyższym ogłoszeniu należy wpłacić do dnia **10 marca 2020 r.** na rachunek Urzędu Miasta Stalowej Woli nr 04 1020 4913 0000 9802 0117 4663 prowadzony w Banku PKO BP. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Stalowa Wola.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Stalowej Woli ul. Wolności 7, opublikowane na stronie BIP <http://bip.stalowawola.pl> i w Monitorze Urzędowym.

Informacje o nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Gminnego i Gospodarki Lokalnymi Urzędu Miasta Stalowej Woli w pok. 32, ul. Wolności 9, tel. 15 6433455.

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

PRACA

Piekarnia w Stalowej Woli zatrudni piekarza, kontakt 604-411-579

PUP STALOWA WOLA,
11.02.2020 r.
Tel. 15 643-37-50

* Sprzątaczką * Fizjoterapeuta * Elektryk * Dłutciarz/szlifierz * Kontroler jakości * Pracownik budowlany * Pracownik działu handlowego * Sprzedawca * Fryzjer * Kierowca kat. B + C * Magazynier * Robotnik gospodarczy * Serwisant urządzeń elektronicznych

PUP NISKO, 11.02.2020 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Fizjoterapeuta integracji sensorycznej * Elektryk * Mechanik * Stajenny * Pokojówka * Operator koparko-ładowarki * Elektryk/elektromonter * Specjalista ds. sprzedaży * Szwaczka * Kosmetyczka * Operator koparki * Specjalista ds. handlowych * Cieśla szalunkowy * Zbrojarz * Instalator serwisant sieci światłowodowych * Pomocniczy robotnik budowlany * Brukarz * Elektromechanik * Fizjoterapeuta/masażysta * Konserwator sieci wod.kan. * Elektryk/operator oczyszczalni ścieków * Sprzedawca * Kierowca ciągnika * Elektryk * Operator układarki do poboczy * Stolarz meblowy * Asystent w dziale nadzorów przyrodniczych * Pra-



cownik biurowy do spraw księgowych * Księgową * Technolog

Oferty dla niepełnosprawnych: Pracownik biurowy * Konfektor kosmetyków * Sortowacz odzieży

PUP TARNOBRZEG,
11.02.2020 r.
Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta * Brukarz * Brukarz/pomocnik brukarza * Doradca klienta * Fizjoterapeuta * Galwanizer/malarz proszkowy * Kelnerka * Kierownik zmiany * Kontroler jakości * Koordynator robót telekomunikacyjnych * Lektor języka angielskiego * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Mistrz utrzymania ruchu * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator giętarek CNC * Operator koparko-ładowarki * Operator ładowarki teleskopowej obrotowej ze zmiennym wysięgiem * Operator obrabiarek CNC * Operator prasy krawędziowej * Operator suwnic (suwnicowy) * Pomocnik mechanika * Psycholog * Robotnik budowlany/pomocnik dekarza * Spawacz/ślusarz * Specjalista ds. zaopatrzenia * Ślusarz/wiertacz/ślusarz obróbki plastycznej * Technolog/handlowiec * Tokarz narzędziowy * Wytaczarz

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątaczką

PUP SANDOMIERZ,
11.02.2020 r.
Tel. 15 644-14-46

* Kelner * Kierowca kat. C + E * Operator koparki * Sprzedawca na stoisku wędliniarskim * Operator maszyn pro-

ogłoszenia 23

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został sporządzony wykaz na nieruchomości położone w obr. Rzeczyca Długa – Musików gm. Radomyśl nad Sanem, które stanowią własność Gminy Radomyśl nad Sanem z przeznaczeniem do zbycia w drodze przetargu.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem, pod nr telefonu 15 845-42-11.

dukcyjnych * Pracownik badań i rozwoju * Kierownik sklepu na stacji paliw * Sprzedawca w stacji paliw * Technolog żywności * Kontroler ds. jakości produktów spożywczych * Wulkanizator * Operator spycharki * Operator maszyn odlewniczych * Stylistka paznokci * Kosmetolog * Kucharz * Pracownik ds. kadr i płac * Asystent projektanta * Telemonter * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Pracownik fizyczny * Pokojowa * Pracownik socjalny * Przedstawiciel handlowy * Psycholog

Oferty dla niepełnosprawnych: Sprzedawca

NIERUCHOMOŚCI

www.posesja.info.pl

Chcesz sprzedać nieruchomość? A może szukasz najemcy? ZAMIEŚĆ SWOJĄ OFERTĘ w Biurze Nieruchomości „Domino”. Zapewniamy szybką i profesjonalną pomoc w przeprowadzeniu Twojej transakcji. Zadzwoń! 509-026-303, 535-026-333

SPRZEDAŻ

Działka budowlana w Nisku (Barce), media, tel. 603-425-487

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ogłoszony na dzień 20.03.2020 r. o godz. 9.00 I przetarg ustny nieograniczony na działkę 561/10 położoną w obr. Zalesie, która stanowi własność Gminy Radomyśl nad Sanem.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15 845-42-11

Wydawnictwo Sztafeta świadczy

USŁUGI Ksero i WYDRUKI KOMPUTEROWE
w kolorze czarno-białym.

Prześlij zamówienie na e-mail: sztafeta.druk@gmail.com

KONTAKT: Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, VI p. 15 810 94 01 czynne: godz. 8.00–16.00

Wystawiamy faktury VAT

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

MGL-III.6840.2.2020

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych

Nieruchomość z oznaczeniem KW	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów	Powierzchnia nieruchomości w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
TB1S/000 11846/2	działka nr 1740/108 obręb 1-Charzewice	0,3998 ha	Działka położona jest przy ul. Jodłowej w Stalowej Woli	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla Piaski II w Stalowej Woli działka położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: 1U(ZPUK) – tereny usług publicznych i komercyjnych.	458.000 zł + 23% VAT	45.800 zł
TB1S/000 55955/9 TB1S/000 55954/2	działki nr 102/731 i nr 102/733 obręb 6- HSW, Lasy Państwowe	o łącznej powierzchni 0,7245 ha	Działki położone są przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego poprzez drogę wewnętrzną zlokalizowaną na działce 102/734 obr. 6. Działki stanowią w całości użytek Ls – las.	Zgodnie z Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli działki położone są w obszarze oznaczonym symbolem: P18- tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.	421.200 zł + 23% VAT	42.200 zł
TB1S/000 55954/2	działki nr 102/750 i nr 102/739 obręb 6- HSW, Lasy Państwowe	o łącznej powierzchni 0,8224 ha	Działki położone są przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego poprzez drogę wewnętrzną zlokalizowaną na działce 102/734 obr. 6. Działki stanowią w całości użytek Ls – las.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli działka 102/750 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: P18- tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów produkcyjno-usługowych w Stalowej Woli działka 102/739 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: 2PU- tereny zabudowy produkcyjno-usługowej	490.950 zł + 23% VAT	49.100 zł
TB1S/000 55954/2	działki nr 102/736 i nr 102/740 obręb 6- HSW, Lasy Państwowe	o łącznej powierzchni 0,8029 ha	Działki położone są przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego poprzez drogę wewnętrzną zlokalizowaną na działce 102/734 obr. 6. Działki stanowią w całości użytek Ls – las.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli działka 102/736 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: P18- tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów produkcyjno-usługowych w Stalowej Woli działka 102/740 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: 2PU- tereny zabudowy produkcyjno-usługowej	468.630 zł + 23% VAT	46.900 zł
TB1S/000 55954/2	działki nr 102/737 i nr 102/741 obręb 6- HSW, Lasy Państwowe	o łącznej powierzchni 0,8042 ha	Działki położone są przy ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej ul. gen. Tadeusza Kasprzyckiego poprzez drogę wewnętrzną zlokalizowaną na działce 102/734 obr. 6. Działki stanowią w całości użytek Ls – las.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli działka 102/737 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: P18- tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów produkcyjno-usługowych w Stalowej Woli działka 102/741 położona jest w obszarze oznaczonym symbolem: 2PU- tereny zabudowy produkcyjno-usługowej	471.600 zł + 23% VAT	47.200 zł

1. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli – **Stalowa Wola ul. Wolności 9, sala nr 15, dnia 11 marca 2020 roku godz. 10⁰⁰.**

2. Wadium w wysokości określonej w powyższym ogłoszeniu należy wpłacić do dnia **5 marca 2020 r.** na rachunek Urzędu Miasta Stalowej Woli nr 04 1020 4913 0000 9802 0117 4663 prowadzony w Banku PKO BP. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Stalowa Wola.

3. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Stalowej Woli, ul. Wolności 7, opublikowane na stronie BIP <http://bip.stalowawola.pl> i w Monitorze Urzędowym.

4. Informacje o nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Gminnego i Gospodarki Lokalnymi Urzędu Miasta Stalowej Woli w pok. 32 ul. Wolności 9 tel. 0-15 6433455.

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

KONSTAŁ
PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

15-649-82-21 **18-33-44-504**
81-751-55-92 **84-539-81-91**
604-397-105
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam dwie sąsiadujące ze sobą 6 a działki budowlane; 662-008-422

WYNAJEM

W Warszawie na Mokotowie mam do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, ul. Stępińska (boczna Gagarina); 608-133-327

USŁUGI

BUDOWLANE

PŁYTKI, zabudowa karton-gips, gładziki, malowanie, adaptacja poddaszy, panele. Fachowo, czysto, solidnie; **500-323-869**

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kostka brukowa, bloczki betonowe, produkcja, układanie, płyty jumbo, 10 lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-691-564

Projekty, płytki, wykończenia, solidność, gwarancja;
504-233-235

Malowanie dachów, elewacji; 512-389-666

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Usługi HYDRAULICZNE, tel. 600-416-002

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
STAŁOWA WOLA i okolice

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania**
♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli

informuje, że ogłasza przetarg na najem nw. lokali użytkowych:

- lokal użytkowy o pow. 76,00 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy ul. KEN 11,
- lokal użytkowy o pow. 52,00 m² zlokalizowany na parterze w Pawilonie Handlowo-Usługowym przy ul. KEN 13 w Stalowej Woli.

Ponadto Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli posiada inne powierzchnie użytkowe do wynajęcia.

Szczegółowe informacje o ww. lokalach użytkowych znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej www.sm.stalowa-wola.pl, w zakładce „Przetargi”.



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

UWAGA!

Wyślij ogłoszenie drobne do SZTAFETY SMS-em teraz jeszcze łatwiej!

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia, max 160 znaków! Zaczniij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli sztafeta i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, po spacji treść ogłoszenia.

Prosimy nie używać polskich znaków!

Koszt SMS-a to:

ogłoszenie drobne bez wyróżnień – 11,07 zł (9 zł + VAT) – nr tel. 79567

ogłoszenie drobne w ramce – 23,37 zł (19 zł + VAT) – nr tel. 91983

Przykładowa całość powinna wyglądać tak:
sztafeta.06(spacja)Mieszkanie do wynajęcia, tel. XXXXXXXXX

2. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia lub odrzucenia ogłoszenia.
3. Jeśli Twoje ogłoszenie wysłane zostało do wtorku do godziny 13, znajdzie się w „Sztafecie” w najbliższym wydaniu gazety.
4. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz z kodem, ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 160. W razie problemów zadzwoń pod numer +48 15 810 94 01.
5. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.sztafeta.pl

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „Sztafety”. Pełna lista prefiksów (wydanie zwykłe)

sztafeta.01 Dam Pracę	sztafeta.09 Foto-wideo	sztafeta.17 Usługi inne
sztafeta.02 Szukam Pracy	sztafeta.10 Komputerowe	sztafeta.18 Kupno-sprzedaż
sztafeta.03 Biznes	sztafeta.11 Śluby	sztafeta.19 Motoryzacja sprzedaż
sztafeta.04 Nieruchomości sprzedaż	sztafeta.12 Muzyczne	sztafeta.20 Motoryzacja kupno
sztafeta.05 Nieruchomości kupno	sztafeta.13 AGD RTV	sztafeta.21 Nauka
sztafeta.06 Nieruchomości wynajem	sztafeta.14 Żaluzje	sztafeta.22 Różne
sztafeta.07 Nieruchomości zamiana	sztafeta.15 Transportowe	sztafeta.23 Zdrowie
sztafeta.08 Usługi budowlane	sztafeta.16 Kredyty	

POSESJA

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPewnienia

- Największy zasięg medialny
- Wycenę nieruchomości
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Profesjonalną obsługę prawną
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 43,2m², Partyzantów, 3 piętro, 2pokoje, po remoncie – 183 tys. zł,
- 45m², P.C.K., 4 piętro, 2pokoje, duży balkon – 185 tys. zł,
- 54m², P.C.K., parter, 4 pok, balkon loggia – **228 tys. zł**
- 62m², Poniatowskiego obok Bazyliki, lip., 4 pok – **235 tys. zł**
- 90,56m², Al. J. P. II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia – 330 tys. zł,
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 25m², Nisko, kawalerka, umeblowana i wyposażona, po remoncie – 800 zł plus opłaty,
- 48m², Siedlanowskiego, 2pok, umeblowane i wyposażone – 1000zł plus opłaty,
- 62m², Poniatowskiego obok Bazyliki, 1p., 4 pok – 850zł plus opłaty,
- Garaż, Wolności, 250 zł.

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 227tys. zł,
- ok. 100m², Stalowa Wola, 11 ar, bud. gosp. – **REZERWACJA**,
- 107m², PYSZNICA, stan surowy zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15 ar – **REZERWACJA**
- **111,32m², Centrum Niska, działka ok. 5ar, garaż, całkowicie wykończony – REZERWACJA**
- 112m², Przędzel, Nowy Domek, całkowicie wykończony, 13ar – 380tys. zł,
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, Nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys. zł,
- **175m², St. Wola Al. Jana Pawła II, 5,23ar, 2 garaże, całkowicie wykończony – 677tys. zł,**
- 250m², WILLA, Jastkowice – Ludlany, 80ar, stan surowy otwarty – 630tys. zł.

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- **40m², Aleje Jana Pawła II, parter, przy Dłabie, weterynarzu – 157tys. zł,**
- Działka komercyjna 38a, Stalowa Wola – Energetyków, media, kwadrat, asfalt, możliwość zabudowy stacją paliw z usługami towarzyszącymi – 700tys. zł,
- Centrum St. Woli – nieruchomości komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys. zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter – 2500 zł/m-c plus opłaty,
- 50m², Okulickiego, parter, parter – 2400 zł/m-c plus opłaty,
- 50m², Al. Jana Pawła II – parter z piwnicą, witryna, przy chodniku, obok banku – 1100 zł/m-c plus opłaty,
- 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bardzo dobra lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
- **110m², Okulickiego, 3 kondygnacje, witryna, parking – 2.000 zł/m-c;**
- **120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witryna – 2400 zł/m-c;**
- 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
- ok. 460m², Przemysła okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość – 7tys. zł/m-c plus VAT i media;
- 8,53a, Stalowa Wola – Charzewice, plan zagosp., media – 98 tys. zł do uzg.;
- 10,61a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5 tys. zł/a;
- 10,96a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5 tys. zł/a;
- działka bud. od 10,85a do 55,58a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,3 tys. zł/a do uzg.;
- 11,51a Jamnica, przed salonem – teren uzbrojony, aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, 72 tys. zł;
- 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, niemalże kwadrat – 100 tys. zł,
- 12,2a, 11,59a, 11,66a, 11,63a, 13,09a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5 tys. zł/a do uzg.;
- 12a, Jastkowice – Ludlany, decyzja o W.Z., media – 4 tys. zł/a do uzg.;
- 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagospodarowania, media, asfalt – 12 tys. zł/a do uzg.;
- 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7 tys. zł/a do uzg.;
- 14,76ar, Stalowa Wola, os. Hutnik, niemalże kwadrat, media – 20 tys. zł/a,
- 15ar, Nisko – Malce, media – 2 tys. zł/ar;
- 15,59a, Stalowa Wola – Płaski, plan zagospodarowania, media, asfalt – 15 tys. zł/a do uzg.;
- 16ar, Nisko – Malce, media – 2,5 tys. zł/ar;
- 16ar, Nisko – Malce, media – 6,5 tys. zł/ar;
- 25,73ar, Stalowa Wola, ul. Brandwicka, plan zagospodarowania, media – 8 tys. zł/a,
- 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys. zł/a,
- 27,37ar, Stalowa Wola, ul. Brandwicka, plan zagospodarowania, media – 7 tys. zł/a,
- **48,65ar – St. Wola – Charzewice, budowlana, – 1400 zł/ar;**
- **54,37a – Podskarpowa, obok Codogni, przemysłowa – 5 tys. zł/ar;**
- 73a Pilchów, przy głównej drodze Stalowa Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5 tys. zł;
- 75,01a, obok trasy Stalowa Wola – Nisko, pod usługi komercyjne, media – 225tys. zł;
- 80a, Jastkowice – Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĆ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

SZTAFETA

Redakcja w Stalowej Woli

ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15-810-94-01

1

PRENUMERATA TYGODNIKA SZTAFETA

WYDANIE INTERNETOWE
eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

GARMOND
17 852-91-01
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl

RUCH
Infolinia 22 693-70-00
prenumerata@ruch.com.pl
prenumerata.ruch.com.pl/kontakt

KOLPORTER
Prenumerata instytucjonalna
Infolinia 0801 40 40 44
www.kolporter.com.pl

2

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU GAZETY W REDAKCJI

Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, budynek Metalowca, VI piętro, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00
☎ 15-810-94-01

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ



3

W SZTAFECIE PRZYJMUJEMY OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW:

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

gazeta WYBORCZA.PL

RZECZPOSPOLITA



CENY JAK W REDAKCJACH MACIERZYSTYCH

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwina
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
 www.nieruchomosci-stw.pl (15) 30 70 360
 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
 Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
 ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 58m, Wolności, komfortowo wyremontowane, 3 pokoje, II piętro, 349000 zł

DOMY SPRZEDAŻ

- 70m, Chłopska Wola, mały domek na dużej działce o pow. ok. 21 a, 149.000 zł
- 70m, Zdziechowice Pierwsze, mały domek parterowy do zamieszkania na dużej działce, 239.000 zł
- 80m, os. Energetyków, parterowy, murowany dom na 16 ar działce, 400.000 zł
- 80m, os. Warchoły, wolnostojący, parterowy dom, działka 11 a, 249.000 zł
- 97m, Ulanów, komfortowy, piętrowy dom, gotowy do zamieszkania 509.000 zł
- 126m, Rudnik nad Sanem, nowy, parterowy dom do zamieszkania, działka ogrodzona 10 a, 380.000 zł
- 130m, Nisko, dom parterowy z użytkowym poddaszem, 5 pokoi, działka 7a, 465.000 zł
- 130m, Chłopska Wola, parterowy dom z poddaszem w stanie deweloperskim, 5 pokoi + salon, działka 935m, 395.000 zł
- 136m, Pysznica – Sudół, wolnostojący dom jednorodzinny, stan surowy otwarty, dz. 19 ar, 249.000 zł
- 140m, Jastkowice, piętrowy dom z dużą działką o pow. 18 a, 350.000 zł
- 144m, Wrzawy, dom piętrowy z dużą działką 75 a, 249.000 zł
- 160m, Jastkowice – Zaonie, komfortowy dom pod lasem z działką o pow. 18a, 750.000 zł
- 170m, Stalowa Wola, piętrowy dom w centrum Stalowej Woli, działka ok. 4 a, 619.000 zł
- 174m, Chazewice, komfortowy dom, 5 pokoi, dz. 4a, po remoncie generalnym, 550.000 zł
- 250m, Grębów, duży murowany, piętrowy dom w spokojnej okolicy, ale blisko centrum, dla wieloosobowej rodziny, 4 sypialnie, 2 salony, działka 13 a, ATRAKCYJNA CENA 260.000 zł

DLA ZDECYDOWANYCH KLIENTÓW poszukujemy DOMÓW NA SPRZEDAŻ na terenie miasta i Gminy Stalowa Wola, Nisko

- Zapewniamy kompleksową i rzetelną obsługę transakcji.
- Zapraszamy do współpracy

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 87m, Chazewice, budynek gospodarczy, stan surowy otwarty, działka 25 a, 200.000 zł
- 900m ul. Przemysłowa, biuro-produkcja-usługi-magazyn (parter 450m² + piętro 450m, plus podpiwniczenie 100m) dodatkowo garaż wolnostojący 190m. Działka 1575m Cena 1500.000 zł
- 1050m, Serwis samochodów ciężarowych i osobowych w Stalowej Woli, stacja kontroli pojazdów, myjnia samoobsługowa, magazyny, biura. Cena do negocjacji.

LOKALE – WYNAJEM

- 288,7m, ul. Przemysłowa, pomieszczenia biurowe pod działalność handlową, biurową, szkoleniową, 5774 zł netto/mc, (20 zł/m² + 23% podatku VAT) + media
- 300m, Nisko, lokal handlowy do wynajęcia na 1 piętrze, 4000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 32m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, umeblowane, 850 zł + czynsz + media
- 25m, ul. Poniatowskiego, wyremontowana kawalerka, 1000 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe po remoncie, II piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Poniatowskiego, salon z balkonem, kuchnia z jadalnią, 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Mickiewicza, umeblowane, 2 pokojowe, 1200 zł + czynsz + media
- 62m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje z balkonem, umeblowane, 1200 zł + czynsz + media

PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMIN: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM

- 130m, kwatery dla firmy, umeblowane 7 do 10 osób
- 120m, Nisko-centrum, 4 pokoje, parterowy, umeblowany

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
 www.nieruchomosci-stw.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

OGŁOSZENIA W TYGODNIKU SZTAFETA
 oraz na **WWW.SZTAFETA.PL**

Chcesz sprzedać używany rower, sprzęt AGD czy samochód?

Przyslij treść i zdjęcie opublikujemy je jako OGŁOSZENIE DROBNE GRAFICZNE!

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, IV p.
 ☎15 810-94-01, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

SKŁAD KRUSZYW

- WĘGIEL Z KOPALNI PIAST
- PELLET
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- ZIEMIA OGRODOWA
- KRUSZYWA-OZDOBNE
- I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

DREWNO
 opałowe, kominkowe:
 buk, grab, dąb, brzoza, sosna

Transport GRATIS
 od 5 mp

tel. 512-190-444

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Remonty. Szpachlowanie. Malowanie. Tynki. Układanie płytek. Łazienki. Panele; 695-782-084

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

ŻALUZJE

Rolety, żaluzje, markizy, moskitiery. „Markiza”, Rynek 16; 15 844-26-60, 504-151-983

TRANSPORTOWE

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

radio leliwa
 Stalowa Wola 93,5 FM
 Al. Jana Pawła II 25 a
 piętro III
 tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
 tel. +48 695 198 028

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

- odbiór autolawetą, transport gratis
- zaświadczenie do wyrejestrowania
- najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎15 842 62 87, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

BLACHY DACHOWE
 PRODUCENT OFERUJE:

- blachodachówki
- blachy trapezowe
- obróbki blacharskie
- systemy rynnowe
- parapety, sztachety
- podsufitka
- wyciągi wentylacyjne

Zakład Ślusarski Witold Szabat
 37-400 Nisko – Zarzeczce
 tel./fax 15 841 10 70, 502 874 684
witoldszabat@vp.pl

KASACJA POJAZDÓW

WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIE O DEMONTAŻU, ODBIERAMY SAMOCHÓD WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁACIMY GOTÓWKĄ

NAJLEPSZE CENY

AUTO PORT
 DĘBICA I OKOLICE

tel. 515 100 100

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Kasacja samochodów, stan obojętny, transport gratis, zaświadczenie, gotówka; 515-100-100

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE

BUK, GRAB, DĄB, BRZOZA, PELLET DRZEWNY

Transport do klienta
 ☎602-367-462

Stały, szybki, stabilny dostęp do Internetu bez limitu danych!

INTERNET W PROMOCJI

Większe prędkości dostępu do Internetu w sieci Stella.NET!!!

Prędkość łącza do / od Abonenta	Abonament
25 / 2 Mb/s	29 zł*
60 / 5 Mb/s	39 zł*
120 / 10 Mb/s	59 zł*
180 / 15 Mb/s	79 zł*

* Przy umowie na 24 miesiące.

Chcesz uzyskać większą prędkość dostępu do Internetu bez zmiany ceny?
 Zgłoś się do Biura Obsługi Klienta przy ulicy Orzeszkowej 3 lub wypełnij formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
 TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 “z archiwum Stelli” poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera piątek 14.02 godz. 20:00	premiera wtorek 18.02 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny - Pogoda - Waldemar Mieczkowski i zespół Formacja koncert zarejestrowany w ramach Festiwalu Mini Shanties 2019 - Informator TVK Stella - Kalendarium	- Serwis Informacyjny - Pogoda - Stella Sport m.in. sukcesy lekkoatletów KKS Victoria - Informacje kulturalne koncert ZPIT Lasowiaci - Motopasje Zaporżec - prezydenckie auto - Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona www.tvkstella.pl



♦ Samotny, wartościowy mężczyzna, 56 lat, o miłym usposobieniu. Jestem bez nałogów, niezależny mieszkaniowo i finansowo, zmotoryzowany. Mile widziana Pani lubiąca kontakt z przyrodą, aktywny i zdrowy tryb życia, muzykę i taniec. Pragnę zbudować stały związek, oparty na wzajemnej miłości i zaufaniu. Mój numer kontaktowy: 695545076.

♦ Kawaler, 44 lata, wysoki, normalnej budowy ciała, szczery i miły. Chętnie poznam Panią, która jest zainteresowana stałym związkiem/matrimonium. Panią, która poważnie myśli o życiu. Proszę o konkretne odpowiedzi. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzystka@gmail.com

♦ Pani po 50-tce pozna Pana. Odpowiedzialnego, inteligentnego, bez nałogów, mile widziany zmotoryzowany. Jestem niezależna finansowo. Mam mieszkanie. Tel. 696-519-132

♦ Kobieta, 60 lat, ceniąca uczciwość, szczerość, z poczuciem humoru, szczupła, średniego wzrostu, niezależna finansowo, pozna interesującego, wartościowego, mężczyznę w zbliżonym wieku. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzystka@gmail.com

♦ Kobieta, 58 lat, szczupła, 164 cm wzrostu, ładna. Poszukuję partnera do stałego związku, w wieku do 65 lat. Posiadam własne mieszkanie. Finansowo jestem niezależna. Mile widziany Pan zadbany i zmotoryzowany. Tel. 691-124-286

♦ Mężczyzna, 40 lat, zaradny, uczuciowy, towarzyski, zainteresowania: sport, turystyka. Mam 182 cm wzrostu, jestem szatynem, dobrze zbudowanym, przystojnym. Szukam ładnej, chętnie młodszej koleżanki, lub partnerki do stałego związku. Niezależny finansowo i mieszkaniowo. Kontakt: sztafeta.rubrykatowarzystka@gmail.com

Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres sztafeta.rubrykatowarzystka@gmail.com, lub telefonicznie pod numerem **15 810 94 01**. Można też dokonać zgłoszenia osobiście, w redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 w Stalowej Woli lub przesłać je pocztą.

**SKRÓCONY SPIS
NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)**
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX
..... **15 842 10 17, 15 813 44 65**

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
..... **15 813 54 65**

**REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI
ZDROWOTNEJ** **15 842 21 41, 15 813 54 75**

**REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZ-
NEGO** **15 813 50 07**

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET
..... **15 813 58 33**

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY
..... **15 813 54 95**

REJESTRACJA RTG i USG ... **15 813 40 31**

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ
..... **15 813 55 51**

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .. **15 813 44 55**

GABINET ZABIEGOWY **15 813 54 55**

REJESTRACJA FIZJOTERAPII . **15 813 55 73**

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA **15 813 60 66**

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT
..... **15 813 60 77**

DYŻURKA PIELĘGNIAREK **15 813 56 40**

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Gabinet kardiologiczny lek. med. Teresa Maziarz-Puchalska, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista kardiolog. Stalowa Wola, ul. Popiełuszki 2/6. Poniedziałek: 15.30 – 17.00, tel. 602-502-655

**Kompleksowe
BADANIA
SŁUCHU**

■ Współpraca z NFZ
■ 30 lat tradycji
■ Ponad 500 lokalizacji w Polsce
■ Dziesiątki tysięcy zadowolonych pacjentów

Zapraszamy do naszych gabinetów na

**BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU**

SŁUCHMED

Stalowa Wola | tel. 730 500 640
ul. KEN 13 | tel. 15 844 72 44

Nisko | tel. 730 130 012
ul. Wolności 17 | tel. 15 844 75 82

**NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE
PROTEZY NA ROK 2020**
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
/bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ **SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰**
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

FIZJOMED

• **REHABILITACJA W DOMU**
PACJENTA na terenie Stalowej Woli oraz okolicznych gmin
(z ważnym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności w stopniu znacznym) – rehabilitacja maksymalnie do 2 tygodni od zarejestrowania

• **ODDZIAŁ DZIENNY DZIECI**
Rehabilitacja niemowlaków oraz starszych dzieci – metodą Bobath oraz SI

NISKO, ul. 1000-lecia 9
www.fizjomed-nisko.pl

NFZ LUXMED

884 696 626

**GABINET NEUROLOGICZNY
I LECZENIE CHOROBY KRĘGOSŁUPA**
dr ANDRZEJ NOWAKOWSKI
**SPECJALISTA CHOROBY UKŁADU
NERWOWEGO I TERAPII
MANUALNEJ KRĘGOSŁUPA**
Gabinet specjalizuje się w leczeniu nietypowych zespołów bólowych narządu ruchu, bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi, bólów barku i pleców.
JANÓW LUBELSKI, ul. ZAMOYSKIEGO 77
PRZYJMUJE W ŚRODY OD GODZ. 9.00
Informacje i zapisy tel. 606 611 150

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potas

**BEZPŁATNE
PROTEZY**
w ramach umowy z NFZ
ZAPISY NA 2020 r.

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

**Leczenie, profilaktyka, korony,
mosty porcelanowe, wybielanie,
chirurgia, piaskowanie zębów**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ**
do Tygodnika **SZTAFETA**
oraz na www.sztafeta.pl

• **Redakcja Tygodnika Sztafeta**,
Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12
w godz.: 8.00–16.00,
tel. 15 810-94-01, 513-013-198,
sztafeta.ogloszenia@gmail.com
sztafeta.reklama@gmail.com

• **Nista. Biuro Podróży**, Nisko,
Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia
kierowców**, Nisko, ul. Rzeszowska 3,
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-66

Ponadto:
Redakcja tygodnika w Tarnobrzegu,
ul. Sandomierska 2
Redakcja Tygodnika „Sztafeta”
w Nisku, ul. Kościuszki 2
Kontakt: 15 810-94-01, 513-013-198,
sztafeta.ogloszenia@gmail.com

DYŻURY APTEK W REGIONIE

STALOWA WOLA
14–20.02, ul. Al. J. Pawła II 10, tel. 15 843 93 00; ul. Wojska Polskiego 5

NISKO
14–20.02, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
14–20.02, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60

TARNOBZEG
14–16.02, ul. Mickiewicza 34 D, tel. 15 823 02 02
17–20.02, ul. Mickiewicza 34 E, tel. 15 822 19 89

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**w SZTAFECIE
przyjmujemy
ogłoszenia
do dzienników**

**gazeta
WYBORCZA . PL**

RZECZPOSPOLITA

**DZIENNIK
GAZETA PRAWNA**

**cenę jak
w redakcjach
macierzystych**

SZUKAM DŃMU

Kubuś – jest już u nas bardzo długo i pilnie wypatruje swojego człowieka. Szukamy dla niego spokojnego domu, gdzie byłby kocim jedynakiem. Kubuś lubi dominować i nie akceptuje innych kocurów. Względem człowieka jest łagodny i przyjazny.

Zielonooki – żył na działkach, gdzie był dokarmiany. Z powodu zimnych nocy został zabrany do fundacji. Gdy Zielonooki raz zostanie poglaskany, domaga się więcej pieszczot. Ze względu na posturę dostał przydomek „kochany grubasek”.

**ADOPTUJ
ZWIERZAKA
~ ZYSKAJ
PRZYJACIELA**

Kornel – ok. 2-letni pies w typie sznauera, szuka domku. Jest przyjazny wobec ludzi i innych psów.

Grand – pies w typie owczarka anatolijskiego, ma 8 miesięcy. Grand jest bardzo pozytywnym psem, przyjazny w stosunku do ludzi oraz innych psów. Pilnie szukamy dla niego domu.

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psa.przystan

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STALOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dzieci	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
15 844-31-64	
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰	
i w dni wolne od pracy	15 842-54-11
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policjny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarca”	15 842-09-40,
.....	512-939-994
Fundacji Obrótców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	
.....	15 844-75-73
Stalowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15, od poniedziałku do piątku 7 ³⁰ – 14 ³⁰	
15 643-36-60	
NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

.....	15 8415-290,
.....	15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policjny telefon zaufania	15 8416-056
TARNOBZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ...	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

Czy w zimie powinniśmy myć samochód?

Zima to zdecydowanie najtrudniejszy okres dla naszych czterech kółek – głównie z uwagi na warunki pogodowe. Kiedy na trasie leży śnieg albo co gorsza, błoto pośniegowe, samochód brudzi się zdecydowanie szybciej. Jednak u wielu osób powszechne jest przekonanie, że w zimie auta nie ma sensu myć, bo i tak zaraz znowu będzie brudne. Nie jest to jednak przekonanie słuszne. Zimą nadwozie pojazdu narażone jest na uszkodzenia w dużo większym stopniu, a każde uszkodzenie powłoki lakierniczej może być początkiem rozwoju rdzy.

Pośniegowe błoto jest mieszaniną wszystkich co dla samochodu zabójcze – głównie soli i piasku, które rysują lakier, szyby i szkła reflektorów. Na pewno nie raz podczas odśnieżania samochodu słyszeli Państwo jak drobiny piasku przesuwając się po karoserii wydają specyficzny dźwięk – rysując przy tym nadwozie. Także oczyszczanie szyb ułboczonego samochodu to proszenie się o kłopoty – drobne zanieczyszczenia pod skrobaczką spowodują powstanie głębokiej rysy w szkle, która przy silniejszym słońcu będzie potęgować oślepianie. Regularnie zatem dbając o czyste nadwozie, minimalizujemy ryzyko porysowania zarówno paneli metalowych, jak i szyb.

Zimą brud na samochodzie zbiera się dużo szybciej – pamiętajmy, że większe

jego nagromadzenie trudniej będzie usunąć, a i większa ilość drobin piasku i soli drogowych. Soli, której podstawowym składnikiem jest chlorek sodu o właściwościach higroskopijnych. Mówiąc wprost – pochłania on cząsteczki wody. Możemy być pewni, że każdy ubytek lakieru, odprysk bądź zadrapanie na naszym samochodzie będzie miejscem szczególnie narażonym w takich warunkach na pojawienie się rdzawego nalotu. Białe, zimowy brud na samochodzie to sól, która szczelnie przykrywając nadwozie, będzie wchodziła w reakcję z odsłoniętym i niezabezpieczonym metalem, powodując postępującą z czasem korozję. Szczególnie w temperaturach

bliskich zeru bądź powyżej. Sól powoduje także szybsze matowienie lakieru. Czysty samochód ma wpływ na nasze bezpieczeństwo, bo to także gwarancja lepszej widoczności. Szyby przykryte brudem w skrajnych warunkach mogą nas oślepić – a zimą słońce jest wyjątkowo nisko nad horyzontem. Nie chodzi tylko o szybę czołową, bo o czystość tejże pomagają nam zadbać wycieraczki, ale i o szyby boczne oraz lusterka wsteczne. Także brudne reflektory będą mieć ograniczoną skuteczność, nieprawidłowo rozpraszając snop światła, oślepiając przy tym innych uczestników ruchu. Argumentów „za” jest zatem co najmniej kilka, a zasada, kiedy umyć, tylko jedna – kiedy temperatura jest na przysłowiowym plusie i nie ma ryzyka jej gwałtownej zmiany. Wtedy można, a

wręcz powinno się samochód umyć. Ujemna temperatura jest w tym wypadku mocno ryzykowna z uwagi na możliwość pozostania wody w uszczelkach, co w konsekwencji może doprowadzić do ich uszkodzenia, a także w zamkach, powodując ich zamarznięcie.

Idealnie, kiedy mamy możliwość skorzystania z usług myjni ręcznej – mycie mechaniczne zawsze daje najlepszy efekt, a usługa wykonana w ciepłej hali daje gwarancję, że na ulicę wyje-



Regularna pielęgnacja samochodu to klucz do jego sprawności i dobrego wyglądu na długie lata

dziemy autem już odpowiednio wysuszonym. Dobrze sprawdzi się także myjnia bezdotykowa. Ważne, by nie celować wodą w zamki, bo wypłuczemy z nich smar, co negatywnie wpłynie na ich trwałość. Także myjnia automatyczna będzie dobrą alternatywą. Nie rekomendujemy natomiast samodzielnego mycia, np. na działce. Po pierwsze, z uwagi na fakt, że ciężko nam będzie auto w takich warunkach dobrze wysuszyć, a po drugie, z uwagi na własne bezpieczeństwo.

Woda i niskie temperatury to niemal zawsze gwarancja przeziębienia albo problemów reumatycznych. Po umyciu, bez znaczenia w jakiej formie, warto przesmarować uszczelki wazeliną techniczną bądź dedykowanym preparatem.

Regularna pielęgnacja samochodu to klucz do jego sprawności i dobrego wyglądu na długie lata. Mamy nadzieję, że udało nam się Państwu przekonać, że zimą – wbrew obiegowej opinii – warto poświęcić autu nieco uwagi.

Kamil Mucha

Na urodzinową imprezę zaplanował mój przyjaciel specjalne dania z wołowiny. Pod uwagę brał pieczeń wołową à la Esterházy, danie węgierskie, rzeczywiście znakomite. Mięso wołowe zrazowe płuczemy i osuszamy. Kroimy na płyty, które lekko zbijamy. Solimy, pieprzymy i oprószamy mąką. Smażymy na tłuszczu na złoty kolor. Potem mięso przekładamy do garnka, wlewamy bulion (może być z kostki) i dusimy na małym ogniu do miękkości. Ze smalcu i mąki przyrządzamy zasmażkę, którą rozprowadzamy kilkoma łyżkami zimnej wody. Zagotowujemy i potem mieszmamy ze śmietaną i kaparami. Doprawiamy mieloną papryką, pieprzem i solą. Takim sosem polewamy mięso i gotujemy jeszcze przez kilka minut. Marchew i seler kroimy w słupki. Cebulę pokrojoną w kostkę zrumieniamy na maśle, dodajemy seler, marchew i troszkę wody. Solimy i dusimy do miękkości. Mięso planował podać obłożone warzywami i polane sosem.

Braną była także pod uwagę wołowina w sosie majerankowym. Wołowinę zrazową myjemy, osuszamy i kroimy na paski o długości kilku centymetrów. Przyprawiamy pieprzem, solą i majerankiem. Obraną cebulę kroimy w drobną kostkę i szklimy na tłuszczu. Dodajemy mięso, wlewamy trzy szklanki wody, i na małym ogniu dusimy do miękkości. Mąkę mieszmamy ze śmietaną i wodą, i wlewamy do mięsa. Potrawę gotujemy jeszcze przez kilka minut. Tak przyrządzoną wołowinę planował podać z kartoflami albo z ryżem ugotowanym na sypko. Jednak ten przepis upadł, bo jak się okazuje, starożytni Grecy uważali majeranek za afrodyzjak, więc niektórzy goście obeznani w kulturze, zwłaszcza kulinarnej, pomyśleliby, że gospodarz do nich... pije.

Zamierował również podać, zamiast wołowiny podanej wedle przepisu węgierskiego magnata, wołowinę z chrzanem. Zrazowe mięso wołowe mielimy razem z namoczoną wcześniej i odcisniętą kajzerką. Posiekaną cebulę dusimy na niewielkiej ilości tłuszczu. Dodajemy do mięsa wraz z jajem. Wyrabiamy masę. Tarty chrzan mieszamy z cukrem, żółtkiem i masłem. Masę mięsną dzielimy na porcje, każdą rozplaszczamy. Na środku mięsa kładziemy trochę chrzanu i dokładnie zawijamy, formując podłużne zrazy. Posypujemy je tartą bułką i obsmażamy na rozgrzanym tłuszczu. Potem z naczynia wyjmujemy



Planowanie prawie socjalistyczne

jemy zrazy, a do pozostałego tłuszczu wysypujemy mąkę, następnie wlewamy bulion wołowy i śmietanę. Dodajemy jeszcze pieprz, ziele angielskie, liść laurowy i sok z cytryny. Takie zrazy polane przyrządzonym sosem miałyby znaleźć się na talerzu z kaszą gryczaną.

Miał być również, jako specjalne danie, pstrąg w sosie bolońskim. Posolone i obsypane mąką pstrągi smażyliśmy na tłuszczu na złoty kolor. Układamy je na półmisku. Pokrojone pieczarki dusimy na maśle. Pokrywamy nimi ryby. Śmietaną wy-

mieszaną z łyżką mąki i rozmaconymi jajami polewamy pstrągi i układamy je do piekarnika. Zapiekamy paręnaście minut. Pod uwagę brany był również pstra przyrządzony inaczej. Sprawione i osolone pstrągi układamy w naczyniu ogniotrwałym, skrapiamy je sokiem z cytryny i posypujemy koprem. Dodajemy szklankę białego wytrawnego wina, liść laurowy. Pieczemy w piekarniku przez dwadzieścia pięć minut. Sos z pieczenia odlewamy, mieszamy z wywarem z kopru, gotujemy aż do odparowania większej części płynu. Tym wywarem polewamy ryby i wstawiamy na kilka minut do piekarnika.

Gdy zbliżał się czas urodzinowego przyjęcia, okazało się, że w stalowowolskich sklepach nie było świeżych pstrągów, więc ich przyrządzenie nie wchodziło w rachubę. Żona przyjaciela uznała, że w miejsce ryby można podać kurczaka. Na przykład przyrządzonego z cząbrem. Kurczaka skrapiamy sokiem z cytryny, nacieramy cząbrem z zewnątrz i w środku, zawijamy w folię aluminiową i odstawiamy na noc w chłodne miejsce. Następnego dnia odwijamy kurczaka i nacieramy solą oraz imbirem i układamy do wysmarowanej masłem brytfanny. Przed pieczeniem polewamy kurczaka roztopionym masłem. Pieczemy w piekarniku, od czasu do czasu skrapiamy kurczaka wodą i białym winem wytrawnym. Temu kurczakowi miały towarzyszyć kartofle piure i mizeria.

Takie plany przed urodzinową imprezą rozpatrywał przyjaciel. Rzeczywistość okazała się jednak niespójna z planami. Coś podobnego jak z socjalizmem w Polsce. A jaka była? Opowiem następnym razem. A na razie – smacznego.

Piotr Góreczny



Stanisław Kowalczyk
autor książek o tematyce ogrodniczej oraz o profilaktyce zdrowotnej

W moim ogrodzie

Jeżeli chcemy mieć dorodne winogrona, winorośl musi być bezwzględnie przycinana. Nie należy się przejmować tym, że być może nie zrobimy to w pełni fachowo. Zawsze lepiej ciąć po amatorsku niż nie ciąć wcale. Bo winogron nie przycinamy zimą, tylko wczesną wiosną, wielki krzak, który słabo owocuje i wygląda wyjątkowo brzydko.

Winorośl najczęściej przycinamy na przełomie lutego i marca. Przedwiośnie wcześniej zaczyna się na zachodzie Polski i dlatego tu lepszy jest zwykły koniec lutego, by ciąć winorośl. Później tniemy na wschodzie, raczej na początku marca. Poza tym, co roku zima jest krótsza lub dłuższa nawet o kilka tygodni i trzeba termin cięcia dopasować do tych zmiennych warunków atmosferycznych. Dlatego warto obserwować przebiegnię – gdy zaczynają kwitnąć, trzeba się koniecznie brać za cięcie winorośli. Nie należy jednak z tą czynnością zbyt długo zwlekać. Nie zaleca się późnego cięcia, zwłaszcza w okresie pączku łoży. Wtedy miejsca cięcia bardzo wolno się goją, a zwiększa się ryzyko zakażenia przez

choroby. Nie należy także ciąć winorośli, gdy występują bardzo silne mrozy, ponieważ istnieje wówczas ryzyko wystąpienia uszkodzeń pędów i pąków. Dzień musi być suchy, słoneczny, z temperaturą powyżej 0 stopni Celsjusza.

Najczęstszy błąd popełniany podczas cięcia winorośli to niewystarczające, zbyt słabe przycinanie. Lekkie przycinanie nie daje tak dobrych skutków jak silne cięcie, pobudzające roślinę do wytwarzania nowych pędów, na których pojawiają się owoce. Radykalne cięcie zapewnia najwyższe plony owoców dobrej jakości. Powstała rana powinna być jak najmniejsza a gładka. Łożę przycina się na około 2 cm nad węzeł, pod lekkim skosem przeciwnym do oczka, tak by wypływający ze zranienia sok nie spływał na pąk. Na przedwiośniu przycina się zdrewniałe pędy winorośli, zarówno te żywe jak i uschnięte. Kolejne cięcie, tak zwane zielone, trzeba wykonać latem – na przełomie lipca i sierpnia. Nazywane jest zielonym, gdyż obcina się najmłodsze, zielone pędy.

Stanisław Kowalczyk



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Królowa sportu triumfuje po raz piąty z rzędu

Małgorzata Cetnarska Najpopularniejszym Sportowcem Stalowej Woli w roku 2019



Laureaci wszystkich kategorii z patronami plebiscytu. Od lewej: prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny, prezes HSW SA, Bartłomiej Zajac, Wojciech Drzymala, Małgorzata Osiecka, Mateusz Łabuda, Małgorzata Cetnarska, Damian Tabor, Alex Iwasieczko (w zastępstwie Arsena Naslyana), Bogdan Dziuba, Weronika Filip, Michał Szumelda, Jakub Niemiec, Joanna Iwasieczko, Paweł Kunysz, poseł Rafał Weber. Nieobecni na balu były biegaczki: Wanessa Krzyżewska (6. miejsce) i Judyta Zwolińska (9. miejsce)

Podczas dorocznego Balu Sportu w „Oficynie Pałacowej Ordynata” w Parku Charzewickim, ogłoszone zostały wyniki 48. Plebiscytu „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2019. Została nim lekkoatletka Victorii Stalowa Wola – Małgorzata Cetnarska. Miejsce drugie zajął Arsen Naslyan, zawodnik Kaito, a trzecie koleżanka klubowa zwyciężczyni, biegaczka Małgorzata Osiecka.

To piąty plebiscyt z rzędu, w którym zwycięskie fanfary zagrały dla „królowej sportu”. Rok wcześniej triumfował młociarz Sparty, Paweł Kolano, przed nim rok po roku, biegaczka Victorii, Danuta Cieślak, a Najpopularniejszym Sportowcem Stalowej Woli w roku 2015, został dyskol Bartłomiej Stój.

Zanim zaczęli wychodzić na środek laureaci klasyfikacji Najpopularniejszego Sportowcy, poznaliśmy zwycięzców pozostałych trzech kategorii.

Powtórka sprzed roku

Najlepszym Masterem został Bogdan Dziuba, zawodnik i jednocześnie prezes Stalowowolskiego Klubu Biegacza. Wielokrotny medalista mistrzostw Polski, ubiegłoroczny brązowy medalista w biegu na 3 km, złoty w drużynie w crosie, a także złoty w półmaratonie indywidualnie i złoty drużynowo w halowych mistrzostwach świata Masters, od pierwszego do ostatniego dnia plebiscytu, stoczył pasjonującą, zwycięską walkę z repre-

zentantami Kaito Stalowa Wola, Pawłem Kunyszem i Michałem Szumeldą. W ubiegłym roku pierwszy z tej dwójki – założyciel Kaito – został brązowym medalistą mistrzostw Europy w kategorii czarne pasy No Gi IBJJF oraz zwyciężył w otwartych mistrzostwach Rzymu i Berlina. Drugi zdobył złoty medal mistrzostw Europy Mastersów w Portugalii w kategorii białych pasów w wadze do 94 kg.

Ostatecznie, Dziuba pokonał grapplerów, a ci z kolei nie pozwolili stanąć na podium, innemu medalistom mistrzostw świata z SKB – Stanisławowi Łańcuckiemu.

Dziuba powtórzył więc swój sukces sprzed roku, kiedy również wygrywał tę kategorię w naszym plebiscyście. Po raz kolejny główny patronat nad tą kategorią objął poseł na Sejm, Rafał Weber. Fundator nagród osobiście gratulował najlepszej trójce Masterów i wręczał nagrody.

Kilkanaście lat temu wprowadziliśmy do plebiscytu kategorię Talent Roku. Od pierwszej edycji mecenat nad tę kategorię sprawuje Marszałek Województwa Podkarpackiego.

W tym roku marszałkowska nagroda trafiła do Joanny Iwasieczko z Kaito, mistrzyni Polski w kategorii U-15 w brazylijskim jiu-jitsu w kategorii wagowej do 66 kg. Także drugie miejsce przypadło przedstawicielowi klubu sztuk walki z ul. Poniatowskiego, również medalistom mistrzostw Polski młodzików – Adrianowi Kaczmarkowi, a następnie trzy miejsca zajęli lekkoatleci: sprinterka Victorii – Oliwia Gut, kulomiot Sparty – Alan Witas i biegaczka Victorii – Oliwia Butryn.

– Składam gratulacje i wyrazy uznania dla sportowego talentu, pasji i zaangażowania, które pozwoliły zdobyć ten zaszczytny tytuł. Życzę pomyślności na ścieżkach sportowej kariery, wielu sukcesów, rozwoju osobistego oraz zadowolenia i dumy z osiągnięć – napisał na dyplomie dla zwyciężczyni kategorii Talent Roku 2019, marszałek województwa podkarpackiego, Władysław Ortyl.

Nieobecny laureat, nieobecny fundator

Aż 21 trenerów reprezentujących 10 dyscyplin rywalizowało o tytuł Trenera Roku 2019. To kategoria, której patronuje od blisko dwóch dekad Starosta Powiatu Stalowowolskiego. W tym roku nagroda starosty Janusza Zarzecznego trafiła w ręce Mirosława Barszcza, trenera Victorii Stalowa Wola. Jednak ani jego, ani sponsora tej kategorii, zabrakło w sobotę w Charzewi-

cach. Trener Barszcz przebywał w tym czasie z kadrą narodową biegaczek na obozie przygotowawczym w Spale, natomiast staroście obecność na balu uniemożliwiły obowiązki służbowe. Reprezentował go radny powiatu, Dariusz Bańka, a trenera Barszcza jego córka Aleksandra, która odebrała nagrodę, bon towarowy od sklepu sportowego na kwotę 1000 zł.

– Naprawdę jestem zaskoczony zwycięstwem – mówi Mirosław Barszcz. – I naprawdę ogromnie żałuję, że nie mogłem uczestniczyć w balu, bo w przeszłości kilka razy miałem już przyjemność być na imprezie „Sztafety” i mam po nich tylko i wyłącznie dobre wspomnienia.

Drugie miejsce zajął zdobywca... drugi mistrz w kategorii Najlepszy Master, Paweł Kunysz, a trzecie Paweł Drapała, prezes MKL Sparta – specjalista od konkurencji rzutowych.

I w końcu nadszedł czas na przedstawienie wyników głosowania w kategorii Najpopularniejszy Sportowiec i prezentacji „złotej” dziesiątki. Otworzył ją... gospodarz Balu Sportu, właściciel Oficyny Pałacowej Ordynata, Paweł Madej, który ogłosił zdobywcę dziesiątego miejsca. Zajął je koszykarz II-ligowej Stali, Damian Tabor. Dziewiątą była lekkoatletka Victorii, Judyta Zwolińska, ósmy Wojciech Drzymala (modelarstwo samolotowe), siódmy koszykarz Mateusz Łabuda, szósta biegaczka Wanessa Krzyżewska, piąta akroba-

tyka sportowa rzeszowskiej Piramidy, Weronika Filip, czwarty Jakub Niemiec (kierowca rajdowy).

Pozycje medalowe. Wywalczyły je dwie podopieczne wyróżnionego w plebiscyście trenera Mirosława Barszcza i podopieczny, także wyróżnionego w sobotę, trenera Kaito, Paweł Kunysz.

Na miejscu trzecim uplasowała się biegaczka Victorii, Małgorzata Osiecka z Victori – wicemistrzyni Polski w sztafecie 4x400 m junierek, na drugim mistrz Polski juniorów w brazylijskim jiu-jitsu w wadze do 50 kg, Arsen Naslyan z Kaito, a zwycięzca 48. Plebiscytu „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2019, została Małgorzata Cetnarska – lekkoatletka Victorii, srebrna medalistka w chodzie na 3 km w MP U-23, srebrna medalistka w chodzie na 5 km w mistrzostwach Polski senierek i srebrna medalistka młodzieżowych mistrzostw Polski w chodzie na 20 km.

W ubiegłym roku Małgorzata Cetnarska była w naszym plebiscyście trzecia, a rok wcześniej piąta.

Tegoroczny triumf pogratił lekkoatletce Victorii i wręczył nagrody, patron główny plebiscytu, prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny.

Małgorzata Cetnarska oraz zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca, otrzymali także upominki od patrona głównego plebiscytu – HSW SW, którą reprezentował na balu prezes jej zarządu, Bartłomiej Zajac.



Główny patron plebiscytu, prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny i zwyciężczyni głównej kategorii, Małgorzata Cetnarska



Bogdan Dziuba i patron kategorii Najlepszy Master, poseł na Sejm RP, Rafał Weber



Joasia Iwasieczko – Talent Roku 2019 z dumnym tatą, Johnem Iwasieczko



Najlepszym trenerem został Mirosław Barszcz. Nagrodę w jego imieniu odebrała córka, Ola, a wręczył ją radny powiatu, Dariusz Bańka, reprezentujący na balu starostę stalowowolskiego, Janusza Zarzecznego



– Huta Stalowa Wola to nie tylko polska zbrojeniówka, nie tylko polska artyleria, ale także wsparcie dla inicjatyw, wsparcie dla sportowców. Zawsze chcemy być obecni razem z naszymi utalentowanymi sportowcami. Bardzo serdecznie wszystkim gratuluję – mówił do najlepszej trójki plebiscytu prezes HSW SA, Bartłomiej Zajac

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC STALOWEJ WOLI W ROKU 2019

1. Małgorzata Cetnarska (Victoria, chód sportowy)	– 3824 pkt
2. Arsen Naslyan (Kaito, BJJ)	– 3440 pkt
3. Małgorzata Osiecka (Victoria, lekkoatletyka)	– 3005 pkt
4. Jakub Niemiec (Automobilklubu Stalowa Wola, rajdy sam.)	– 2978 pkt
5. Weronika Filip (Piramida Rzeszów, akrobatyka sport.)	– 2747 pkt
6. Wanessa Krzyżewska (Victoria, lekkoatletyka)	– 2599 pkt
7. Mateusz Łabuda (koszykarz II-ligowej Stali)	– 2278 pkt
8. Wojciech Drzymała (Aeroklub Stalowa Wola, modelarstwo sam.)	– 2161 pkt
9. Judyta Zwolińska (Victoria, lekkoatletyka)	– 1988 pkt
10. Damian Tabor (Stal, koszykówka)	– 1959 pkt
11. Mateusz Kopeć (Victoria, lekkoatletyka)	– 1856 pkt
12. Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba (Michael, bikini-Fitness do 165 cm)	– 1830 pkt
13. Paweł Franczak (kolarz, Voster ATS)	– 1764 pkt
14. Mateusz Taciak (kolarstwo, Voster ATS)	– 1684 pkt
15. Kacper Bejnar (Stal, koszykówka)	– 1682 pkt

Sklasyfikowano 20 zawodników

NAJLEPSZY MASTER 2019

1. Bogdan Dziuba (SKB, bieganie)	– 684 pkt
2. Paweł Kunysz (Kaito, brazylijskie jiu-jitsu)	– 552 pkt
3. Michał Szumelda (Kaito, brazylijskie jiu-jitsu)	– 534 pkt
4. Stanisław Łarćucki (SKB, bieganie)	– 503 pkt
5. Hubert Puka (rajdy przygodowe na orientację)	– 307 pkt
6. Małgorzata Siembida (SKB, bieganie)	– 298 pkt

Sklasyfikowano 10 zawodników

TALENT ROKU 2019

1. Joanna Iwasieczko (Kaito, BJJ)	– 6681 pkt
2. Adrian Kaczmarek (Kaito, BJJ)	– 203 pkt
3. Oliwia Gut (Victoria, lekkoatletyka)	– 194 pkt
4. Alan Witas (Sparta, lekkoatletyka)	– 142 pkt
5. Oliwia Butryn (Victoria, lekkoatletyka)	– 72 pkt
6. Gabriela Iżewska (Motyl, pływanie)	– 56 pkt

Sklasyfikowano 16 zawodników

TRENER ROKU 2019

1. Mirosław Barszcz (Victoria, lekkoatletyka)	– 192 pkt
2. Paweł Kunysz (kaito, BJJ)	– 180 pkt
3. Paweł Drapała (Sparta, lekkoatletyka)	– 161 pkt
4. Stanisław Anioł (Victoria, lekkoatletyka)	– 113 pkt
5. Jadwiga Jankiewicz (Gim-Tim 5, tenis stołowy)	– 44 pkt

Sklasyfikowano 21 trenerów

Oprócz nagród dla zwycięzców poszczególnych kategorii, ufundowanych przez sponsorów, zwycięzca plebiscytu otrzymał dodatkowo od „Sztafety” voucher do wykorzystania w Kompleksie Wypoczynkowo-Rekreacyjnym **NATURA PARK BIESZCZADY** w Stężnicy koło Bałogrodu na kwotę 1000 zł. Także do zwycięzców trzech pozostałych kategorii trafiły vouchery do wykorzystania w tym ośrodku, każdy po 650 zł.



Galę uświetnił występ akrobatów Piramidy i Stali Rzeszów. U góry zdobywczyni 5. miejsca w plebiscyście, uczennica PSP 4 w Stalowej Woli, Weronika Filip, poniżej Iga Klesyk (w górze) oraz Iza Matias



Po staremu, czyli kolejny raz na tarczy

I także tym razem koszykarze Stali i ich kibice musieli obejść się smakiem. W meczu 21. kolejki „zielono-czarni” przegrali z walcującym o play-offy Łódzkim Klubem Sportowym.

Pierwsze dziesięć minut nie było złe w wykonaniu naszych koszykarzy. Dopiero w końcówce kwarty dali sobie odebrać prowadzenie, po akcji Kellera i dwóch celnych rzutach Krakowiaka. Po minutowej przerwie Stal była nie do poznania. Stalowcy zaczęli popełniać proste błędy w ataku, notowali wiele strat, a przede wszystkim razili nieskutecznością. Oddali piętnaście rzutów z gry, z których trafili tylko trzy, dwa razy Konrad Nowik i raz Mateusz Gazarkiewicz. Łącznie zdobyli w tej części gry tylko 9 punktów – goście 28 – i po dwudziestu minutach przegrywali 29:51. Po przerwie, mający tak dużą przewagę punktową ŁKS, nie wysłał się zbyt, kontrolował przebieg spotkania, pozwalając naszej drużynie zniwelować dystans. Ostatnią kwartę Stal wygrała różnicą jedenastu „oczek”, dzięki czemu w świat poszedł całkiem „przyzwoity” wynik...

Kolejny mecz Stal zagra na wyjeździe z Ochotą Warszawa.



Konrad Nowik notuje w tym sezonie 7,3 pkt/mecz

21. kolejka

STAL – ŁKS AZS UŁ SG 63:74 (20:23, 9:28, 14:14, 20:9)

STAL: Gazarkiewicz 17 (1x3, 9 zb.), Tabor 11, Łabuda 7 (1x3, 10 zb.), Buczek 5 (1x3), Wojtanowicz 3 oraz Nowik 13 (7 zb.), Jadaś 4, Pietras 3 (1x3), Andreasik.

ŁKS: Bartoszewicz 27 (12 zb.), Kochaniak 9, Dominiak 5, Gwarddecki 3 (1x3), Rajch 4 oraz Keller 7, Krakowiak 7, Świt 6 (1x3), Bartłomiej Drózd 4, Bartłomiej Drózd II 1, Kwieciński 1.

Sędziowali: Sylwester Adamski, Robert Włodarczyk.

W pozostałych meczach: Żubry – AZS UJK 84:87, AK Legii – Dzik 79:121, Tur – Ochota 102:86, PKK 99 – AZS UJK 80:99, UINB AZS UMCS Start II – KK AZS UW 91:60, Sokół – HydroTruck Sky Tattoo II 69:76.

1. Dzik	19	37	18	1	1861-1370
2. HydroTruck Sky	19	35	16	3	1673-1427
3. UINB AZS UMCS	19	34	15	4	1727-1381
4. Żubry	19	34	15	4	1680-1558
5. Tur	19	33	14	5	1729-1534
6. AZS UJK	19	30	11	8	1693-1669
7. ŁKS AZS UŁ SG	20	29	9	11	1643-1617
8. KK AZS UW	20	27	7	13	1642-1716
9. Sokół	20	26	6	14	1615-1740
10. AK Legii	20	25	5	15	1508-1789
11. PKK 99	20	25	5	15	1549-1898
12. Ochota	19	24	5	14	1496-1662
13. STAL	19	19	0	19	1279-1734

Brawo Julia!



Jeżeli Julia Grabas uwierzy tylko w swoje możliwości, a są one wysokie, to może odgrywać coraz większą rolę w tenisie stołowym nie tylko na Podkarpaciu

Najlepszemu kadet, najlepszy junior

Po rocznej przerwie powrócił do kalendarza imprez bokserskich Międzynarodowy Puchar Karpat. Za nami pierwszy z czterech turniejów IV edycji, który odbył się w Przemyślu. Rozegrano 36 walk we wszystkich kategoriach wiekowych wśród kobiet i mężczyzn.

W walkach adeptów, a więc zawodników z najmniejszym stażem, Stal Stalowa Wola Boxing Team miała jednego reprezentanta, Jakuba Biernata. Stoczył on walkę z Piotrem Metnerem w kategorii wagowej 59 kg, którą przegrał na punkty 0:3.

Świetnie spał się Tobiasz Zarzeczny, który wygrał jednogłośnie na punkty w kategorii kadeta w wadze 60 kg z Rumunem Bogdanem Iovą.

Zwycięstwo odniosła również Rokszana Lechoszest. Juniorka Stali walczyła z seniorką, Karoliną Wolańską z Optimusa Fight Klub Krosno w wadze 63 kg, i decyzją sędziów wygrała 2:1.

Ze zwycięskiej ścieżki nie zszedł w Przemyślu ostatni z podopiecznych trenera Rafała Toporowskiego – Kamil Robótka. Pięściarz Stali pokonał jednogłośnie na punkty Igora Włoszka z Avii Świdnik w kategorii junior w wadze 63 kg.

Zarzeczny został wybrany najlepszym kadetem turnieju, a Robótka – najlepszym juniorem.

Dobre wieści napłynęły z Goleńiowa, gdzie odbywał się I Puchar Taurusa. Zwycięską walkę stoczył tam starszy z braci Zarzecznych – Beniamin. Wychowanek Stali, aktualnie zawodnik Skorpiona Szczecin, pokonał jednogłośnie na punkty Tomasza Turzańskiego z Adrenaliny Wrocław w kategorii wagowej 60 kg.

I memoriał Lucjana Treli

W piątek ważenie, w sobotę walki

W najbliższą sobotę, 15 lutego, w hali MOSiR w Stalowej Woli odbędzie się zapowiadana od kilku tygodni gala bokserska „Stalowa Wola Boxing Show”, upamiętniająca pierwszą rocznicę śmierci Lucjana Treli – legendarnego pięściarza Stali, jednego z najwybitniejszych sportowców Stalowej Woli, wielokrotnego medalisty mistrzostw Polski, uczestnika IO w Meksyku.

W walce wieczoru Przemysław „Smile” Gorgoń zmierzy się z Gruzinem Malkhazem Sujashvilim – byłym pretendentem o pas WBO Europa. W innych walkach Krzysztof Twardowski ze Świdnika koło Limanowej, walczyć będzie z Hamzą Wandera z Ugandy, Michał Bańbula z Będzina z Michałem Bolezem z Nowego Sącza, a debiutujący w ringu profesjonalnym, Krzysztof Włodarczyk z Jaworzna z Krzysztofem Warekso z Białogostku.

Zaplanowano także trzy walki amatorskie. W jednej z nich zaprezentuje się stalowowolanin, ubiegłoroczny mistrz Polski młodzików Tobiasz Zarzeczny. Zawodnik Stali Stalowa Wola Boxing Team skrzyżuje rękawice z Pawłem Stasiulewiczem z Boxing Sokółka.

Gałą organizuje Dariusz Snarski i jego grupa Chorten Boxing Production, we współpracy z Urzędem Miasta w Stalowej Woli. Honorowy pa-



W listopadzie 2008 r. odbyła się w Stalowej Woli pierwsza w historii miasta gala bokserska. W jednej z walk, z udziałem zawodnika Feniksa Stalowa Wola, w narożniku stał Lucjana Treli. Z prawej obecny trener Stali Stalowa Wola, Boxing Team, Rafał Toporowski

tronat nad galą objął prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadbereżny.

W piątek, 14 lutego, w Galerii VIVO przy ul. Chopina o godzinie 17, odbędzie się ceremonia ważenia głównych aktorów sobotniego widowiska.

W programie, na wstępie eventu odbędą się konkursy wiedzy o

sporcie, będzie także można zaprezentować swoje umiejętności... sportowe i wygrać bilety na „Stalowa Wola Boxing Show”.

Będzie także można zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z bokserami. Imprezę poprowadzi znany stalowowolski komentator sportowy, Edward Durda.

Bezbolesny awans

W hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu rozegrano półfinał wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. Turniej zakończył się zwycięstwem koszykarek PSP 3 w Stalowej Woli. Drużyna prowadzona przez trenera Artura Karlika zapewniła sobie awans do finału wojewódzkiego wygranymi nad PSP Malinie 30:9 i PSP 11 Dębica 32:8. Do końcowego rozrachunku zaliczono także zwycięstwo „trójki” z PSP Skopanie 11:8 w finale rejonowym.

Reprezentacja szkoły: Oliwia Dec (klasa 8 c), Karina Burdzy (8 c), Anna Straszewska (8 b), Amelia Tarka (7 b), Emilia Pogoda (7 b), Julia Chramęga (7 a), Kinga Oczak (7 c), Julita Pacuła (7 a), Izabela Kołacz (7 a). Opiekun zespołu Artur Karlik.

Koszykarki PSP 3 w Stalowej Woli „bezboleśnie” zapewniły sobie awans do finału wojewódzkiego



„Stalówka” z kompletem

Szósty sparing rozegrali piłkarze drugoligowej Stali i odnieśli szóste zwycięstwo. W środku tygodnia pokonali były drużynę swojego trenera, czyli Sokoła Sieniawa (III liga), a w sobotę wygrali ze swoim rywalem z ligi, Górnikiem Łęczna.



Strzelając zwycięskiego gola w meczu z Górnikiem, Michał Fidziukiewicz zrobił sobie urodzinowy prezent. Z lewej Piotr Zmorzyński

W spotkaniu z Sokołem, podobnie jak w sparingu z rezerwami Korony Kielce, wygranym przez nasz zespół 4:2, Stal rozstrzygnęła jego losy już do przerwy. W naszym zespole zagrała dwójka piłkarzy, którzy jesienią bronili barw Sokoła: bramkarz Matthew Korziewicz i obrońca Dominik Ochał.

Trzy dni później, przyjechał do Stalowej Woli kandydat do awansu do I ligi, Górnik Łęczna. Mecz mógł się podobać, jedni i drudzy stwarzali sytuacje strzeleckie, ale tylko jedna z nich została zamieniona na gola. W 40. minucie, po składnej, zespołowej akcji, pokonał Rojka obchodzący tego dnia 29. urodziny Michał Fidziukiewicz.

Kolejnym sparingpartnerem Stali będzie w Walentynki (piątek, 14 lutego), Podhale Nowy Targ, dziesiąta drużyna III ligi grupy IV.

STAL – SOKÓŁ 3:2 (3:1)

1-0 Jopek (12), 2-0 Stelmach (19), 2-1 Purcha (38), 3-1 M. Płonka (45), 3-2 Majda (73)

STAL: Korziewicz (30) Pietrzkiewicz, 60 Siudak – Mroziński (30) Śpiewak, Kiercz (30) Witasik, Jarosz (30) Testowany, 80 Sobotka – Waszkiewicz (45) Szifer, Jopek (30) M. Płonka 60 Stępniewski, Stelmach, Testowany (45) Marut, Zmorzyński (30) Sobotka, 60 Testowany – T. Płonka (30) Tłuczek, 65 Piotrowski, Fidziukiewicz (30) Szczutowski, 60 Testowany).

STAL – GÓRNIK 1:0 (1:0)

1-0 Fidziukiewicz (40)

STAL: Pietrzkiewicz (65) Siudak – Jarosz (46) Sobotka, Kiercz, Witasik – Szifer (46) Waszkiewicz, Jopek (60) Śpiewak, Płonka (65) Stępniewski, Chromiński (65) Marut, Zmorzyński (46) Mroziński – Fidziukiewicz (65) Tłuczek, Płonka (46) Szczutowski).



Mistrzynie Podkarpacia



Od lewej: Klaudia Ozga, Kamila Kaczmarek, trenerka Jadwiga Jankiewicz, Nikola Chyła, dyrektor szkoły Marek Kopera, Julia Grabas, Adrianna Kramek

W Nowej Sarzynie odbył się finał wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej dziewcząt. Bezkonkurencyjny okazał się zespół z PSP nr 12 im. Jana Pawła II w Stalowej Woli.

Dziewczęta, prowadzone przez trenerkę Jadwigę Jankiewicz, wygrały gładko wszystkie swoje pojedynki. Pokonały kolejno: PSP Niedźwiada Dolna 3:0, PSP Łopuszka Wielka 3:0 i w finale PSP Korzeniów 3:0.

Dzięki zwycięstwu, zakwalifikowały się do Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych, które odbędą się pod koniec maja w Drzonkowie.

W skład drużyny wchodziły: Adrianna Kramek, Julia Grabas, Nikola Chyła, Kamila Kaczmarek. W eliminacjach brały jeszcze udział Klaudia Ozga i Agata Skrzyszewska. Wszystkie są uczennicami klasy sportowej VIII B.

Wiktorie „trójki” i „dwunastki”

Przez dwa dni, w hali sportowej PSP nr 12 przy ul. Poniatowskiego odbywały się Mistrzostwa Igrzyska Młodzieży w Piłce Ręcznej.

W turnieju chłopców o tytuł najlepszej w Stalowej Woli drużyny szkolnej w szczytowi rywalizowały trzy drużyny: PSP 1, PSP 3 i PSP 12. Gospodarze wykorzystali atut swojego parkietu, odnieśli dwa przekonujące zwycięstwa i powalczą teraz w finale powiatowym. Podopieczni Piotra Brzezińskiego pokonali PSP 3 18:1 i PSP 1 22:1. Drugie miejsce przypadło „jedynce”, po zwycięstwie nad „trójką” 8:5.

Następnego dnia, w tej samej hali rywalizowały dziewczęta. Do walki przystąpiły reprezentacje tych samych szkół, co w turnieju dziewcząt, czyli PSP 1, PSP 3 i PSP 12. Tym razem własna hala nie była atutem. Najlepsza okazała się „trójka”. Piłkarki trenerki Doroty Gieragi, zapewniły sobie mistrzostwo Stalowej Woli, zwycięstwami nad PSP 12 4:1 i PSP 1 7:2. W trzecim meczu turniejowych zmagani, „dwunastka” pokonała PSP 1 6:2 i zakończyła zawody na drugim miejscu.

PSP 12. Stoją od lewej: Dominik Kurzyński, Michał Bednarz, Dominik Tur, Alexandre Błaszczak, Grzegorz Krawczyk, Adrian Grzybowski, Piotr Brzeziński (trener). W dolnym rzędzie, od lewej: Oskar Rifun, Jakub Kurz, Maciej Lambert, Wiktor Majdański, Paweł Stępak, Łukasz Miśkiewicz



PSP 3. Stoją od lewej: Dorota Gieraga (trener), Sandra Szewczyk, Julia Jakimów, Anna Straszewska, Julia Budziło, Oliwia Dec, Oliwia Pietrykowska, Sylwia Pańczak. U dołu, od lewej: Julita Pacuła, Karina Burdzy, Julia Chramęga, Izabela Kołacz, Kinga Oczak, Amelia Tarka, Emilia Pogoda



OTK Skrzatek dla Oliwki!

Oliwia Sybicka z MKT Stalowa Wola zwyciężyła w rozgrywanym w stalowowolskiej hali trzydniowym Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym Skrzatów (do lat 12). Na ćwierćfinałach zakończyła udział Natalia Dobiecka (MKT) i Dawid Kielb (Efektowni.pl).

W turnieju dziewcząt, w eliminacjach wystąpiły trzy zawodniczki MKT. Dwie, Oliwia Sybicka i Natalia Dobiecka trafiły do grupy B. Wygrała ją Oliwia, która w pierwszej grze pokonała Marlenę Domaradzką z TUKS Kozicy 6:0, 6:0, Roksanę Kapuścińską z Tyczyna 6:0, 6:0 oraz swoją koleżankę klubową, Natalię Dobiecką 6:1, 6:0, i z pierwszego miejsca awansowała do fazy głównej turnieju. Zapewniła sobie też w niej udział Natalia, pokonując Domaradzką 4:6, 6:1, 10:7 i Kapuścińską 6:0, 6:0.

W grupie D rywalizowała Zuzanna Iskra. W starciu z bardziej doświadczonymi i ogranymi zawodniczkami, nie mogła wiele zdziałać. Przegrała z Zuzanną Lesman z Krościanki Wrocławka 0:6, 0:6, z Emilią Woźniak (PKT Pabianice) 4:6, 0:6 i z Emilią Lu Knapik (SK Kryspinów) 2:6, 3:6.

W ćwierćfinałach Natalia Dobiecka przegrała z Małgorzatą Bajorek (Winner Kraków) 2:6, 1:6, a Oliwia Sybicka szybko poprawiła się z Emilią Woźniak, wygrywając 6:1, 6:1. W półfinale tenisistka MKT trafiła na pochodzącą z Kolbuszowej Hannę Kołak. To był świetny pojedynek, zakończony happy endem dla Oliwki, która wygrała 2:6, 6:3, 10:8. Również finałowy pojedynek składał się z trzech setów, i także on dostarczył mnóstwo emocji. Zwń zwyciężyła z niego wyszła zawodniczka trenera Włodzimierza Pikułskiego – 3:6, 6:2, 10:4.



Oliwia Sybicka miała powody do radości. Dwa ostatnie pojedynki kosztowały ją mnóstwo zdrowia

W rywalizacji chłopców Stalową Wolę reprezentowała trójka zawodników MKT: Filip Oleksak, Alexander Karapetyan, Mikołaj Surowaniec oraz Dawid Kielb z KS Efektowni.pl

Najdalej zaszedł Kielb, który w eliminacjach nie dał swoim rywalom żadnych szans. W grupie D pokonał Aleksieja Petshynskiego z Go Run Tennis Lublin 7:5, 4:6, 10:8, Mateusza Nowaka z Matchpoint Żyrardów 6:1, 6:0 i Mikołaja Surowańca 6:0, 6:0. W dwóch innych swoich meczach Surowaniec przegrał z Petshynskim 0:6, 0:6 i Nowakiem 1:6, 4:6.

W ćwierćfinale Dawid trafił na Igora Dziedzinę z Wrocławia i przegrał po wyrównanej grze 5:7, 2:6. W finale Maksymilian Kwiatkowski z De Ski Warszawa pokonał Patryka Kowala (Błonia Kraków) 2:6, 6:3, 10:8.

SZTAFETA
e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com
37-450 Stalowa Wola
ul. 1 Sierpnia 12
www.sztafeta.pl
www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.
SEKRETARIAT: Agata Wysokińska (asystent zarządu),
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com
PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR: Lilla Witkowska,
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01,
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elzbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577
REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:
Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com;
Z-ca red. nacz. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:
Konrad Sinica (redaktor naczelny), tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com;
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com;
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com;
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com;
SKŁAD I ŁAMANIIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Karolina Holda – grafik;
Korekta: Stanisław Chudy
PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryń, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com
DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: Dom Nauczycieli ZNP, 37-400 Nisko, ul. Kościuszki 8, pok. 203,
tel./fax 15 841 60 83;
Agnieszka Kopacz (kierownik oddziału), tel. 509-387-009,
sztafeta.kopacz@gmail.com; Kamila Brzezińska, tel. 15 841 60 83
REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2, tel./fax 15
15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com
REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 8000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Przyszł czas, aby upomnieć się o to, co ci się należy. Czas na realizację marzeń. W pracy może okazać się, że coś innego jest sprawą priorytetową, ale Ty musisz pamiętać, że żyjesz i pracujesz dla siebie – dla swojej satysfakcji i zadowolenia.



Byk (21.04–20.05)

Jeśli czujesz, że jesteś w niesprawiedliwym układzie, że ktoś nie traktuje Cię poważnie, nie myśl jak to zmienić całkowicie, ale jak to zmienić krok po kroku. Będzie to wymagać od Ciebie delikatności, sprytu i cierpliwości. Użyj tyle dyplomacji ile możesz.



Bliźnięta (21.05–21.06)

W Twoim domu i sercu robi się ciepło i radośnie. Zakochane pary cieszyć się będą sobą i dbać o swoje szczęście. Możliwe deklaracje, zaręczyny, śluby. Propozycję nowej pracy przeanalizuj dokładnie. Nie podejmuj decyzji pod wpływem impulsu.



Rak (22.06–22.07)

Czas na naukę i poznanie czegoś nowego. Możliwe, że chciałabyś, aby każdy dzień obfitował w wydarzenia emocjonujące i ciekawe, ale równowaga w życiu wymaga od nas czasem wytrwałości i sumiennego nabywania nowych umiejętności.



Lew (23.07–22.08)

Przyływ sił twórczych, jaki odczujesz w nadchodzącym okresie, na pewno mile Cię zaskoczy. Jeśli ostatnio brakowało Ci energii do pracy, teraz wszystko się zmieni. Odczujesz też wewnętrzną harmonię, która ułatwi Ci wykrystalizowanie się nowych poglądów na wiele spraw.



Panna (23.08–22.09)

Jeżeli Twoja praca jest związana z finansami, czekają Cię twarde negocjacje, w których nie powinno się ustępować. Jednak w sprawach osobistych łatwo będzie o nieporozumienia z życiowym partnerem.



Waga (23.09–22.10)

Praca sprawi Ci o wiele więcej przyjemności niż zwykle. Z niekłamną ochotą będziesz każdego dnia wychodzić do firmy. Szczególnie dobry czas do pracy artystycznej. Obudzą się w Tobie estetyczne potrzeby i uwrażliwienie na piękno. Masz wielką szansę na stworzenie interesującego dzieła.



Skorpion (23.10–22.11)

Wkrótce zaczniesz dążyć do ambitnych celów. Zaskoczysz otoczenie, podejmując nowe wyzwania. Jeżeli otrzymasz teraz jakąś propozycję o charakterze zawodowym, raczej jej nie odrzucaj. Po jakimś czasie może okazać się niezwykle korzystna.



Strzelec (23.11–21.12)

W nadchodzących dniach bardziej zajmą Cię problemy zupełnie obcych ludzi. Zapowiada się znakomity czas na pracę w organizacjach pomagających potrzebującym ludziom. Nie zapominaj jednak o potrzebach swoich bliskich. Włącz ich w swoją pracę, a wszystko się dobrze ułoży.



Koziorożec (22.12–19.01)

Sprzysięgaj okoliczności, by wyjaśnić sobie wszelkie niedomówienia. Zrób to spokojnie, bez emocji. Samotni mają szansę na szczęśliwą odmianę losu. W pracy bądź solidna i dokładna. Strój od intryg i nikogo nie osądzaj.



Wodnik (20.01–18.02)

Kroc do przodu, nie przejmuj się narzekaniem i krytyką innych osób. Niech oni żyją swoim życiem, a Ty bądź panem swojego. Coś, co było nie pomyślenia jeszcze niedawno, będzie dla Ciebie jak bułka z masłem. I pamiętaj, że idziesz w dobrym kierunku.

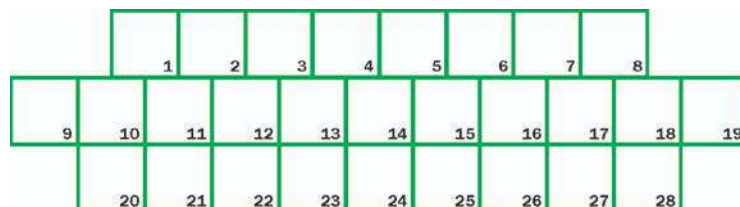
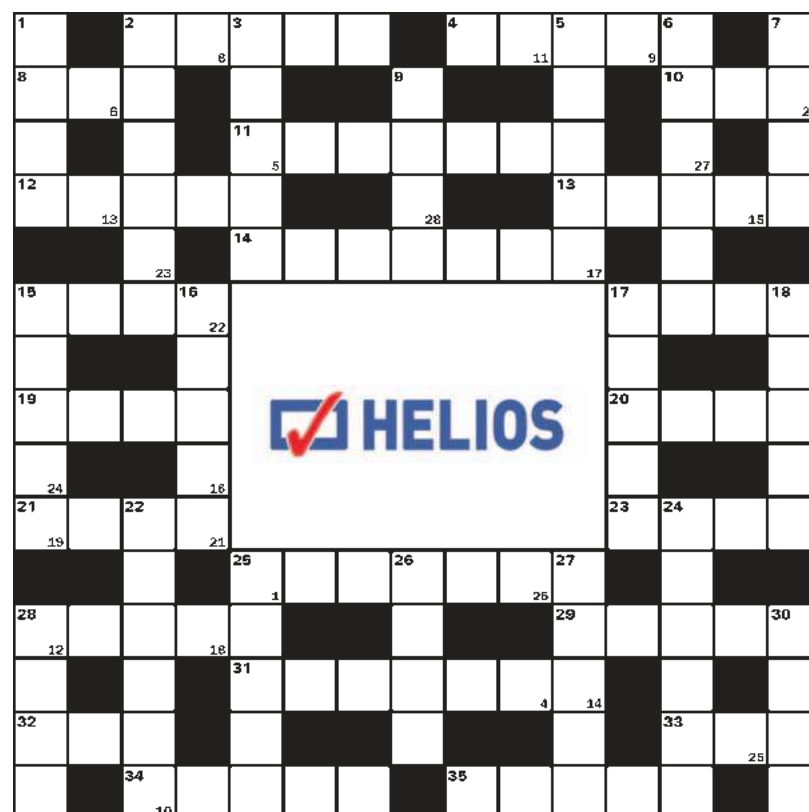


Ryby (19.02–20.03)

Osiągniesz spokój i wewnętrzną równowagę. Dzięki temu pomyślnie pokierujesz wieloma sprawami. Zauroczysz kogoś i osiągniesz coś, o co inni długo musieli się starać.

RYBUNKI GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS, ul. Chopina, Stalowa Wola, tel. 15 306 11 38.

Poziomo: 2 – wyreżyserował film „Wizja lokalna 1901” w 1980 roku, 4 – reklamowany orzeźwiający napój pomarańczowy, 8 – ból nerwu kulszowego, 10 – muzyka Liroya, 11 – imię poety Krasieńskiego, 12 – dziki pies z Australii, 13 – elektroniczny list, 14 – absurd, niedorzeczność, 15 – słynny paryski hotel, 17 – celtycki pieśniarz wędrowny, 19 – panna z filmu Andrzeja Wajdy, 20 – muzyka Rolling Stones, 21 – rzymski bóg miłości, 23 – westernowa broń, 25 – nadużywa medykamentów, 28 – można je komuś nadać, 29 – masa na szkła do okularów, 31 – wywołany przez fotogra-

fa, 32 – pobierane, nakładane, 33 – amerykańska stacja telewizyjna, 34 – Dahl i Amundsen, 35 – Paweł z zespołu „Piersi”.

Pionowo: 1 – płytkie miejsce rzeki, jeziora lub stawu, 2 – sztylet nasadzony na łufę karabinu, 3 – płynął po złote runo, 5 – do robienia notatek, 6 – wielka flota wojenna, 7 – poranny lub poległych, 9 – Martin, najwybitniejszy pisarz brytyjski, ur. 1949, „Pola Londynu”, „Doświadczenie”, 15 – część meczu bokserskiego, 16 – na rzece lub na skrzyżowaniu, 17 – podręczny stolik na trunki, 18 – dawna złota moneta, 22 – wygłasza przemówienia, 24 – metalowy element beczki, 25 – sznur do trenowania konia, 26 – odprowadza kuchenne opary, 27 – złe lub dobre przyzwyczajenie, 28 – obrzędowy wypiek żydowski, 30 – niemieckie województwo.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 5: **W styczniu łów łatwy na kuropatwy.** Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS wygrała **Aleksandra Baran** z Pysznicy. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 21 lutego.

KUPON 7/2020

– Wiesz, w walentynki zrobiono w naszej firmie ankietę i okazało się, że jestem najbardziej pożądanym facetem w robocie.

– No to powinienes się cieszyć!

– Nie bardzo, u nas pracują sami mężczyźni...

– Mamo, zobacz! Przez wakacje pierś mi urosła.

– Wiem.

– A jak myślisz, od czego tak urosła?

– Od piwa, Marcin, od piwa!

Rozmawiają dwie sąsiadki.

– Mój mąż jest jak słońce...

– Co ty opowiadasz? Po tylu latach małżeństwa?

– Ano, tak. Jak zajdzie wieczorem do knajpy, to dopiero rano z niej wychodzi.

Baca zdaje egzamin na prawo jazdy:

– Co baco robicie, kiedy jest czerwone światło?

– Bo ja wiem? Czyszczę okulary, zmieniam stacje w radiu, oglądam panienki...



Brunetka i blondynka znalazły trzy granaty ręczne i postanowiły, że lepiej będzie, jeśli zabiorą je na posterunek policji.

– A co, jeśli jeden nam wybuchnie, zanim tam dotrzemy? – pyta brunetka.

– Nie martw się – mówi blondynka. – Skłamiemy i powiemy, że znaleźliśmy tylko dwa.

Przed egzaminem:

– Co czytasz?

– Mechanikę kwantową.

– A czemu trzymasz książkę do góry nogami?

– A co za różnica?

Pani Mądralowa spotkała swoją dawną koleżankę szkolną i obie zaczęły oplotkować Iksyńską, także ich dawną koleżankę z klasy:

– Niemodnie ubrana...

– Fatalnie uczesana i w ogóle strasznie przytyła!

– Ale oczy – to ma ładne...

– Nic dziwnego: mąż okulista!



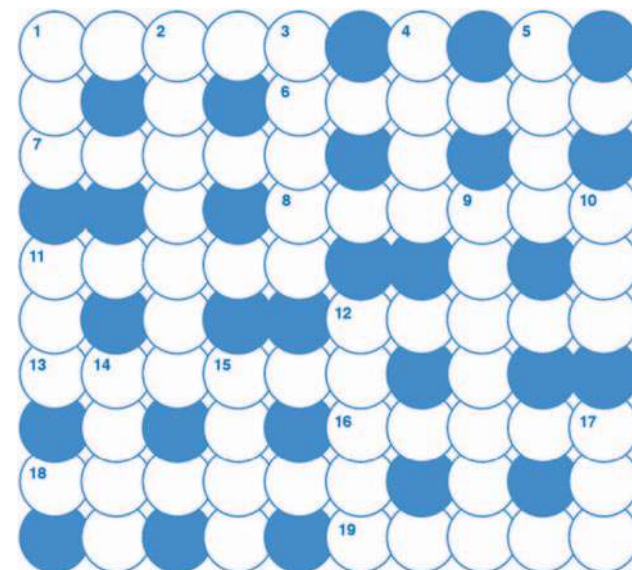
Huragan nad Polską
Gdy „Ciara” spadła na nasze barki
Od Tatr po Bałtyk czuliśmy... ciarki

No problem Pierwszej Damy
Sztuczny to problem jest małżonka
Czyż Pierwszą Damą Biedronia
Nie może być Biedronka?

Fraszki
Stanisław Chudy

Program budowy
stu obwodnic
Sto pierwszą dodać
dla rewolucji:
– Obwodnicę... Konstytucji!

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery N, W, P. Rozwiązania prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, 1 Sierpnia 12. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kawiarnię **Kriss Coffee, Stalowa Wola, ul. Chopina** (Galeria VIVO), tel. 505 414 313.

Poziomo: 1 – żywi się pędami bambusa, 6 – imię z dawnego przeboju Kiepur, 7 – melorecytujący muzyk, 8 – jest nim sztangista, 11 – śnieżna czapa na brzegu dachu, 12 – mieszkawiec Monachium, 13 – stolica Turcji, 16 – „... z dziesięciu” teleturcji, 18 – chory na niedokrwistość, 19 – tętnica wiodąca krew z serca dla całego organizmu.

Pionowo: 1 – członek brytyjskiej Izby Lordów, 2 – nieopodatkowany dochód kelnera, 3 – tkany obraz z Wawelu, 4 – rola Leona Niemczyka w „Złotopolskich”, 5 – obłany stearyną, 9 – dołożył nam 2:0 na Mistrzostwach Świata w 2006 roku, 10 – angielska jednostka powierzchni, 11 – liga koszykówki amerykańskiej, 12 – zmyślona opowieść, 14 – Andrycz, aktorka, 15 – zakopiańska willa Szymanowskiego, 17 – rozstrzyga w sprawach administracyjnych.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 5, litera T wystąpiła 4 razy, U – 2 razy, G – 2 razy. Nagrodę ufundowaną przez kawiarnię **Kriss Coffee** wygrała **Barbara Urbaniec** z Pilchowa. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 21 lutego.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowa-wola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

7/2020

KRZYŻÓWKĄ DLA CIEBIE